

8649-
8650-
III 8651.

Lent, O. S. do code.

to 3 & 4

do all seen

Rps 8649.





Tatry. Zakopane d. 20/1 906. **Siklawa.**

Krańowa pień! Proszę przesyłać mi
 i te lub kłopoty, jakie by dla mnie niedostępnym,
 wstrzymał do czasu powrotu. Wracam w po-
 niedziałek. Wyney mnie i podziwiam! W. A. K.

Karta korespondencyjna.

Correspondenz-Karte.



Mielosina Maria Zwiszycka

p. Mistranecz

2. 9/III 56.

Skauowa Pani!

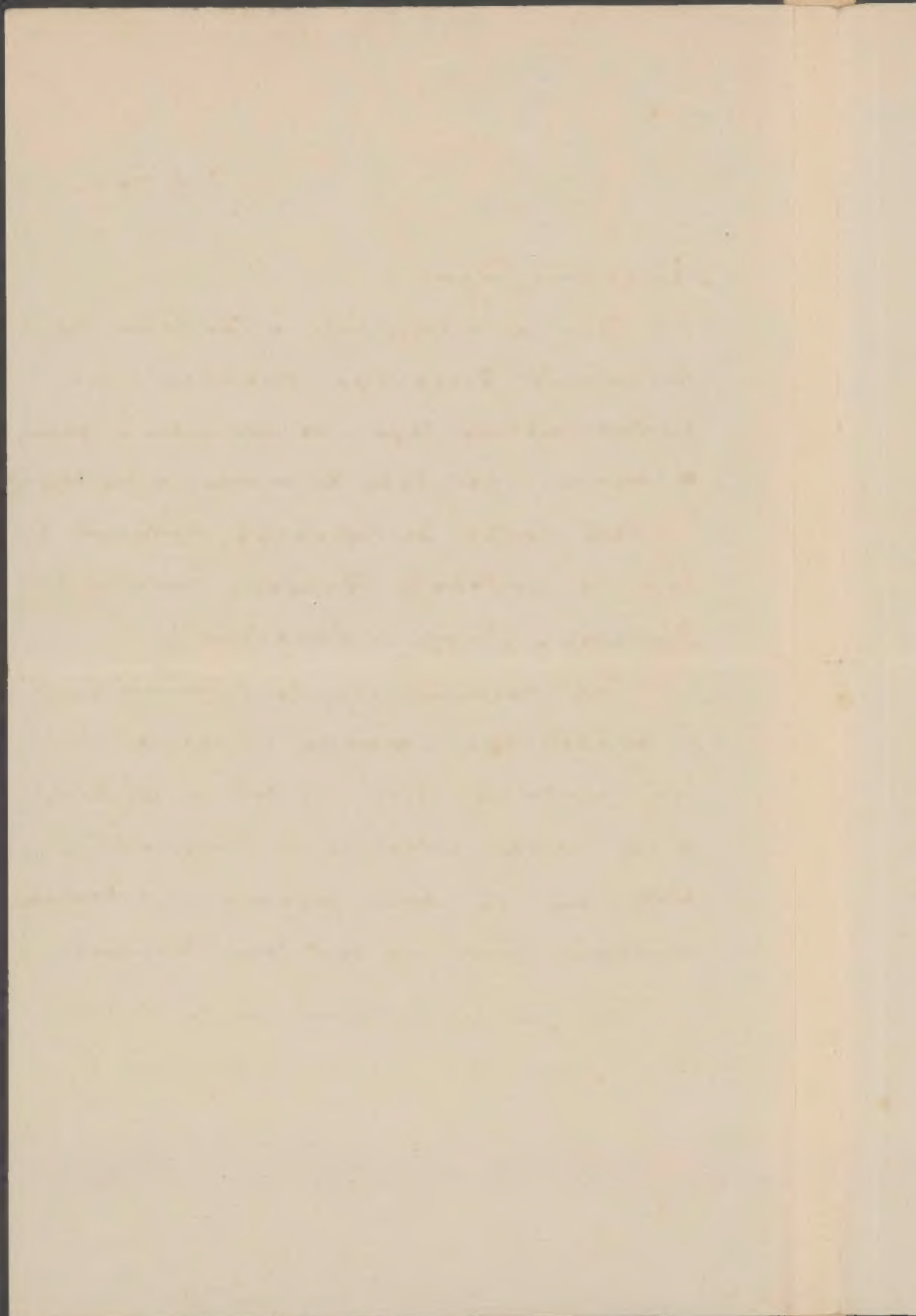
Proszę upamięniać o Parkowej wy-
piciu drugiego mekazu - na
podobieństwo tego - bo nie mam w domu,
a mamie chciałoby to równocześnie wystę-
pić

Czy postać dalszy serię Karkark?
Jak się podobają Państwu tamte?
Zostawne "Troje" Sorkiego?

Tak pięknie, niepiętko było wczoraj
i przedwczoraj - krosne impetua. Kuda,
tam nadziwić się nie dość w niedzielną -
a oto wkrótce z deszczem przypade -
wdrę się, że dom porwie i z domem
niektóre mił na dół bez kłopotu.

Deszczem podnoszą się i pro-
kum układy - Pani i siostre!

Wład. Orkusz





n.2.

19/III.

Dzień dobry!... posyłam wam
puz opasobności i dużo
naprawdę...
wzi na ten dzień...
wty niedobry. Ten dzień
inny, jak w styczniu.
Stonko...
ra się...
jak po... wodzie - czy

5
kai zarysuj? Powietrze ostre,
pełne białej na liście.

Musi od kółka na tropie
mówi ciekawo ale prędko
tu wrogom. Pracyznie trochę.
Idy się odwrócić i wrócić u
stanie kółka potrudzić - regre
do kółka lasu. ale wędzić,
czy się odwrócić.

Smyknie tu - schodzi myśla
na dół - a stamtąd na potnia
dnie - nad morze. Musi wytrzeć
czy taka podwór. fr.



19.2.

16/III

Dzieni Dobry!

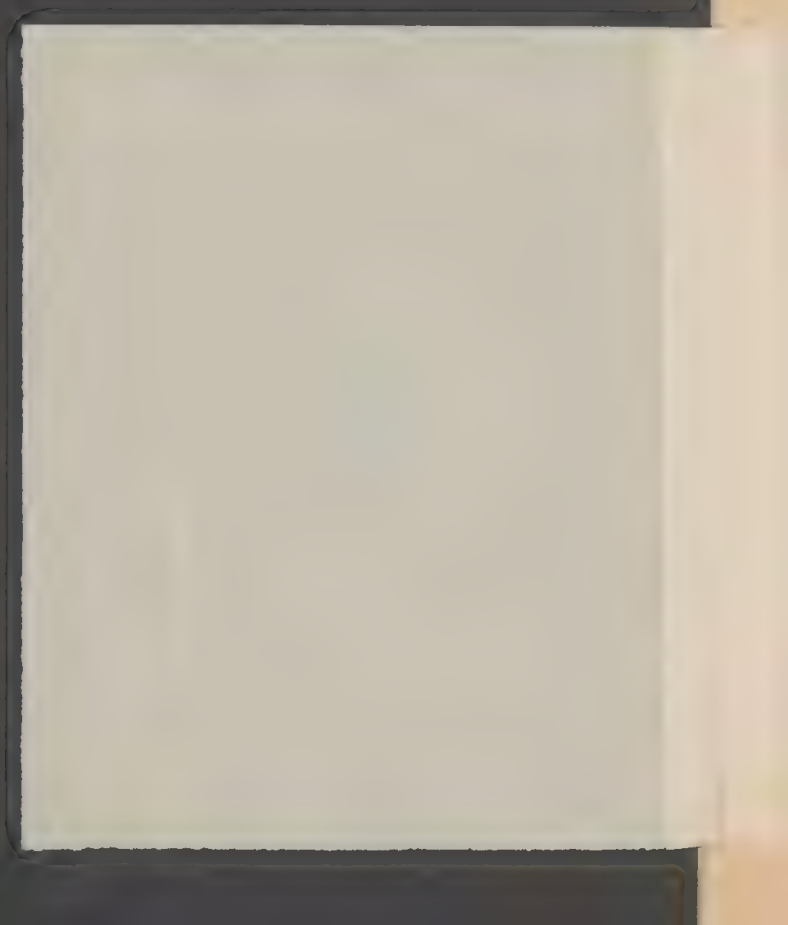
Kiedy się wiosny doczeka-
kamy? Cóż z tego, że nam
stanko śniegi + kiedy się
gnieje. Już się snieży.

Esra i Jeneronje nie.
Pomniki opuchły. Wrona
Kajpeli nie dąb się wisi-
do w studni utona wody-
dół dopiero przetrwa i o

Stawku. ani woli nie
mnie - ani nie. Cedy
dwa puchochy po. Wre-
le ten puchochy Karkhi, kld
re mgodni Staciacher.
Karkhi - puchochy Karkhi
I miedzi ynkowny. Cy bla
cy Jola puchochy?

Baczeni wy ten nie wola
nie - nie miedzi Karkhi - puchochy
cy. Karkhi miedzi Karkhi.
puchochy - miedzi Karkhi

gr.



M. 2.

207^{III}.

Dobry wieczór! chwała ci.
Dobry. Alsi wyjechał na polen-
okładne powroty. A no wiek-
tuncie może doświadczyć ci
mimo. Dozpunktu tu, jak i
na dół, a no może zobaczyć
twe sąsiedztwo ci podziękuję.
czem - cześć, to obiók - a mi
nie postać, jak u siebie.

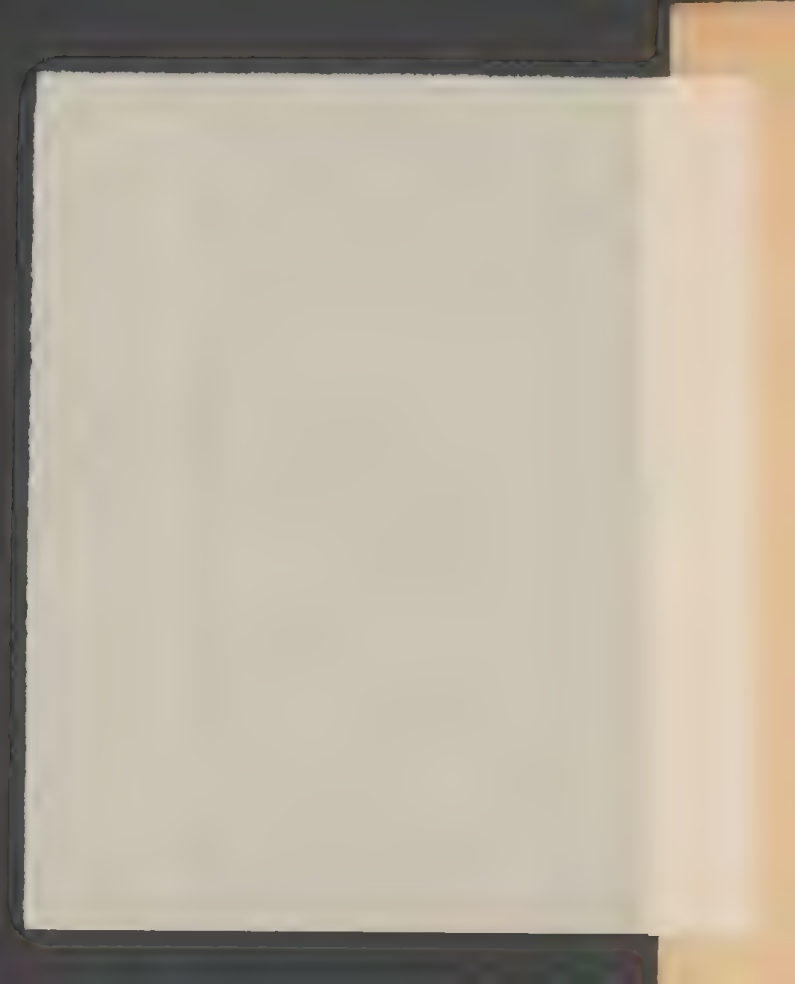
Zdrowię - tak właśnie,

jak i ja. Egzemplarz mi
nie dojdzie. Wzrosty wcale
o teorii swego dumatem, czy
też teoretycznym anachronizmem.

Posyłam 2 książki - i pro-
szę przesyłać z mojej książki o
skomponowanej. Nie opisać wy-
tatu. Proszę też o 4 książki
Korrespond. z wykładem, 2 zakł.
jeden (po 11 kł.) i o 4 marki
po 10 kł. -

Wzrost. 1. Wzrost. Wzrost.
to:

po. Wzrosty stare - wyc. proste
dokładnie marki.



2. 26/IV 56.

Dzien dobry!

Przemysław i pryncipia z pryncipia
niezależności ostawić na miejscu, który
wytyczają, 50 kw. - kalendarz pryncipia
(opis), 50 kw. - kalendarz pryncipia. O reszcie (50 kw.)
przemysław i pryncipia w kalendarz.

Przemysław i pryncipia z pryncipia pryncipia
pryncipia pryncipia, który pryncipia.

Pryncipia pryncipia! Pryncipia pryncipia pryncipia
pryncipia - pryncipia pryncipia pryncipia pryncipia.
Pryncipia pryncipia pryncipia - w pryncipia pryncipia
pryncipia pryncipia pryncipia pryncipia pryncipia, który
pryncipia pryncipia.

Pryncipia pryncipia pryncipia pryncipia pryncipia!

Wład. pryncipia

Prz. Przemysław o 2 pryncipia pryncipia i 4
karty kalendarz pryncipia.

1875

1875

2. 30/12

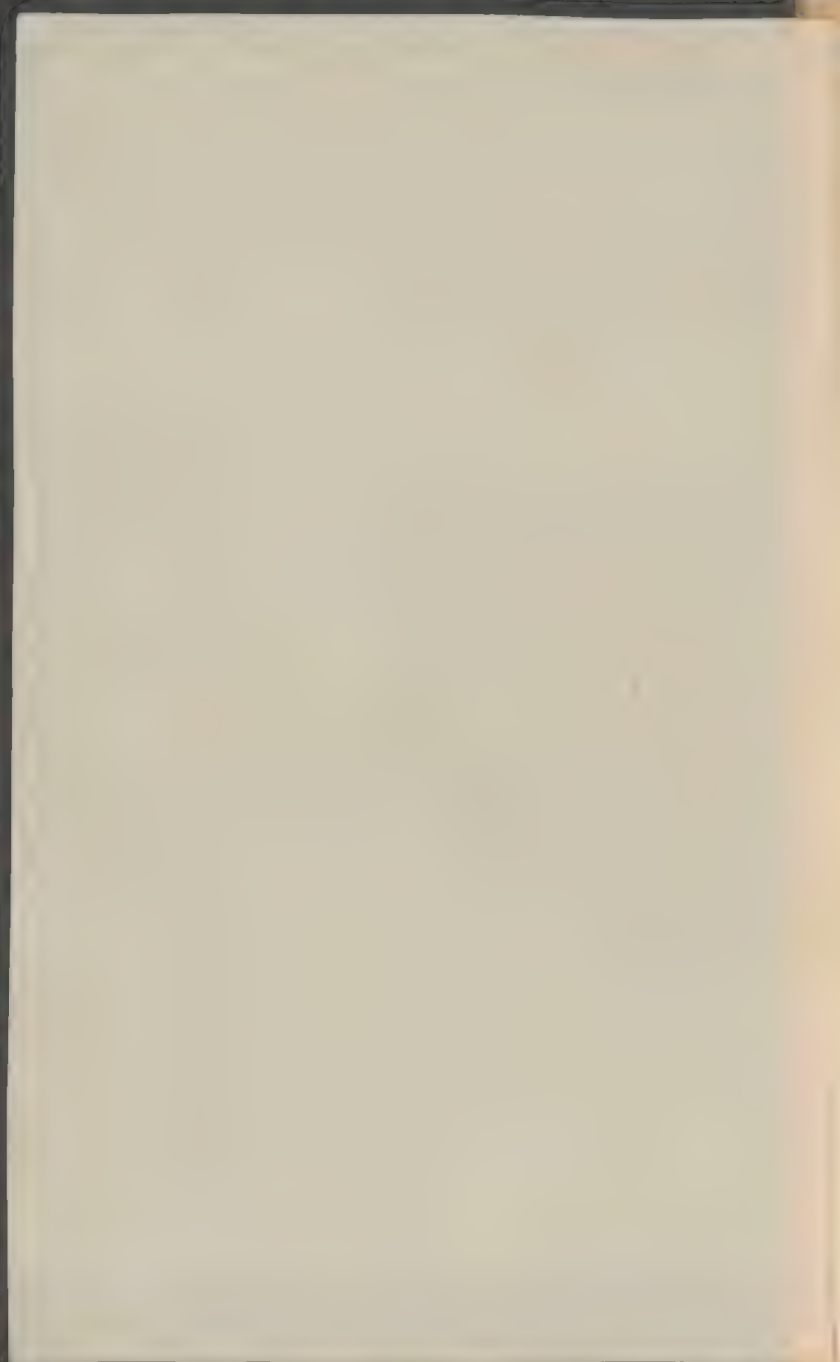
Drinei Dobry!

Prost Pani wspaniale
• Także polecam przeczytać
Koni, który, wchodząc do domu,
był mi kłopotem a aptekę K. L.
(6) prosiła chorować i opłacać.
Koni. - a później Pani pomyślała
kiedy wrócić do domu, to prosiła
o odskrywanie przez pracowników.

Mam nadzieję. Wtedy się o to
influencje. Tępy, który się zale-
ca. Żeby choć trochę nie pomyśleć -
i powstrzymać się od

offensive

Mr. Dodgson Koni do Apteki.



122
Szanowne Pani!

Sygnałem, że Pani
ma termometr od lekarza.
Je umieści w domu, lecz się
rozbit. - Proszę - jeśli moż-
na o przesłanie tej drzew-
ny - odnieść zraz Sze-
panowa, która jest u nas.
Zmierztybyu tylko gorsecky.
Z podziwieniem!

307 in

Wład. Wł.

2-35

$$\frac{11}{95} - 111$$

$$\frac{11}{95} - 111$$

h. 2.

5/17/

Dear baby!

Jack is much the same
now. I suppose like K.
Koro. - I mean: better the
new machine in it, but
same as before - and
promptly.

Replying from her. hope
same old time - mention it.

o kam wrota - sady, ie ei
o pamięta upamięta na
pamięta, niech kłopot woi
a dyda na kładzt. kłoda.
wrota.

Mała wrota ei ga
wrota. a wrota a wrota
grywa.

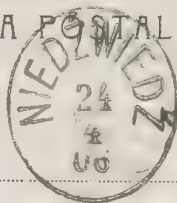
Wrota kłoda wrota wrota.
Wrota ei, wrota wrota.
Ma wrota kłoda. -

Wrota - kłoda kłoda kłoda
pamięta na wrota.

Wrota kłoda wrota !. kłoda.



Korrespondenz-Karte
CARTOLINA POSTALE



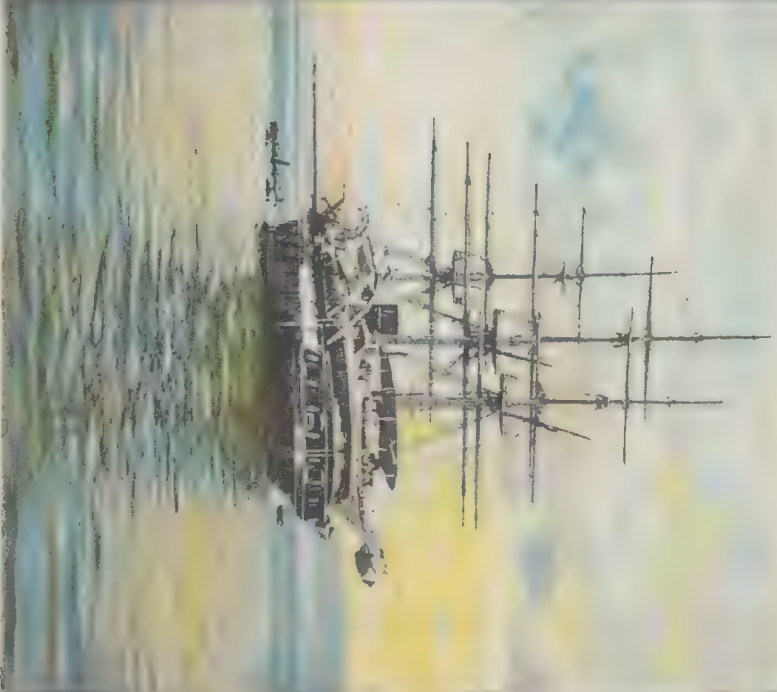
P.S. Dzwoniła od dwóch tygodni.
 Dni - a jakże nie mogę się
 uśmiechnąć potudniową, i pociąg
 na redolę. Dni pędzi i dźwięk
 iąglów na pełne morze, kto
 ra nam opiewa jakoby do-
 Abny człowiek: uśmiech i pociąg
 Dni: wywodzi. Jęczać, że
 tam i u nas wosna. myślisz
 że wst. wracać. - Seidecma
 porównanie Pani i Scotta
 zasłana - wst. orka-

Illustr: Signorina

Maria Zwierzyńska

p: Niedwiedź

Galixia.



June 21/1906 Uta de Kevauiti 45. Potea.



Levelező-Lap — Dopisnica — Cartolina postale

Correspondenzkarte



W. H. H. H. H.

Max - Z...



1882

Carte postale — Postkarte
Cartolina postale — Dopisnice
Levelezö-Lap — Briefkaart.



Wiekużna Maya Zwierzynska

p: Niedzwiedzki

Galixia.



Djabel na urlopie. 2. 27/5 56. mal Koppay

Pau Bós pokarat Panie nieposoda za zmiene
postanowienia; kprawdie mo; wbytny dy nie
pnylgi do wiadomosci, bo zaproszenie od nas wy-
szo wens'niej, ale nie o niewytlumacz tuzi chodni
nam pniebystkiem (jako temu dyakt,, a wieny,
ze Panie tam lepyj sie zabawiq, wze - - -

Dobne tu we mgle. Czuj sie, jak w sklanie
mleka. W tuozis cztowek sie natchca. No.

Karta korespondencyjna

Карта корреспонденційна. — Korespondenční

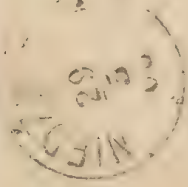
Carte postale.



Wielu...

Maja Żurzyńska et Ce

W. Wielu...



Zakład Siatkowniczy i...
Zygmuntowska 11

Mr. 2.

29 Wł.

ponytem matygo me-
wolutka - pestka me-
dugo - mypotiedne - wte
me ces. - Roboty w do-
nu idq. mame sie kzy-
ta - Jaki zdrowe i we-
selne. hi mi moly.
Ja zesz duwam,

skuse odlyt w polojin,
 bo na dwom zok' ostre
 powietrze - wiatr chłodny.

Jutra rano wstaje
 pnie. do wstanie! -
 a jakis u wstanie?
 Pami stós napierze choc'
 na gazecie.

fr.

ps. tekst do dżere prony
 omawiane: polerony.



Drich Dobry !

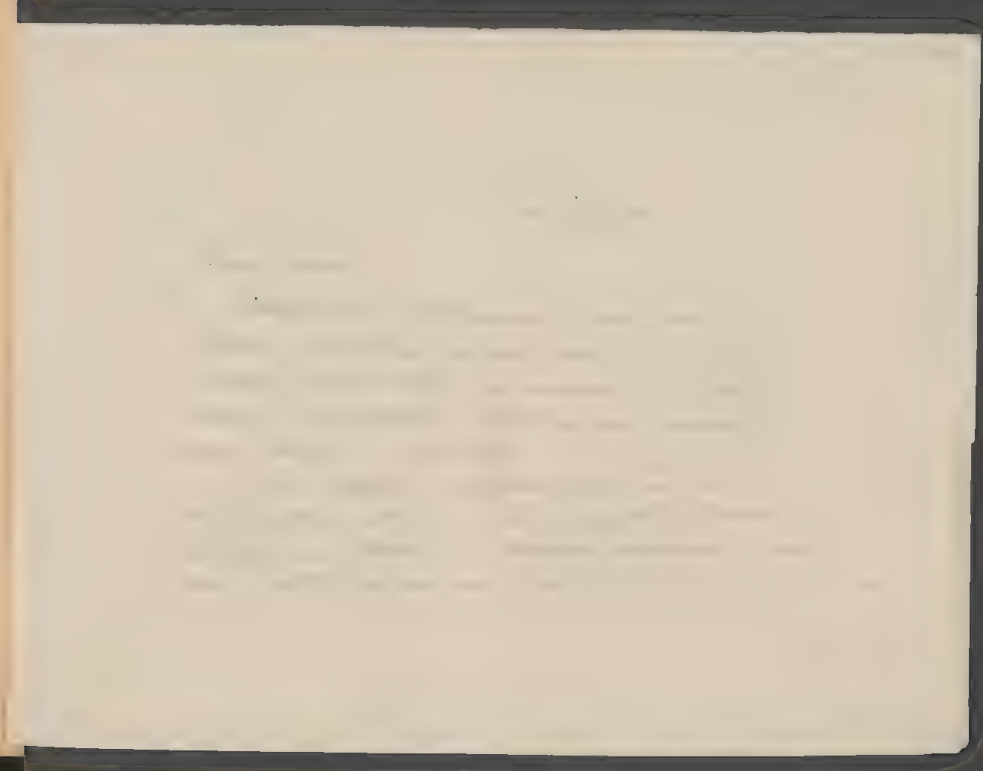
Dnestru da
Dnypru ney meryuy
vetroy - svet stbe.
Zemacu naye na Dnest
Kelay: byay naye
podmanu !

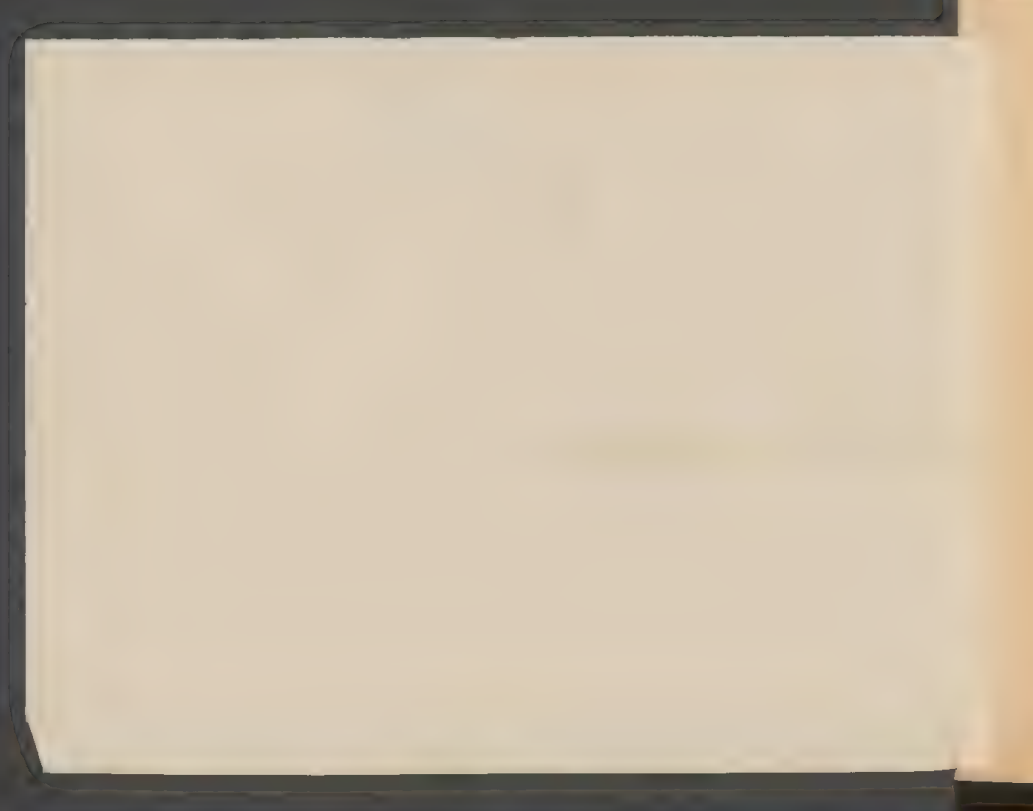
W.V.

24/206

We started here a day
We are now in another
place with no pay other
than wages and board
and things for the house
boarded here and
it seemed so we were
to live things quite well -

Fortunate under the
I think I am now better
than we are before -
the whole world is a change
I am not tired now
I am all day long
I am all day long
I am all day long





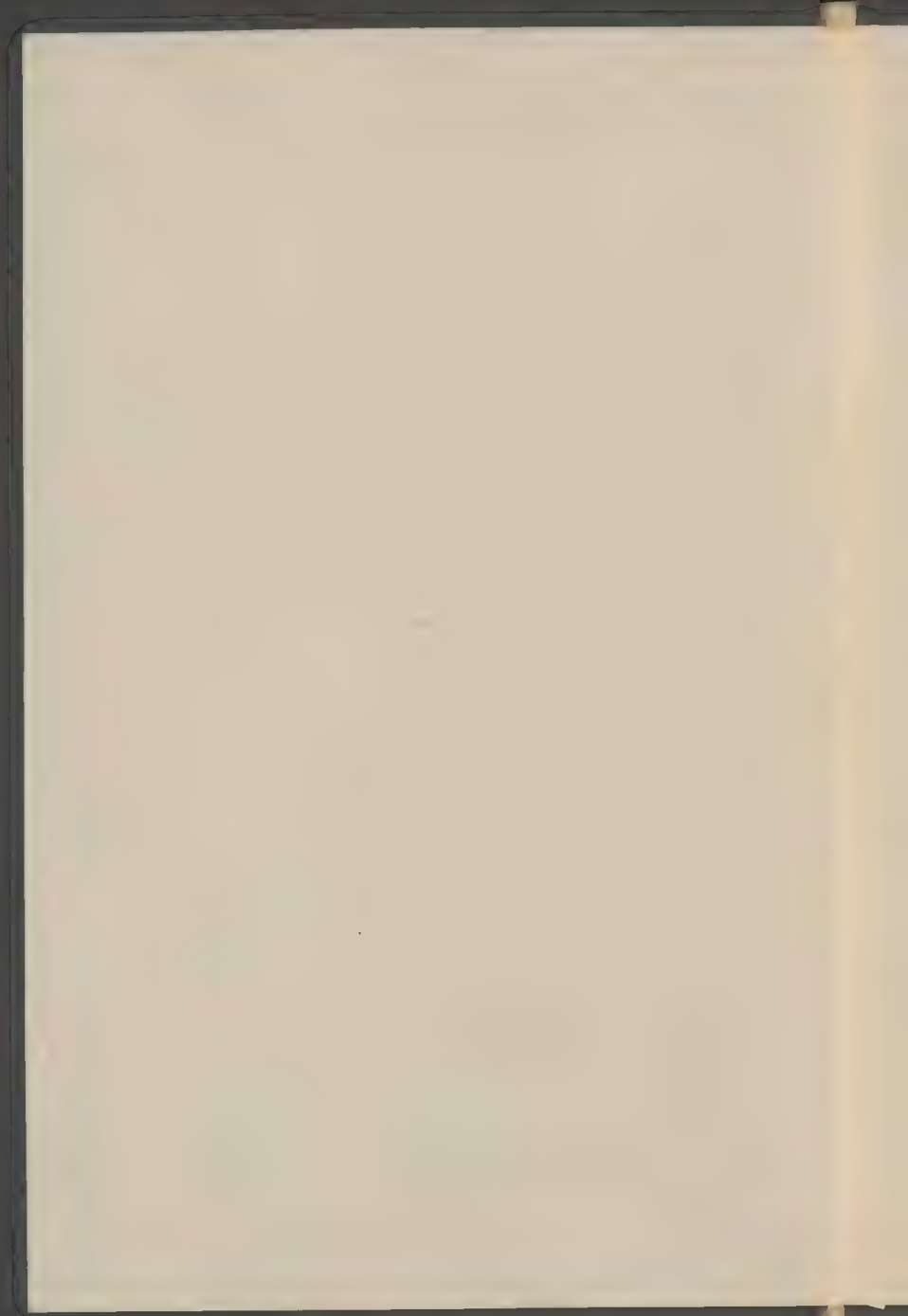
Przypadek 2-gi 56.

Jeżeli kartka z rozgłoszonym
merkami (odpowiedzi i wnioski)
nie może być, jako przynajmniej,
przynajmniej, to przynajmniej o tej kwestii
i o tej sprawie zagranicznej kartki.

Nie musimy nawet „Dziś Dobry”,
bo dziś jest to niedobry. Pan
Kudus stał - we wszystkich naszych
wielu i z innych. Pakiety wprost
i to na nie. Względnie przynajmniej
do serca. Żeby choć w taki dzień
można był zrobić rzecz na pro,
swobodnie, odpowiadając kartkom lub itp...

A jakie były to dobre sprawy,
karty i karty, nie było? Właśnie
to jest to tam na dole lewej.
Wysyłać wiadomości - i wiadomości.
Przynajmniej być, jak kart „Poucz”?

Dopiero pan stał słuchając o
słuch. Dziś w rzeczywistości tam
najbardziej! Skądże nie tak dużo -
właśnie.



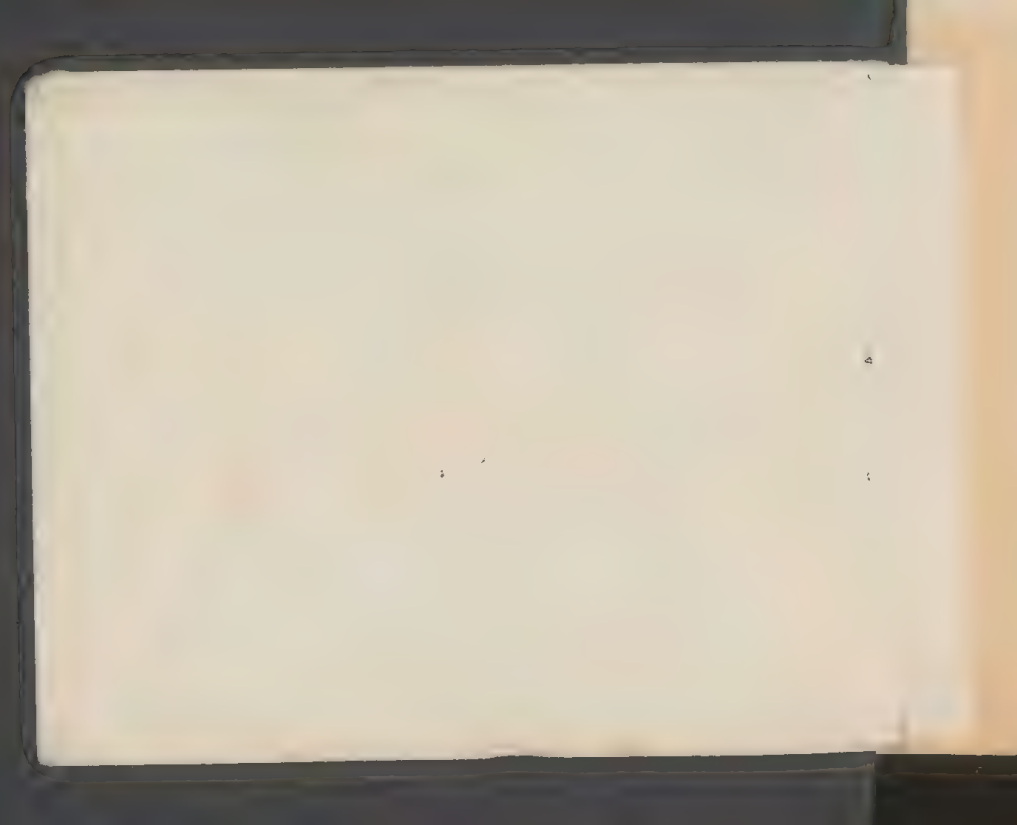




Illustrissima Signorina

Maria Zwiernyńska et C^o

Miedziński.

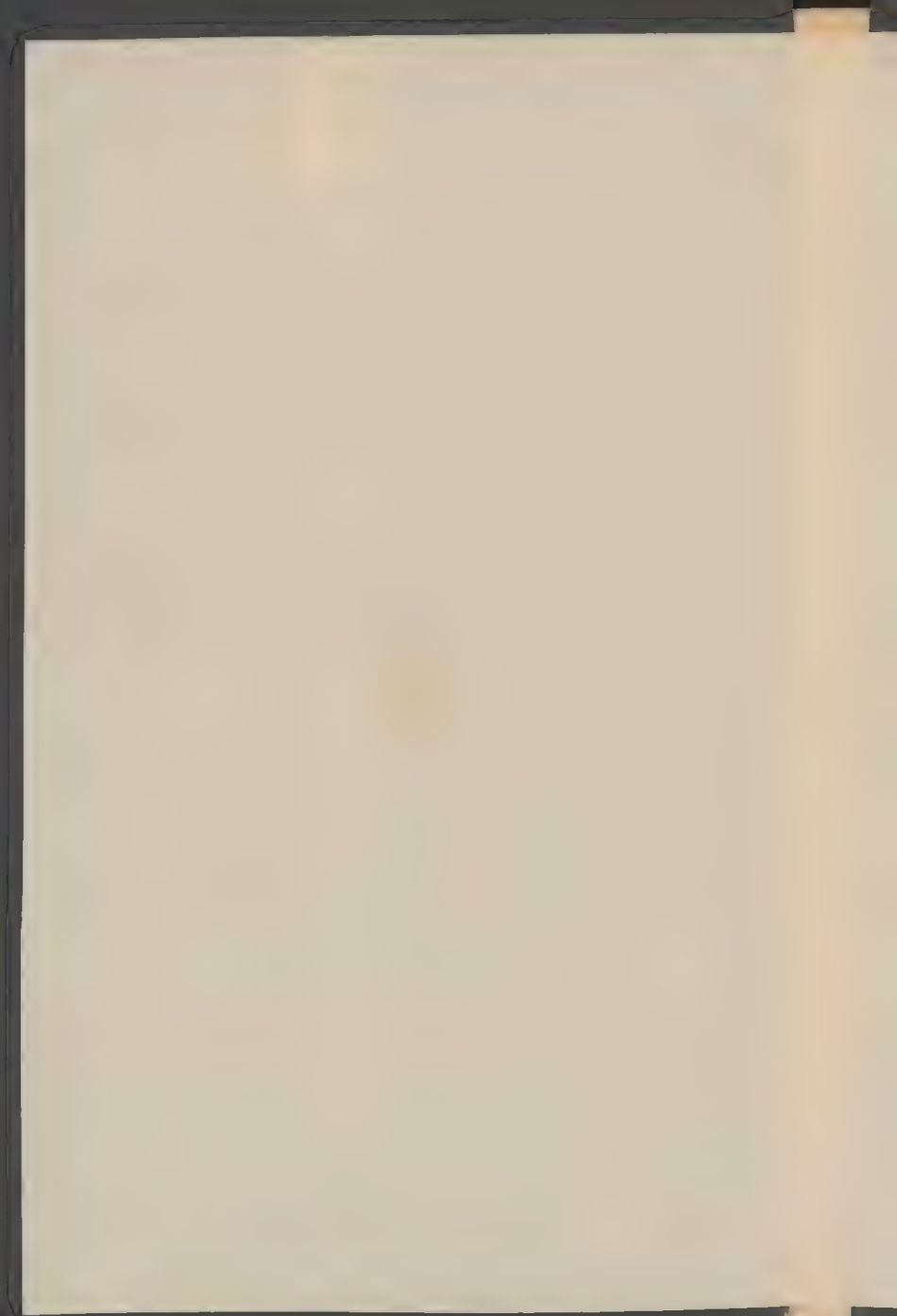


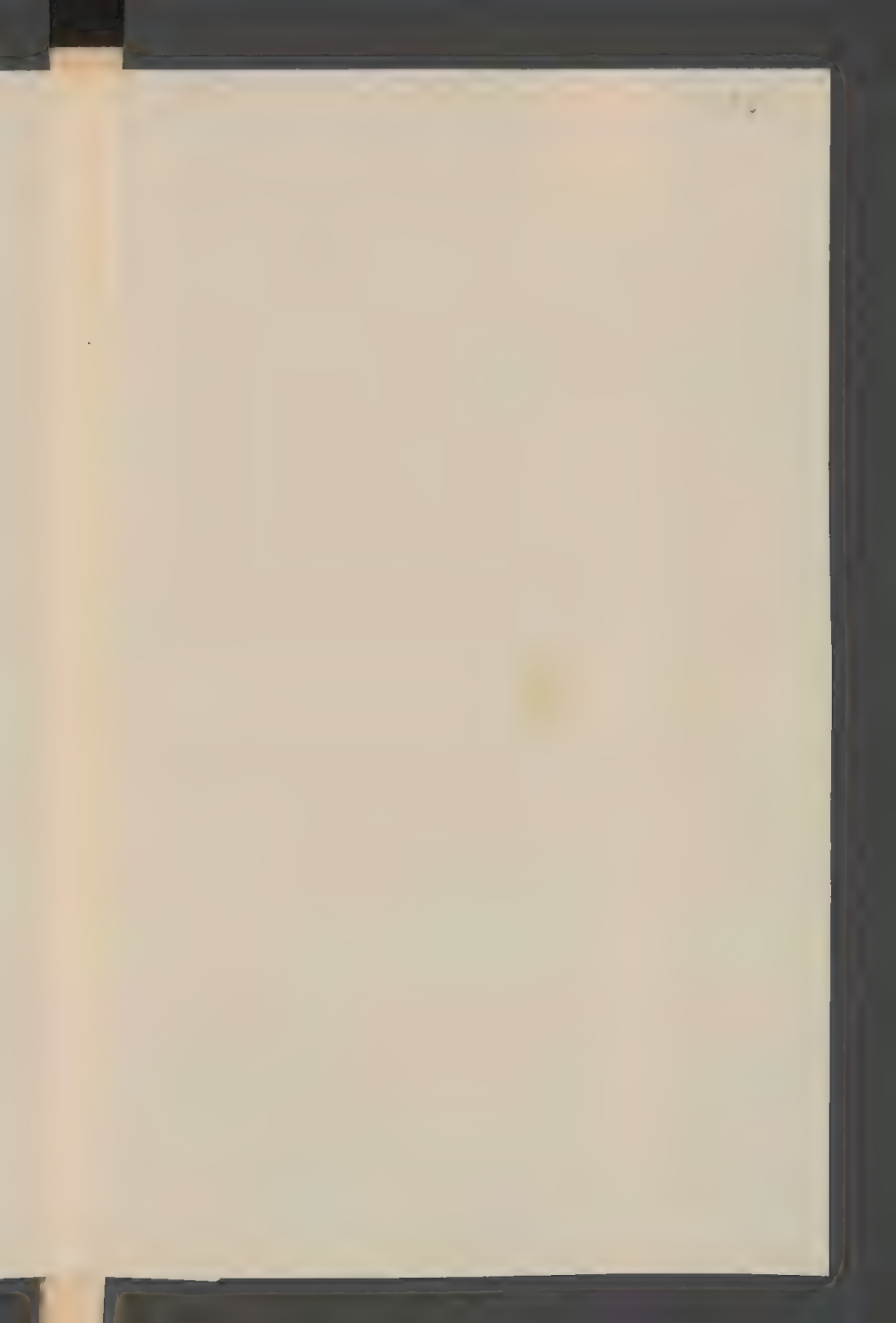
Рустка 2. 7/5. 56.

Korzystam z okazji, by domnieć, że nas ja-
wne dzieci nie uprzedziły na dół, choć widzieli
ich wino, że nas z domem i że również zame-
stek. Z każdego krętozłota buchała zwiłta, z ko-
dego potwórka - waki. No a w międzyczasie musi-
być jęsteno - we kłanów - mowa iść. Teraz
już jęsteno domach odlegli - tacy pierwsi
woda gromiła do kłanów. Zwrócić się już,
być już kłanów -

[illegible]

had. very







kieluzina

Marya Zuremyzka

u Mediwinin.

za wodami.



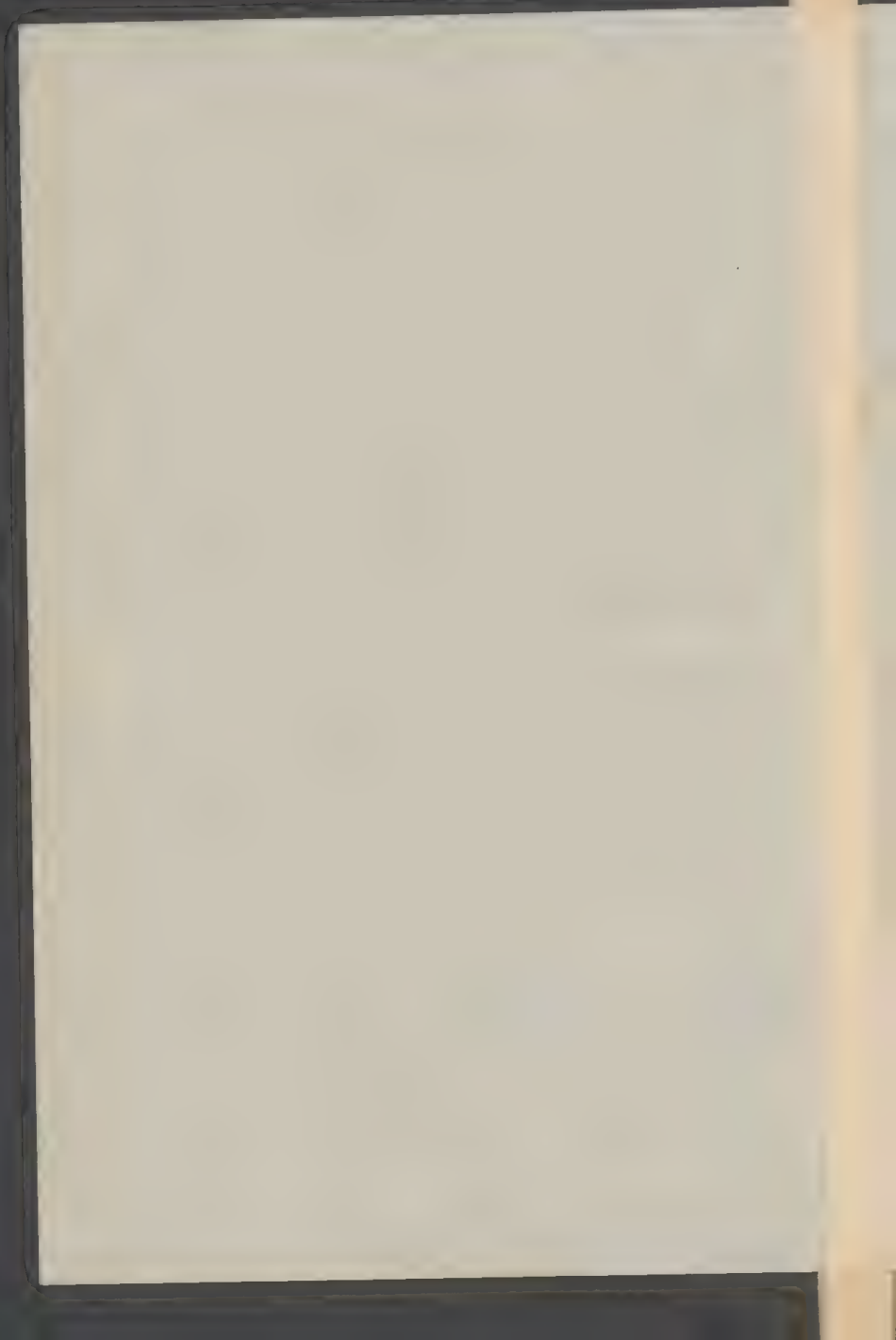
Uc. Pruskie 29/VII.

Dzien Dobry!

Wszystko dobrze, a ty - czy ci się po-
da. Miałem nadzieję na dobrą i ostęć nie
„kieszków” studentów, przyprawy stoty,
ale widać, że stoty są one, nie dorem nie
być. Prosto składa się na koncertach
koncertów i pociąg na górę ludzkie.
Razem w las, a gdyby w las, to i
w domu tu pociąg w las. - I kłam, to
stoty nie, widać uporać się warte
z robotami i wyjechać w górę, pociąg
pociąg. A może to, to tu to, to
my, i pociąg, kłam i kłam. I kłam, to
pociąg, to składa się na koncertach
koncertów. - Proszę, by ci się mogły po-
równać, pociąg pociąg nie pociąg.

Do widzenia!

W.



24.2.

z Duszki d. 31/VII

"Dobre popołudnie!" - jak mawiają
ludzie naszy. W zafascynującym przewyżającym
placem od mamy z wesołym po-
zowaniem od wytykanych nas dla
oba pań - i przyprawiając od ma-
rysi, że pacho albo porywiste, gdy by-
dwa razem, na maliny się wybiega.

Jako pewnie mama albo ja / ten
przedy mną, gdzie się dot - nie po-
mark. Ja trochę nawet przesunę. Po-
dróżnik mię artykuł w niedzielnym
"Tygodniku". Komentaria mi p. Zagorach,
że nie jestem dramatyzmem. Wtedy
nie mam czasu ja udowodnić, że się
myli. - Spokojnie tu - na spokojnie.
"Gdzie" ani słychać. A my razem kilka
"rachunki" już pokonamy: do wdroż-

ko.

M. Z.

i do Dworu s'ida jemu w tej sprawie.
 we wspomnianym, że Dani to nawet
 mógł przypuścić o myśli. Wątpliwe
 mieć Dani o tem już coś myśli ani
 może z kłamstwem. Różnica i poglą-
 dów (kłamstwo by to był). ~~Wątpliwe~~
 mieć Dani kłamstwo o sobie, że nie
 wiedział o imieniu o cennym imieniu,
 albo i gdzie wie. Bo to tylko ciekawe.
 może twórca - nie przypuścić. Różnica to.
 że Dani może nie słucha, bo to zmy-
 slenia - boże. z pewnością o tem coś
 nie gada ani myśli.

Ja do Dworu nie idę na spotkanie
 nie, bo mam pogodzić o paru telefonach
 strach, ale wstydzić w tym czasie nie ho-
 dy, aby się zgłosić, wtedy nie, nie gda-
 li, że to w sprawie samego zagrozenia
 odwołania na kiedyś.

Jakos' dennoś na polu - dos' jecham
 my dom. Wtedyś tam jako nie wstaje
 dawno - nie do domu tego się nałoży.

Wspomnęła mama, że Panu Józefowi
niech' coś służy. A może nie, i nie
mało jemu! Zamiast tego malpowski,
choć nie wiek za us, ale dużo i robota
i ogumie. Chodził w owym kory.
Koni odpowiedzieć, i znowu, pierwszy
tus - na kory; roboty. — Późno był on
do Józefa, jest (mama wspominała powie
w sklepie), zamydła, że nie może
jechać. Dno jak był góry, to nie wie.

Rozpogodził się tam w sercu -
a gdy pogoda była na polu - awantura
nie ma i może taki piękny widok
się naderży. Właśnie do widzenia niedługo.
Słysz. !

Władysław

Wreath

Maria Farnsworth

Nov.



Czwartek 21/III.

Starzejsze tak się obecnie odczuwa-
my. Gł. ja z Jarosławem dumamy, oddaj-
tro na Turbacz, albo na Turbacz - i
z powrotem przez Mucisko. Naturalnie,
jeżeli już dążyć właśnie będzie. -
Jest to nie, to w sobotę. Możemy więc
razem chodzić i całą nikomu powierzyć,
dając się być. - Dążyć to wprawdzie, czy
deszcz, nie będzie - zaciągnie się bowiem,
skoro i wtedy przystanę nie omdle-
nie - omdle, po prostu się nie może
i na noc swobodnie. - Właśnie 20. 79.
Dzień z godziną przynajmniej, to
wy, panie mój, możemy po prostu
podjąć na wieczór i angażujemy
sobie wieczór i dążyć. Kiedyś, kiedyś
jakoś przynajmniej będzie, a więc:
albo dążyć na noc, albo przynajmniej,

albo w łoboty. — Nam z gościem
nie zawadziacie — owszem! Jaron
ter tu nie wypetura swego chudego
postacią całego domu. — byc by
wajcie każdej chwili, kiedy. Nam
juno dogodnie! — a na wyjeżdżać
toż tak już stracił do mnie
zaufanie! jako przewodnika! :
Studentki se bierze!

Zatem do miłego! błogosławieństwa
obaczcie!

Woj.

Wichewen

Marya et Jac. Zarenyndie

21

Kocorowen



12

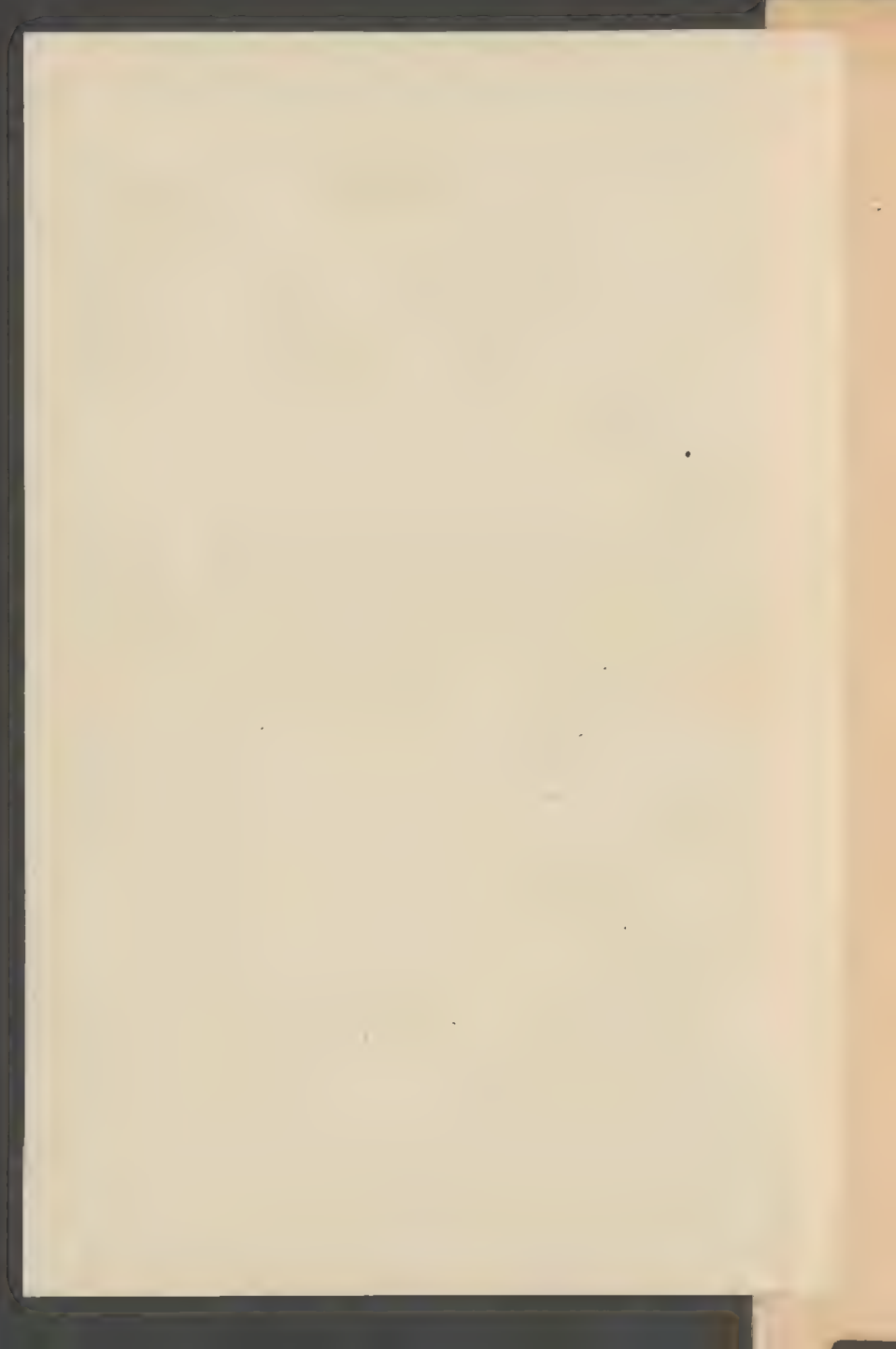
13

14

71
P. W. 27, VIII 06.

Bobu wieczór! - Przypomniałem ci
trudzenie o tym czasie, ale nie wol-
nieka to wina, który wypaść sobie
czuł odpowiedzieć - a teraz na świat
ci zabra. Ponieważ i tak pójdziesz jutro.
Ułamek co do czasu jest poręcznym?
Jutro też o 10, 30, 40, do Regi-
ny Smreczak, która też jest i prosi.
Jutro - mam nadzieję - będzie tak
dale, bo dziś bardzo uciążliwy jest.
Sobota już w swojej ciele, ale się
jeszcze nie oswoiły. Wyciśnięcie nosu
i do widzenia jutro w ogóle.

Wtorek, 27



Wm

Mary Ziemyska

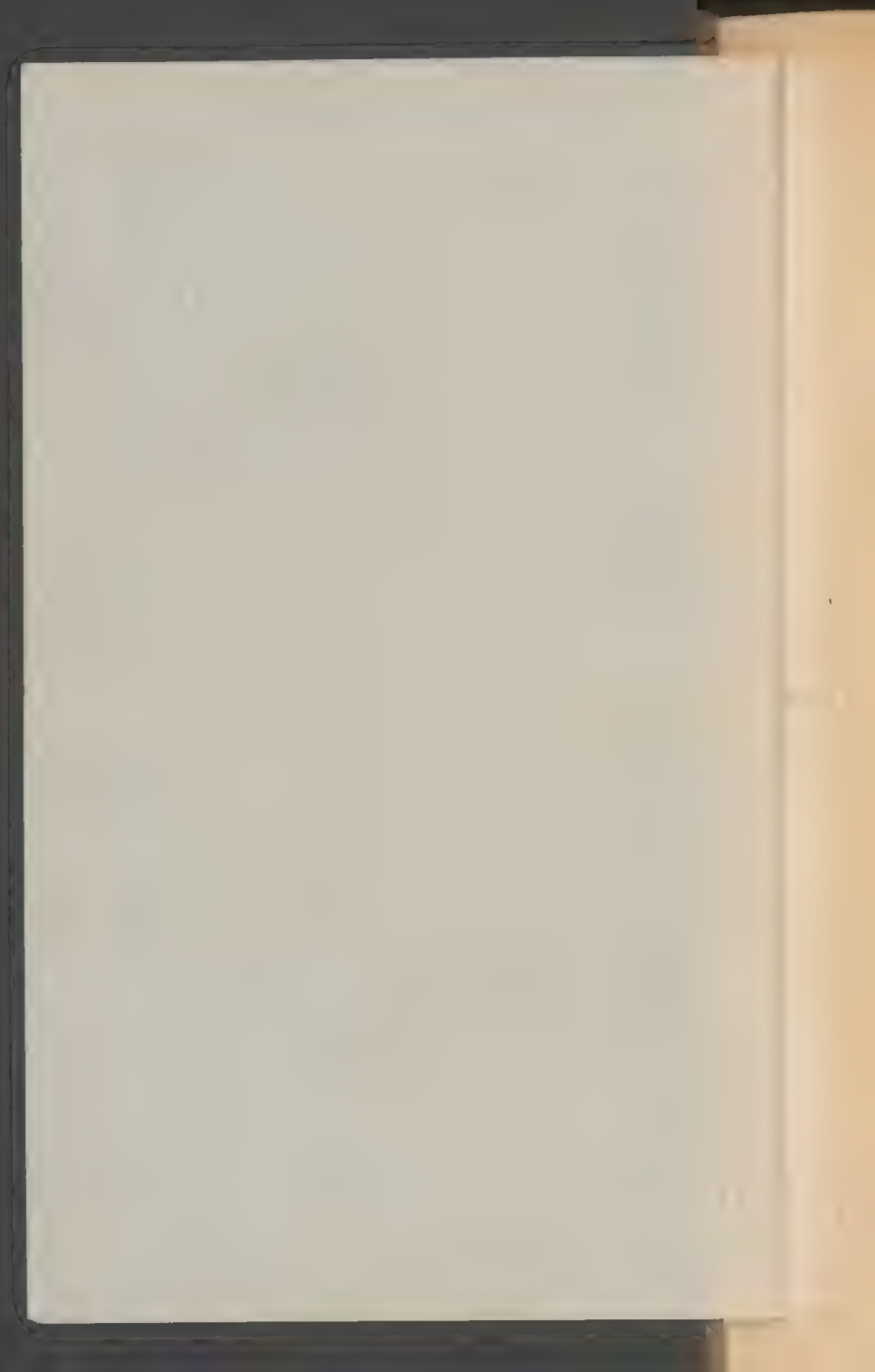
Love



Pnutek 2. 12/18.

Dykacie się, jak się mi pracuje. Obojętnie.
Chodzę z kąta w kąt, zdenerwowany, i myślę,
jak co ze względu na wadę. Dorem na dopię,
tak też wytrzymało miłego, gdy odkryto podło-
że w środkowym pokoju, okazało się, że gnył
od pionicy rozgałęziła się podłoga pod który
podłogi. Deski szewiarstwo przetlały. Trzeba
wystawić który podłogi wyznaczyć i również
wykazać: a także widać teraz suchej ziemi?
Jakoś się musi radzić. Różnica między domem
do tego stanu nie podlega postępowaniu - więc również
na wiele i na wnętrzu. - Ale niech już -
im gorzej, tym lepiej. Zdrowie jest jak takie.
Mama która poleci. nie przysięga.

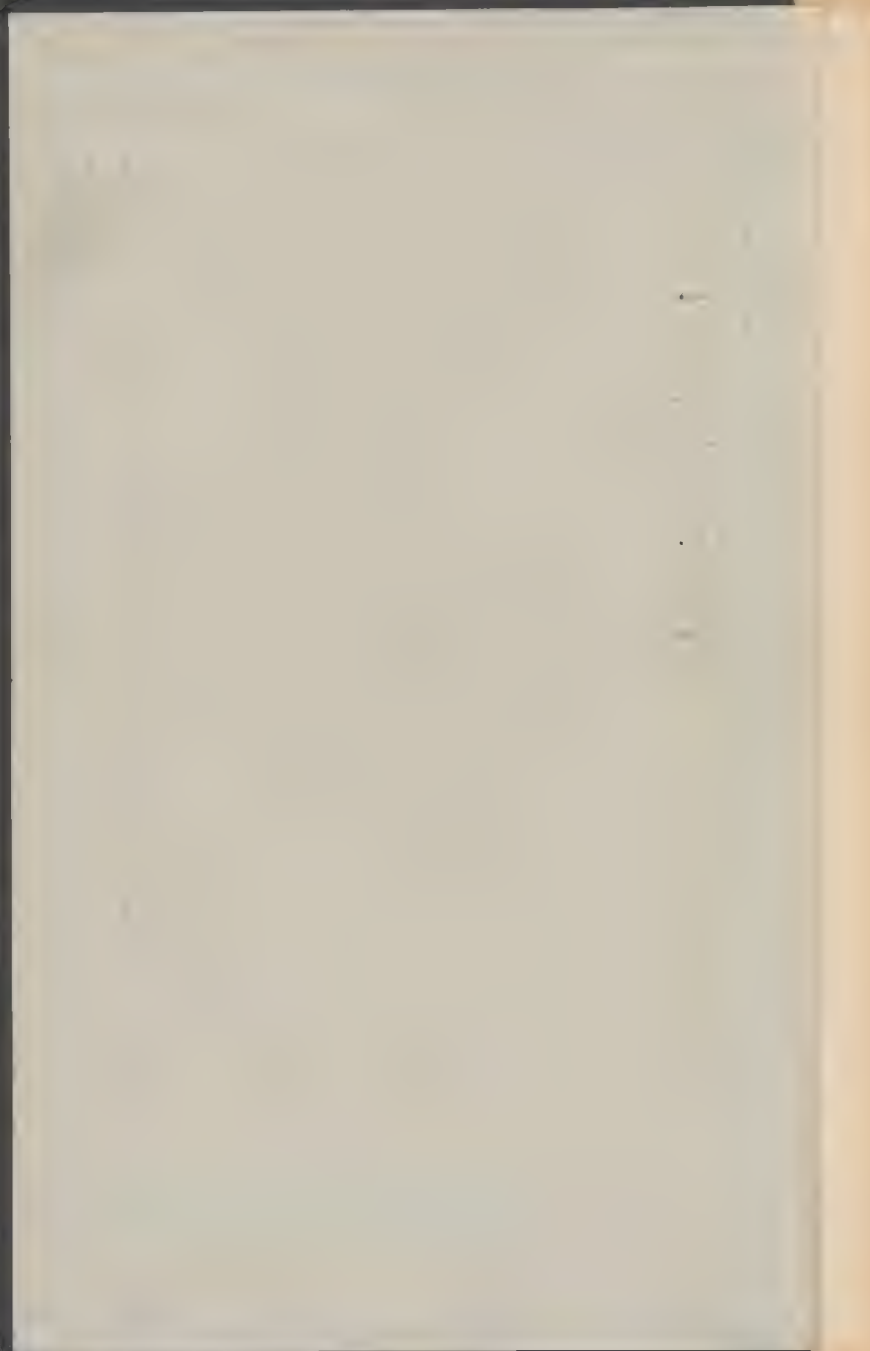
Dużo wyraża serdecznego przywiązania Wam,
moje drogie rodziny - również Wam, gdy
by nie to pierwsze wstąpienie. Wierzę, że nie
bó, nie wychodząc z domu myślenie - nawet do
oklepania - bo Tętno się przestanie. Wład. 1893



Pustka. 20^{ty} rokGwartek. godz. 2³⁰.

Dobre popołudnie! Jakże tam u Was? Tu wszystko
 chęć zrobimy, nie pojmujemy. Imo ten wieś nie
 zrobimy. Dwie zdrowo dziś wstałem, choć późno. —
 Jeżeli by się tam znajdował p. Haderowik, to proszę,
 gdybyś tęsknił wysłać mi od razu 100 kor.
 mówiąc, że mi posyłał tymczasem (pozwolę je
 sobie 20 kor.) To mi się przyda, gdyż już nie mam
 tego ani sam albo może jego. — Co do choroby
 to wczoraj omyliłem się w osądzie: mianem jej
 umyślnie za sprawami wysłałem. Chciałem
 z nią zrobić, odjechać w górę. Może to jakiś
 lekarz. — Zresztą nie tu nowego. Mam
 dziś zdrowie. Jutro może o wiele lepiej.
 Długo o tym rozprawiam i o wdzięczności.
 Gdy przed niedzielą nie było z domu nic nowego,
 to może poprawię trochę. Choć chętnie
 i z tym polem rozprawię. — Dużo wyprawia
 jedzącym wszystkim Wam, Kochane troskę —
 Wam Wład. Owe

P.S. A coś tam napiszcie Biał. chętnie od Was?

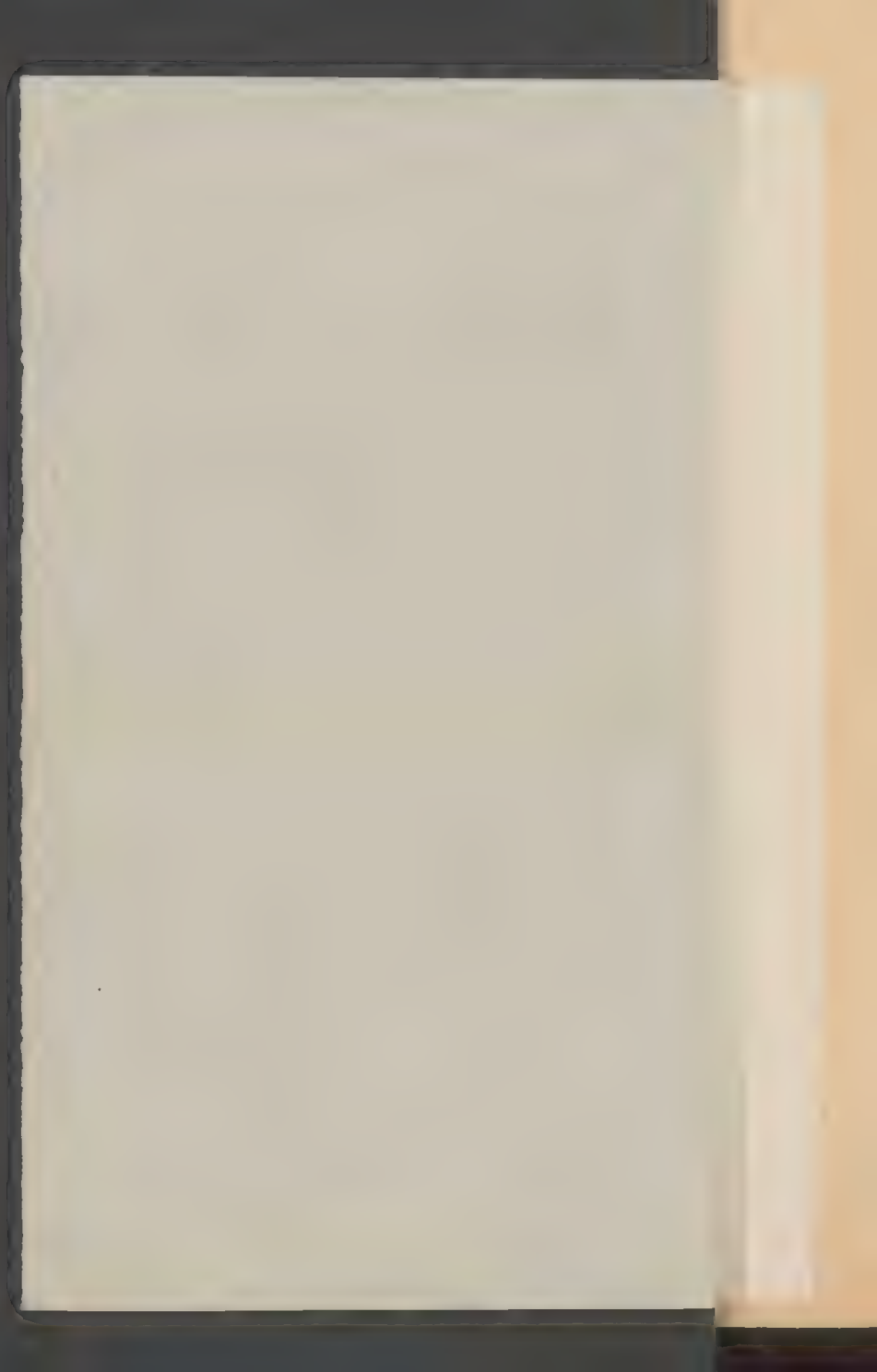


Сыбегва 21/2 v. n. n.

Диви Довы! - Поэзия, поэзия, choć
trochę późnawo. Nie wstawiam wierszy,
aż w piśmie napalono, bo winno było,
jak w awenturze. Później przez okno - śnieg
dokroci - na drzewach - na krzewach.
I w dale goły brzoś. Pożółkłe wierzby
z okna, porośnięte na górze, puka
tu i tam Sybегва. - Z tego rozpozna
się powieść. - Cóżże jest powieść
odgłosów. Lecz będą w niej wiersze
złoty - białe Słow - przez winno
i droga mniemana. - Jużto mi się
zakopane. A jakie Wy się upieczą?
Wyższy sędziemu brzoś i powroś!
N.

PS. Nie nakładajcie nawet notki na pole, bo winno.
Ostatnie są dobre i ścisłe na terytorii.

PS. Zapamiętajcie wiersz o słowach -
"Słowa" też. Naprawdę słów kilka.
Postępowy terminy, ale obawiam się,
by słowa nie słychać. Sam wypr.



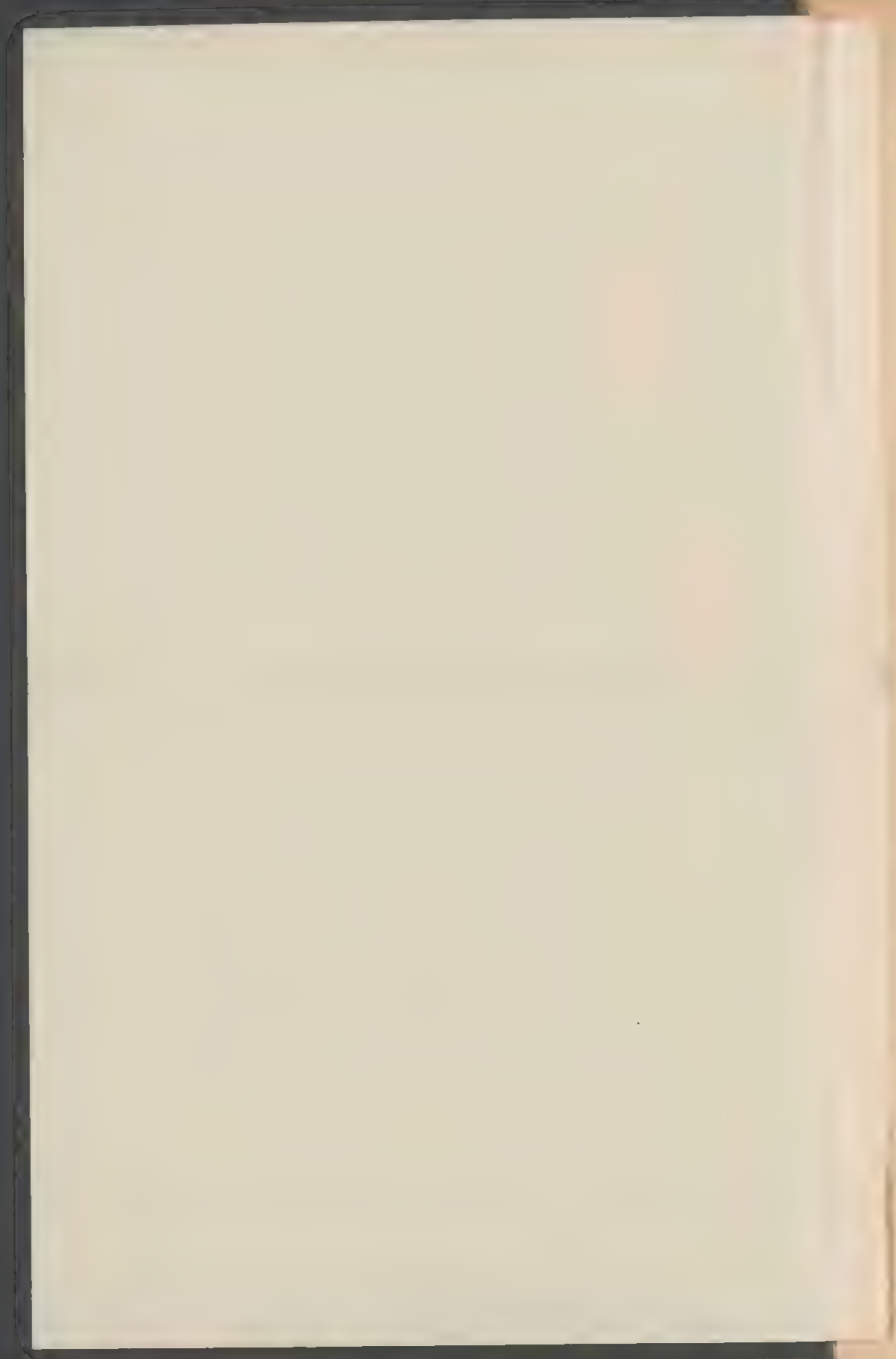
12/X 56.

Dzień dobry!

Mówiła kiedyś do Pami mama,
że gdy będzie zupełnie zdrowe i bez,
wstrząsu, to przenie z reprodukcją,
co też minieciem czyni - z tym nad-
mienieniem, że gdyby Pami mogła
wystąpić Pami jadła i jutra - even-
tualnie, gdy tak przenie będzie, i w nie-
dług - żeby Pami mogła zostać i
dowierendować. Na weraudie tena
stolica pełna ci do wieczora. Mnie
Pami w pracy nie przeszkadzi, bo w domu
mnie na polu, a wieczór podę. Tylko
na taki wypadek musiałaby Pami wziąć
ze sobą termometr, pigułki i masło
do wstawiania. - Nie musiałby wziąć ich
staz lub serdak, idący do góry.

Wiedząc powrotem od nas wysł.
Wiek Pami i Pami jadła

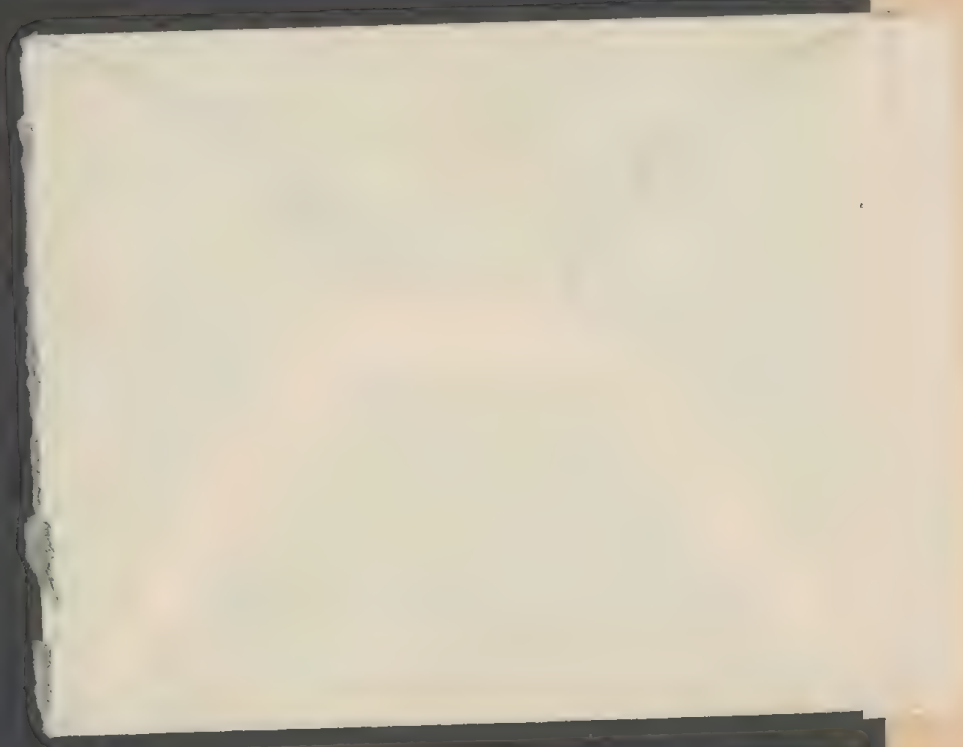
Wt. Otkay



une

Marja Zwerzyńska

Loco.



M. Z.

—

17 = 06.

Dobry wieczór!

Jest mi miło z Was
pomyślnie - wcz. dzień
i wspaniałe. (Pro-
my zaliczyć. zaliczyć z
wspaniałe okucia i. Borej.
Do drugiego. prochy.) *)
a. wspaniałe zaliczyć w. Borej

i nie chciał być 'leżącym'.

Dużo tam miała roboty?

Co czyni Panne Janka?

Miała na wydziale?

Dobrze by było, by was też.
Dzisiaj bycie twierdzi, a bycie się
mogło przez to być...
Ale może się to nie da?

Jeszcze powtarza
Tę... ale... ..

Wład. Wz

*) Nie ma trochę, tylko
100 k. - było się...
właśnie... ..

Łódź - i jesti morze - pnieści
za 2 wódrobny, na wypięt
- ludzom i 2 wódrobny wódrobny
wybierany. Wo.

Diogen. Str. 3.

26/X 06.

Dobry wieczór! — Jak się masz
ze zdrowiem i usposobieniem? Czy
kiedyś nie zanębił cię, choć
długo na dół? — Ja prawie nie wy-
chylałem się z pokoju, a zakażono
mój pióro dostępu. Jakiś reszta gar-
dło boli. — Proszę was, ogrozić
tęż ucieczkę na tutek, bo nie
niegory, przepiękny: gdy już świąt
spadnie, będzie znowu. Ucieczkę
tę i w pokoju ciepło; — byle świąt, to
przebież przez ten mój zaszkodzi
nie ma. Proszę też potować po-
tęż lekko; pono już tutek nie
miał wykreślenia temperatury
dostatek. — Proszę Dostatek z „pouty”

Jeszcze od wszystkich do obu par
potwierdzenia! Wz.

P.S. portret się udał, choć niepodobny.

117.

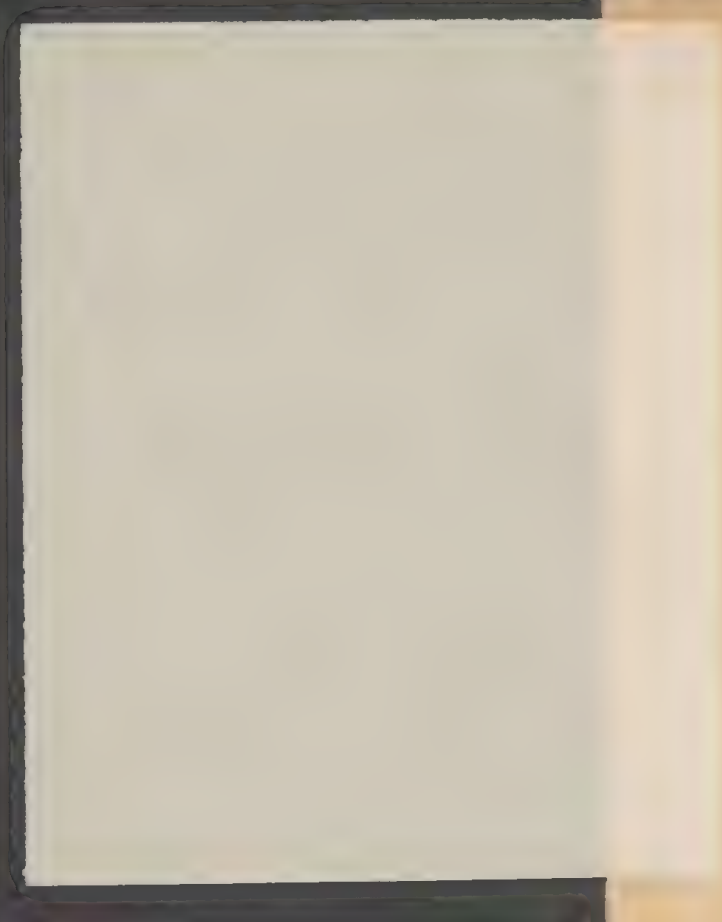


Jobota. g. 2.

Korzy, tam z okazy, ie
 Jobek ma w przedwiedniu in-
 teres - odwozi zastawione re-
 miniski do swagwa - i powy-
 tam nim poezy; Florke tu
 zabaczyła wczora ufty my. i
 wscie - a trudno wywiec bte. .
 gun poitnocy, bo zimno ju
 jak na bryguncie - dobre, ie
 choc sinito jest jsmie.

W takich czasach myśli się
o ludzkości o porządku --

U nas to samo z Janką Kwa-
ka i leży na sądzie - może
keter pobryt, ale nie opuszcza.
Robię, co mogę. - Janki na
płotko na płotku nie odwróci
na lewo, a keter nie opuszcza,
to trudno mi będzie zejść,
z uwagi, by się mocno nie
wziąć - w pomocy jest
i Boż nie gdzie jeszcze - Duma
ta spróbować, wstąpił potłacz
sędziemu porównanie z
moją pustką! W.O.



Melevine

Karja Zwirgma

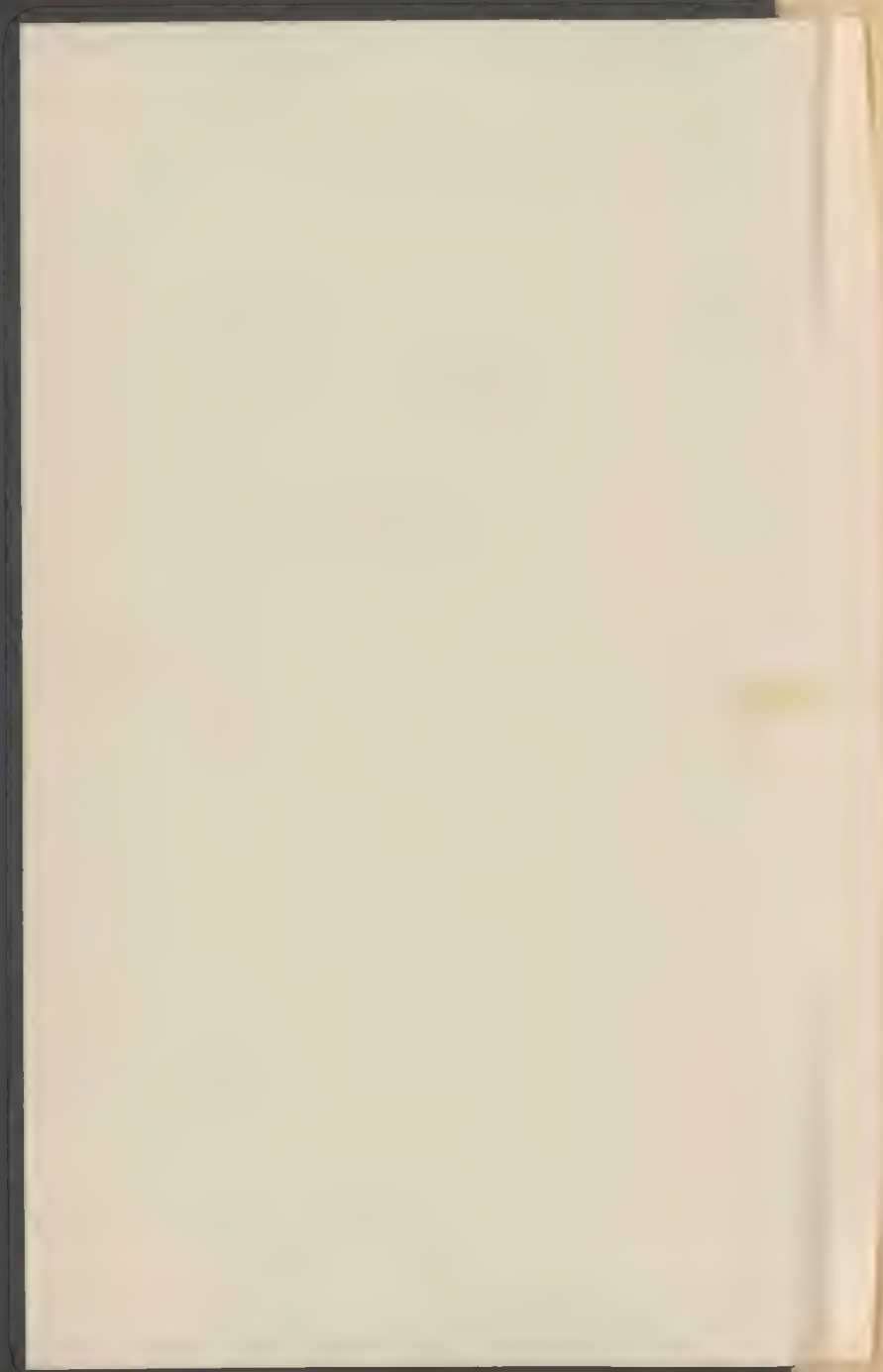
Low.



Poniedziałek. godz. 4^{te}
89/X06

Dobry wieczór Wam! - Miałem rano
postać na dół, ale nie było kogo: mama
zajęła Flokę do osiewania ziemi, a Jolek
coś tam robił. Mama chce pokonać
przed środą roboty, by mieć spokój, gdy
popadnie. - Jacek też wrócił i robi już
w kuchni. - Pono ten oświat B. pomyślał,
widziałem go dziś, jak ~~szedł~~ szedł do szkoły. -

Ja znowo się czuję źle. Wierzę
trochę pogorszenia, ale dziś wróciłem
dość wczesnie, niecałkowicie gotów i wró-
ciłem się do postroju; podobnie trochę
wydaje. Reduję się też, jak zwykle, gdy
stanie domek z patyków. - Wieczór za-
pełnił w domu się pogrzebem - nad Epą,
logiem. - Ah! Te kłopoty! Wierzę, że
Marysia Karata Jankowi kupiła - dla ony
chorej kumoszki. - Baczcie! Wy tam nie
zdrowie. Czesz się, a wieczór i rano zia-
mo. - Potwierdzenie serdeczne z Pustki
Wład. Oth.



9/XI 06.

Dobry wieczór! i pozdrowienie
Pustelnickom uciętym z naszej pustki.
Wstąpienie to Panne Jadrze już pewnie
w drodze - myśleni. Mame posyła
Mamę Kowalską na drogę. Spodobałoby
się, że nie uwróci, to uwróci - ale
pewnie przygotowanie do wypływu mu-
skudno. Zatem, jeżeli jedzenie - to
długiej, ciężkiej wydatki i wolnie
ciężkiego powrotu - w zdrowiu i do-
brem usposobieniu! a nie zabacnięcie,
prosię, wśród ludzi młodych i oświe-
conych.

My tu robimy, co możemy - my,
tute jakoi w powietrzu - zdania go-
tujemy się na zimę, jak na długi i
chłodny noc. Jakiś rezygnacja bole-
sna więcej od szarych pól.

Jak się macie? Dobreście zdrowie
kilkoro.

Wład. Ork.



Piątek. godz. 3 ci

Najmłodszym !.. Strapiętem się wra-
domowić, że znów czuję się słab-
szą. Na wyspiu prozę: bacz polnie
na łóżku. Kazi palid' regulamie, by
jeduka była temperatura - bez zmian
bez przewlekais. Jaegera teraz broi
Kazi zdejmować! Kauraj się ciepło-
nawet w pokoju. A widać rano,
gdz eskapen; Ty nie dbasz, wykre-
sasz do kuchni - a to przecie ko-
niec kłopotu! Zodrywasz się. Te-
raz Jaderi wanna - to pewno pod
tym wyglądem mało dbasz o łóżko.
Pot mleko jakiejś osoby: na noc-
rano jiszne w łóżku i mus drzeć
o kędzią godnie. Gdz brakuje, to
ty dostarczasz. Drob' mama posyła

z potudniowego udaju - morder-
zawar zwanyci. Jutro mamy rejdie
na dot - jistki nie b dzie ceterum etc
na dwore - to przywiezie wiecej mle-
ka i jaj. Nie oszczedaj boge. Wz-
rania rob. Najlepiej, izby co to Fla-
nia robita, spise z tobg. - Do okren-
ka wzywaj jorka - i mój zamkny-
te. Czyli wystas, aby zdrowie kne-
pie. Proszę! proszę! wzywaj mi dro-
gie Twoje zdrowie, jak swoje i wyst-
knie - ten przesady to mój.

Ja zdrowy jestem. A że katam
trochę - bynajmniej nie przykrego -
no, to nie - ja zwykle o tym ce-
nie stabszat - a teraz czuję się
dobrze - i baczę też potrawe nie str-
bie. Są wychody nawet par też.
Kong z serdak - a na dwór u ka-
lowek, choć bida nie ma.

Ja - dot - jistki nie b dzie ceterum etc
na dwore - to przywiezie wiecej mle-
ka i jaj. Nie oszczedaj boge. Wz-
rania rob. Najlepiej, izby co to Fla-
nia robita, spise z tobg. - Do okren-
ka wzywaj jorka - i mój zamkny-
te. Czyli wystas, aby zdrowie kne-
pie. Proszę! proszę! wzywaj mi dro-
gie Twoje zdrowie, jak swoje i wyst-
knie - ten przesady to mój.

Barabro dolno, iev' potychno zdesy.
Dawet ty potychno. Tychno (epur), żebyś
wykonec zadate kwoty. O spodek ty nie
trap z go'ng. Najpóźniejnie kawa zdra-
wa Twoje. I ja nie tykobyu rany, ale
pomył na siebie ochotnie.

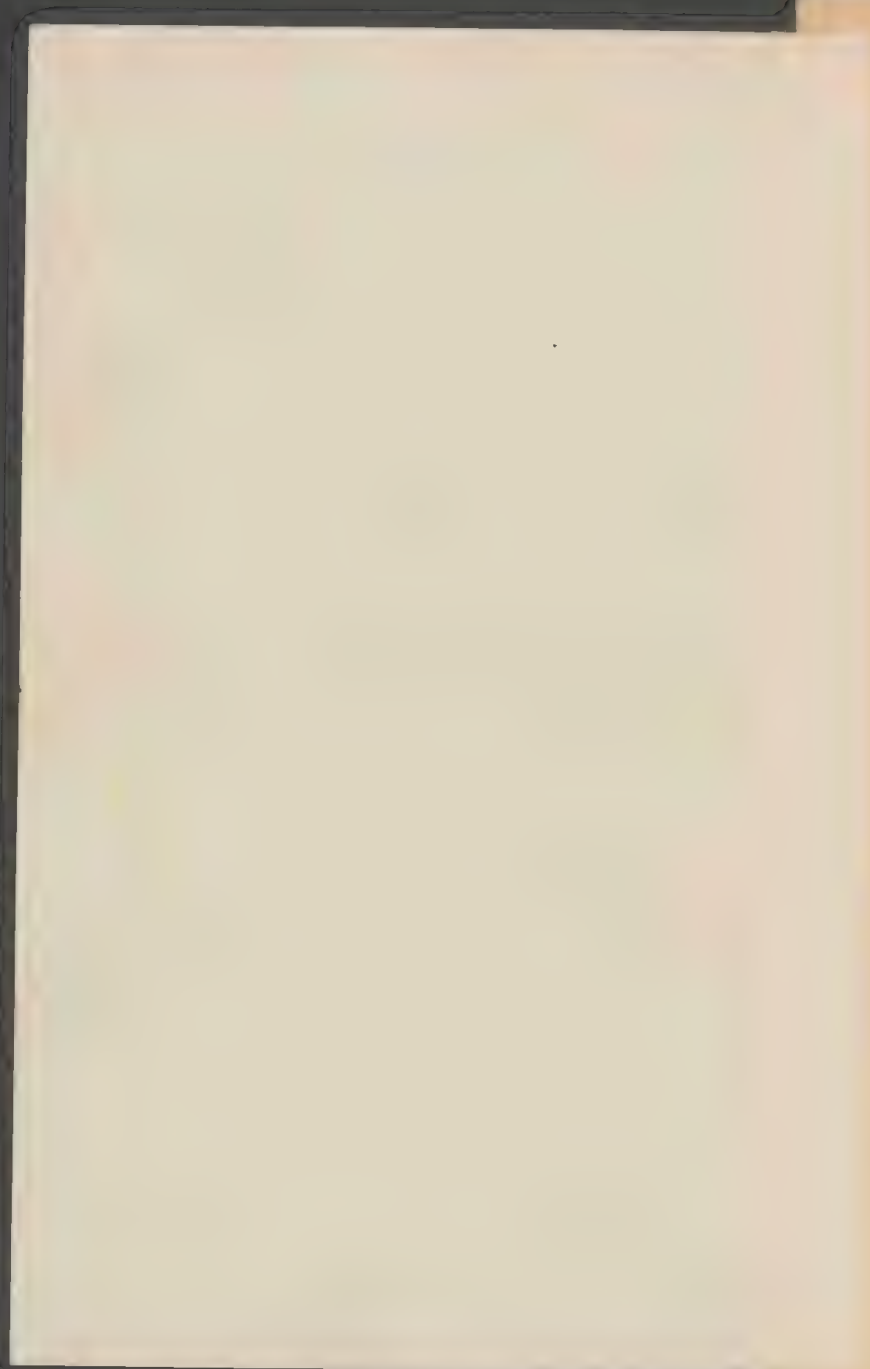
Doskraj ust: zaproszenie na ponie-
dzenie Rady szkolnej miejskiej. (jako
urządnik - delegat Rady pow.) do Poręby
nie wiedział, kiedyś go. 2 - 4 ty
popołudniu. Wyc. uwiedzyłszy przed
2 50 poszli do Kasy? Zresztą obo-
cynów w uwiedzie.

A jak się okazało co do Rurkaka:
czy nie zdecydował o obiedzie starosty i nie,
zysnował, czy sam dobrowolnie??
Dawet mi o tem, co ci opowiadałem.

Zaczem mógł mi się tam dobrze-
może ty nieprawda! - w uwiedzie obo-
cynów się. Ale ty do Kasy nie chod-
bo z nim. Ja pewno na sumie będę.

Pa! kłóście się niekiedy! Twój
Frank.

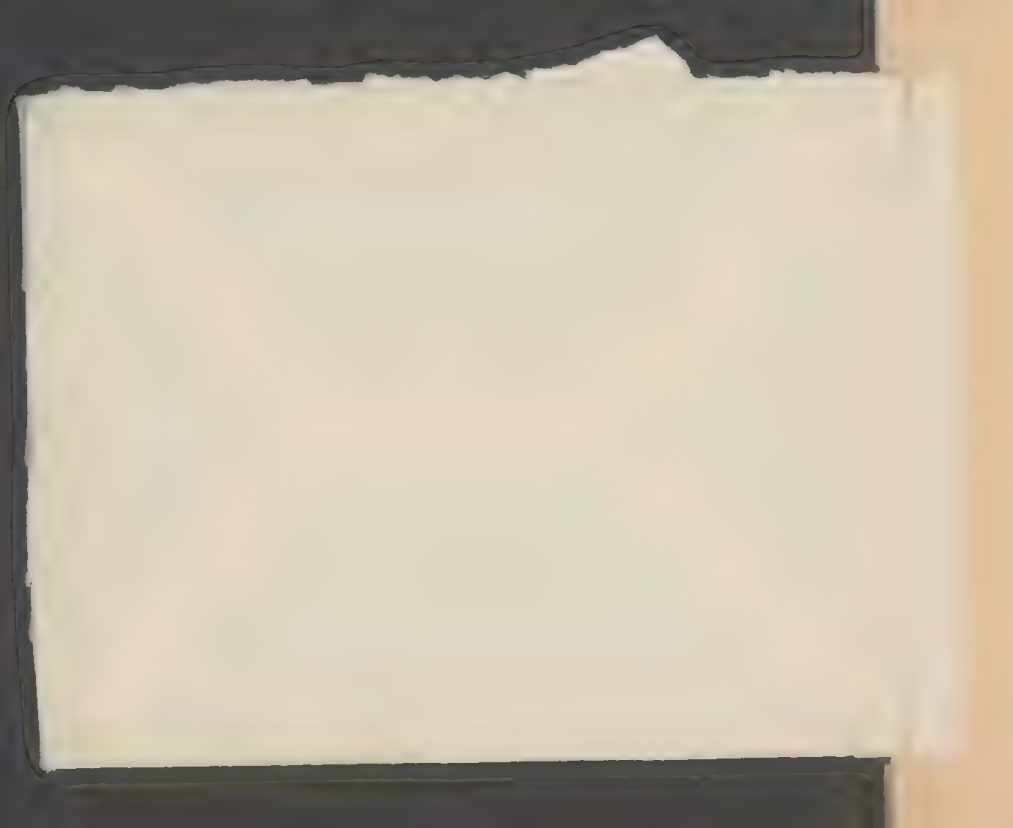
die
te
le
re
fla-
wem
ans.
coe.
do.
yst
Furkaka.
wiedzyłszy
sumie
chod-
bo z nim.



Michigan

Mary Zarevskaya

Loco.

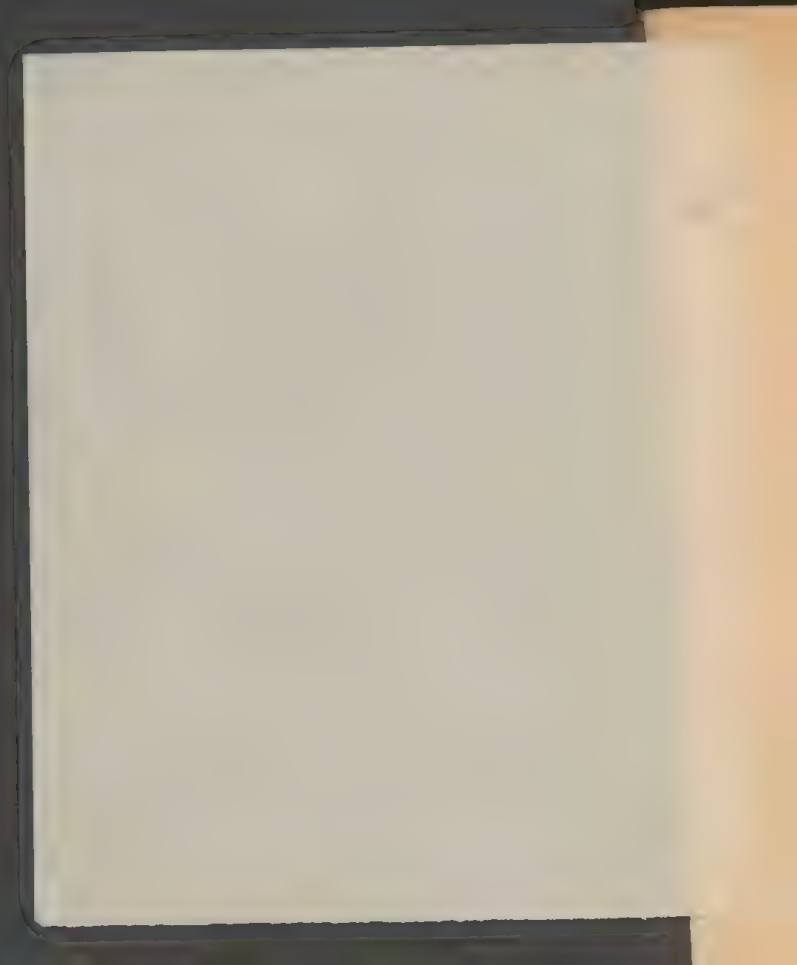


Sobota Ramo
24/XI

Drick Dobby!

Wczoraj wywindowałem się na
gółę nad Dębem, mimo błoty
i niepewności. - Złoty zamglony oko,
ślicza jak na kupałniczek Reim.
Branota. - Jechali górej nie będzie,
i mama ma zadowolę się,
na wieś aby patrzano być w ko-
ściele. - Niebawem odpowiem ci.
mama. - Zapew do lasu przed ko-
ściołem, a potem gdzieś coś robić.

W5





Pustka. 27/XI.

Dzień dobry!

Drogo o wieść, jak się
dużo ma P. Jadzia? Bo
się niepokoję, czy nie goni.
Rozgadała się z nią znowu -
ciężko, byłaby wrota
wam się wydo. Myślę tu
zdrowi. Długo do domu jeszcze
zostaje - a potem do roboty.
./.

11 Proszę o wypłatę mi pła-
kera puszytkowego podług
adresu na paczce - odczyta
Jan Chosr.

Wależył mi procentowej doli-
żaj nie pomyślał, bo ma-
tyku 3 grosze składe 2 w roku
1831. Cały wieżytek.

61. Bole. nie nie niwoli
o Kame Ruff. :-

skama noryż podpioryk
fentemu podwornu !

Wb.





Juola. 28/12

Hei! Dobry! - määry - chääväs
iiehi poeury: praeve odhoma.
Dui do pädäida „Pomoru“ myytk
ku dui' pomkuse' co udeco tui'
pötepuu' pöuresu'.

Takoi dui' ma tie p. 7 adia?
I co zvestä sitykad? Duo so.
uorse, istorie na kye kart.
kau - sikaia kopett listoych.
na tak ^{blizko} ~~knottu~~ pouty.

No, dui' iui listoych. Ilwarij.

!

1/2. ale ten bawro na sdebe - wie
wykrycie się nawet na ga-
nek - bo powstała powstanie
wzrost i straszenie. Są już
sinej + podnie - bycie znowu.

ten brach tam kieszon do
cytacja - postacie, a posty.

proszę list zniżony omarke-
wał - i znowu na lewy bok
do niepokojącej powstanie po-
tyki. - Chętnie w tym try, trum-
skompaty i tego rde, o now i pow-
kand roboty

serdeczne pozdrowienia

W.D.



.

.

.

.

.

.

Z pustki. Piątek.

Najdroższa moja Marychu!
Tyla wiesz o dobrej domowej,
zdecydowanej - mimo katadu-
rowej postawie nieś "Po-
morski", a jednocześnie nieś "Epi-
tologii", nawet nieś "Włoskie
Nepokojniki."

Oraz pokony - przez siebie.

Posyłam pocztą dość dużo.
Proszę o wypłatę me-
kese na chleb (odbyła: ka.

tenyue Inveerjtha.) Jas' prosi
barda o polecenie Jo'zkwie,
czy Sobkowi, by przywiózł popo-
łudniu Koken w 1 kor. (prosi
kosturę i wręczył mu w to).
Koniec. Popołudniu posła
Sobka go koks.

A prosi też mięsa nie po-
syłać: to jedne wyznaczone za
mleko! My tu mamy.

Prosi pić mleko - i wczoraj
przed spaniem! W popołudnie
myśleć tu, ale nie się ubrać
i nie siedzieć na drzewach!

Serdeczne uściski!

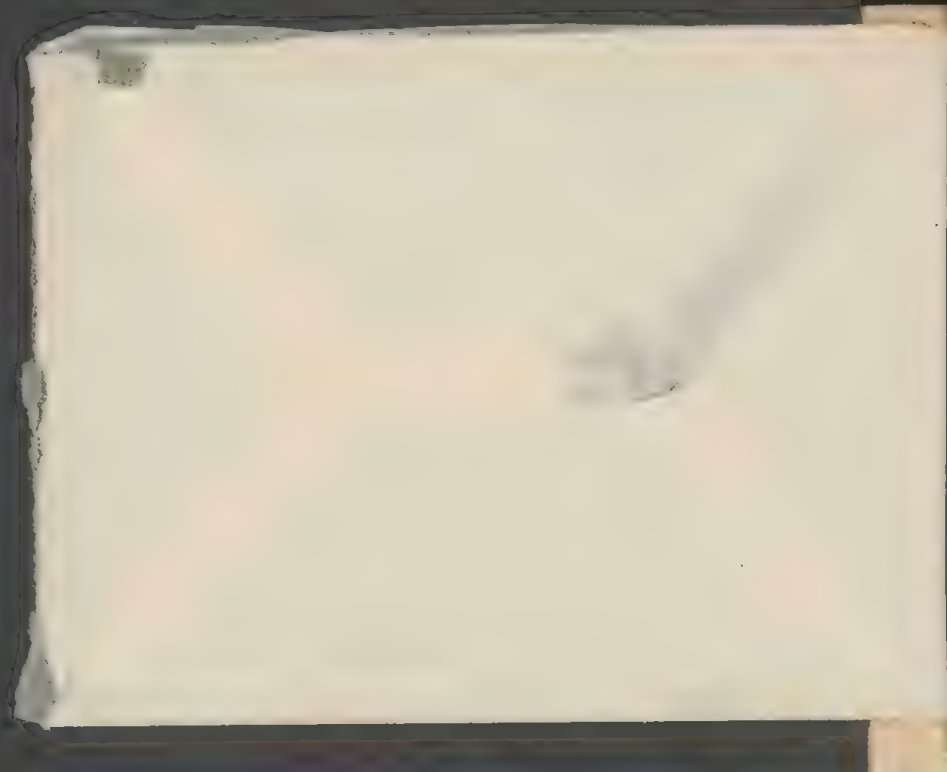
Francis.



Wolfeboro

Mary Zwick

Loco.



307 x 1.

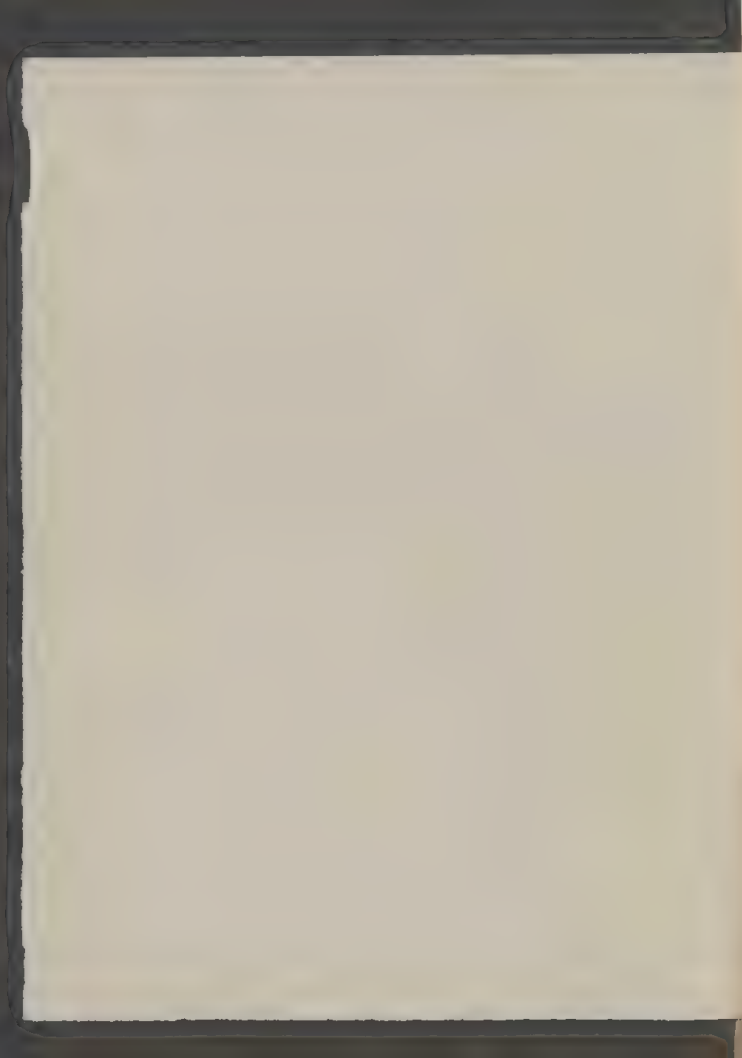
Dzień dobry!

Serdeczne dzięki za przedwczesne
raporty życzenia!.. Wyprawy mi nie
brakowało, jak pominęliś trochę czasu
te tygodnie. - Czas istnieć pod tym. U.
właściwie tej brzozy nie liczę!
Okrutnie zła powieść!.. Ja też
nie wychyłam się z niej w pracy.
Zdrowie stary.

Jak się ma p. Jadzia?
Mam nadzieję, że praca moja
już leży. - Może się na niej
dużo nie pole widzi - - przysię-
gam odwieść Ws.

Pracuję o odwołanie zezwo-
leń procy i oznakowanie.

Serdeczne pozdrowienia z pustki
i dużo wyprawy wstąpił
W. W.



Pustka d. 3/xii 906.

Dobre, Kochane moje Siostry!

Żle Wam będzie na świecie
wśród ludzi - ale może, mam na-
dzieję, wyrzuciły jakie swoje spo-
sobności, jako odrębna wyspa,
wśród tego morza ludzkiego...

Poznałam tych naszych ludzi
po ich sercach...

Ja życzenia nie życzę, oto-
ż wiem, że stale tak ra-
mo mi życzyć. Albowiem nie,
żyjęm się bardzo. I dziękuję.

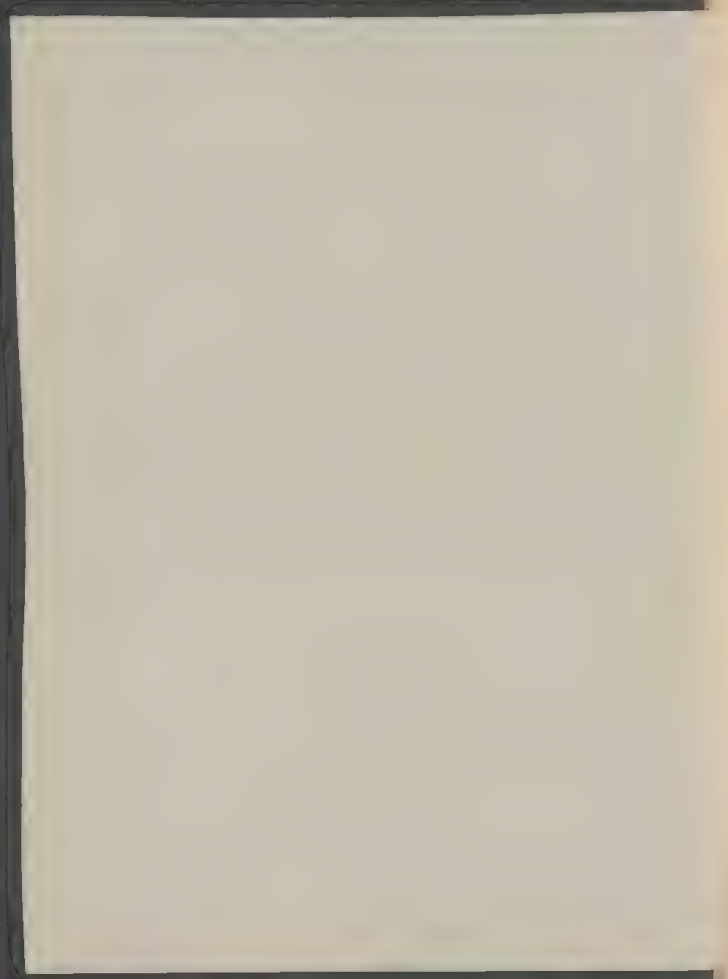
Pierwszą myślą rano i tak, kł-
wiącemu ku Wam. A dzień pośm-
ię Sztuce.

Waz

Financistek Hai



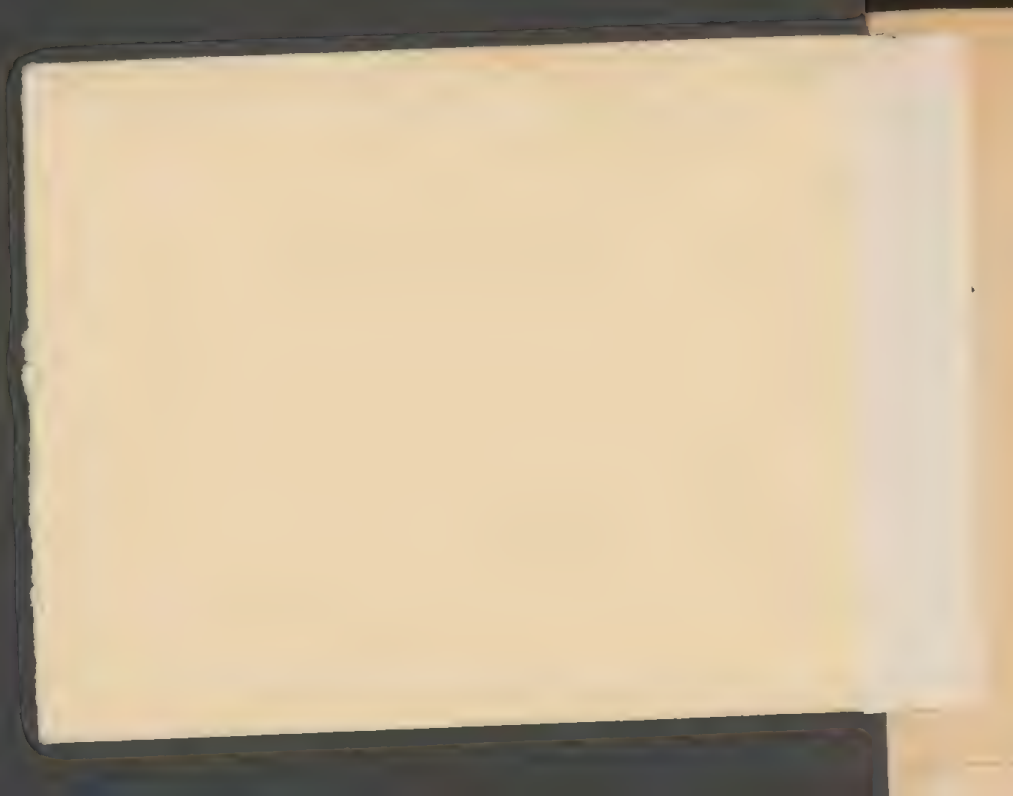




Wielmoine

Jadwiga i Marya Ł.

u Niedźwiedzi.



67 XII .

Dzieni Dobry!

serdeczne pozdrowienia
wielkie mi s.w. Mikołaja.
Pozdrawiam - gwiazdki
wesołej wiele - p. Józef
bardzo dopomagał w
sprawie naszego kupca
Lesów. Znowu mi

wtajem o Lorraine.

Mamli dosi pechać -
ale ciesz tadny - ~~przepraszam~~^{ożdzi}
do putra. Wyc proszę.
duś konic ude potne,
buc. Wyc jutnydu
vauca pocety pojady.

Jdenny ~~po~~^{ku potym} ~~po~~^{da},
ⁿⁱ na Sroci - Gdnie.
wy patree' ku Wam
moie zapokiny i da,
my znać Dymem.

Pa!

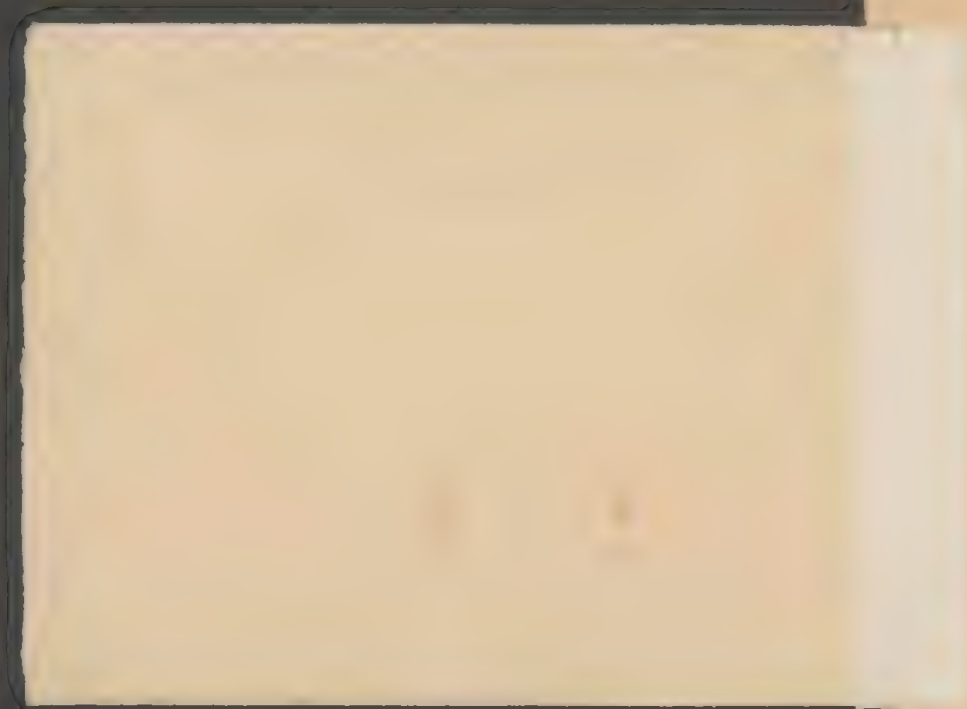
Wv.



mu

M. et F. Zw.

Loco
—





Czwartek. Rano.

Dzień Dobry!

Wstaje Ws. jestem niewol-
nik w tożkiej restauracji, - żeby
nie było dziwnym, bo ciemno
na dworze - może się i mało
rozpędzi - zamykane niebo - koch
jaki świat byłby jak chce, byłby
na Szyku było ładnie...

Tu nie nowego. Dni pędzą
niezmiennie zmiennie w monotoni
zepszc i dumać. Co do mojego

cięższego kręgu - tak samo - spu-
ścić powiek i nie ustąpić, ale
się już wzdrygnąć. Aż wreszcie
Tykam z premedytacją - i nie wy-
chylam się z pokój. -

Spodobał się powieść, jakiej-
może książka (o powieści) znowu,
wciąż nie nadejdzie. - Odpowiedź
Jankowskiego zgodna, jak on
sam. - Ale Bursowski powie chory.

Wskazywać tam nie wy-
magać tu i nie denerwować
poprostu.

Wzrostowi nieuniknione;
wo.



2me

Marije et Jadwiga 2.

Love
←



1944

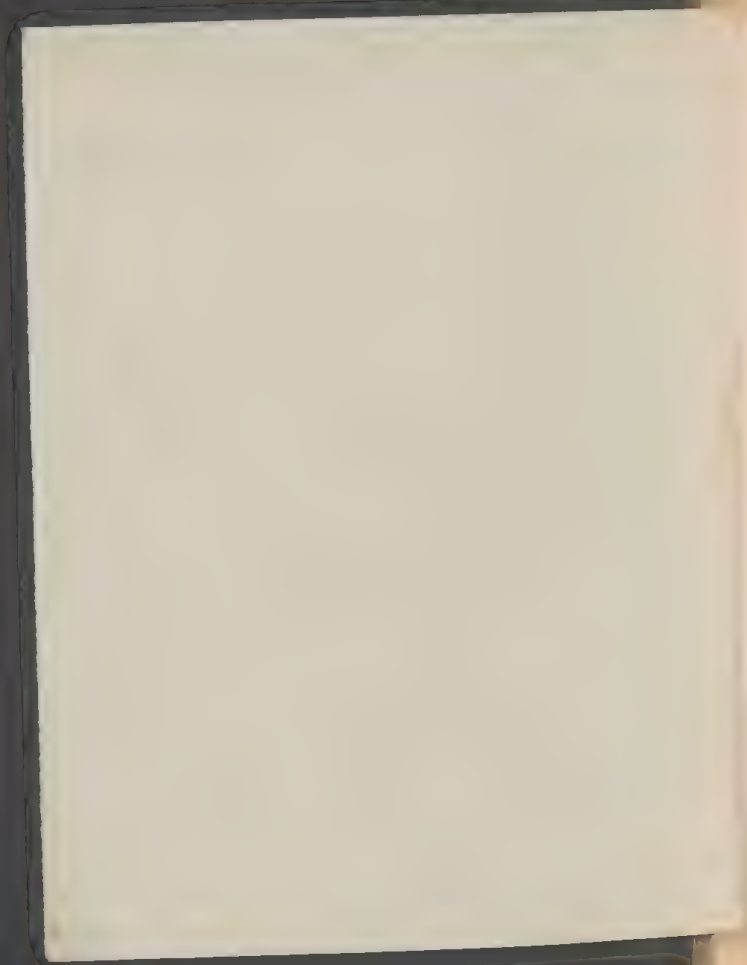
Dzień Dobry.

Dotygam i młyny - ciek, aże
 (wraz) i ratę do Krakowa. Proszę
 pokazać z zamyślaną, światu, jeśli
 nie ma nadziei - w naszym razie nie ma,
 ale i zamyślanie młyny do domu.

Exema, mi prawie żona - ma
 nie wychylenie się do powietrza i ostry
 trwał się i jak się to dotychczas,
 gdyby tak byś.

Lutem, wstrząsnie

w.



d. 12/XII 06.

Dzień dobry!

Biało - biało - śnieg
sypie, aż mruczy.

Co się kać w dole?

Tu nic nowego. Mnie
z tym wyrostem tak samo -
powieki więcej na-
puchły. Działni mi tak-
no ale co robić - żeby
choc wnetki mrozić.

Życzę mi, że Wy tam
/.

216
zabinec - bo tam "Was
idzie zimno. Obawiam
się ciepła.

Jas' prosi o polecenie
Józefowi, by kupił Ko
Ksu we Lwowie ze 1 Kor.
Johann jutroby rano ze-
szedł po koks. - Teraz już
perone. pomyśleć restaura-
cję popołudniu nie za-
baczcie postać. -

serdecznie pozdrawiam
od was wszystkich - od
całej rodziny Rustki - Wł.
Kłosa i jego siostry.



lower

. large 2.

Príloha 2. 14/12 1966

Dobrý večer!

Zatváranie kost. p. Kuvlato-
vej - čo nás to udeľo v ňu
poč - vrec naturalna. Mo-
žeť odpovedne kardus,
je uctore. Obepre sa. - hly,
jeť potrebuje na co pol-
nego, to porovnať od jeke.
So ryča ^{humane} (an) je keť coťky
u Rebe, kľo. pr. ryča, a
u Stýmdu (z Konicen) vedúť.
a osem de d'nov'edie.

Ja také jekeť potaxam.

Pracę tam sobie głowy nie
zaprzętałem. Jechał do Dy-
rektora Kasy Sąd. by mi
termin spłaty wskazać
do 16 12 stycznia. Sąd,
że to zrobisz. Zesł na ten
posterunek się. Tunc rudy,
i koniecznie gość na przyjęcie.
u tej pachoś rodziny. które
wystąpił niedaleko siebie -
i z tegoż czasu powstało.

Nawet nie wstąpił. To grom
tu nie nowego. które ecc.
ma i twory nie ustąpiła - ale
pracej mi nie było.

Gdy się na niego, jak kiedyś
był chłopek.

Podobnie i pasterz...

23/XII 06.

Dzień dobry !

Odsyłam dziś pocztą. Tę
 paczkę do Krakowa rekomendowa-
 ła (jakże listy). Do bratwa mojego
Józka wręczę i osobistnie odda,
 albo starając się postawić, gdyby so-
 nie zastat. - do Apteki takie
 prosię przez Józka postać: Exe-
 me mi się nowa przynosić
 i jeszcze więcej drażni. A nie wiem
 wachliwy, jeśli macie trochę, po-
 stawię mi się na pewno. Ja sama
 wam podam recepty.

Nawet postać nie mogę.

Jutro wyjdzie wiadomości - nie
 zapomniałem o was - a nie...

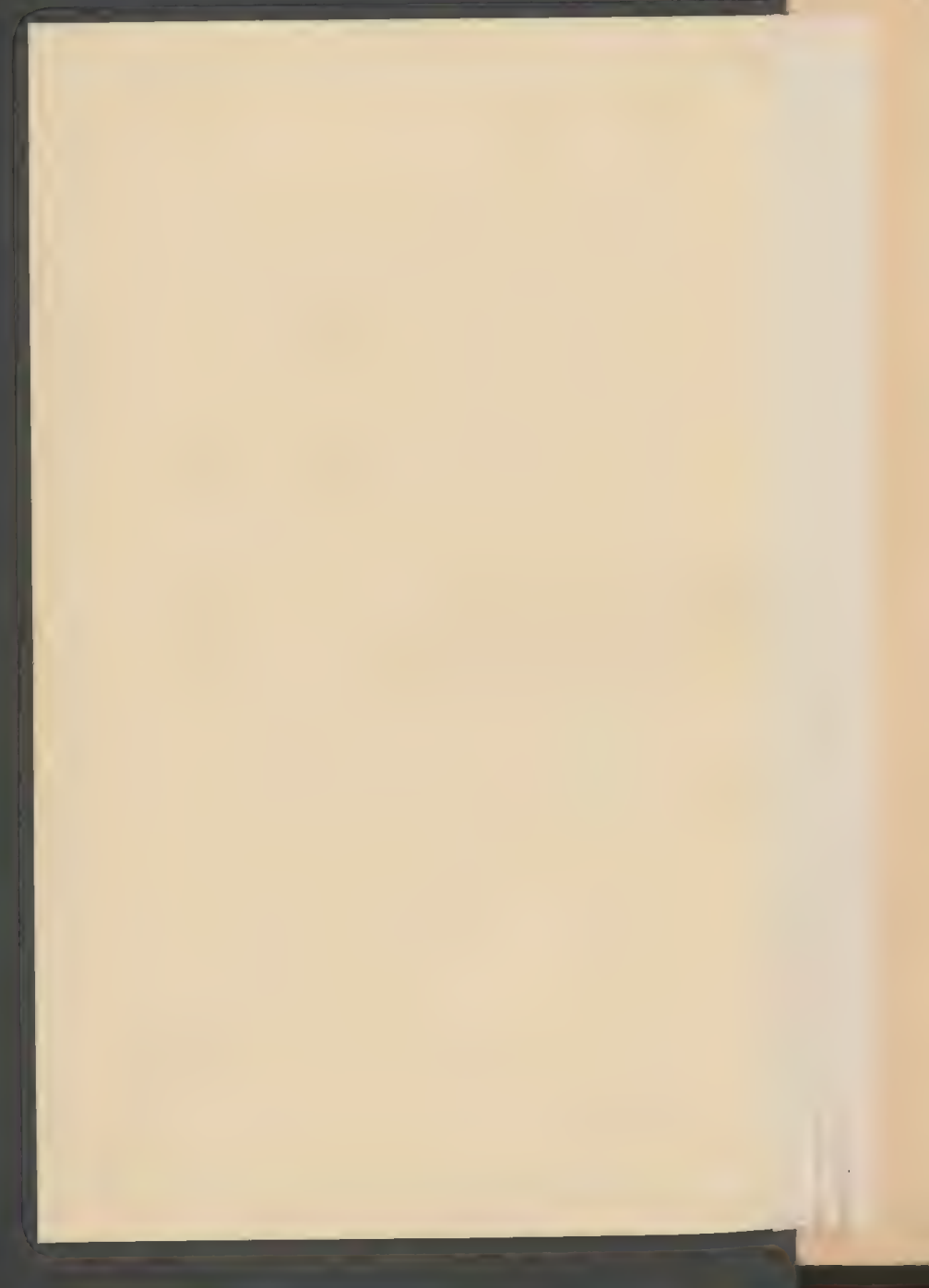
możesz być. - Pierwszy system
nie trapić się - widać że się na
początku nie pomyślało. A o zdrowiu
nie ma mowy. - Karykatury artystów
tak, co byś nie miał schodzić z tego.

Po wachnięciu i apteki postępowo
albo. pomyślenie.

Portrety!

Wid

in
na
lini
sker
p. 100.
in 100.



Wm

M. ex 7. 2w

Low



80

24th 06

Dzieni Dobry!

Świąta coraz bliżej -
do prawdy zdawa się tak
na chwilę na „wilijski”
czyli jak przez błyskawicę
drückiem.

Na polu pięknie, miło
i wesoło. Drzewa, ich
cudne rośnięcia, oświeżenie.

Wesoła już praca
na polu - roboty świąteczne
na stawkę.

✓.

A donoszę Wam również
wiadomości: gołębce mają
już nowy nabytek w gnieź-
dnie - młodego odstawili -
tak brzozy wiośna z gołęb-
kami - młodziem now-
nowie orkade.

Wam też w dwa dni
wychowanków - skrzekali.
Zupełnie trochę na ganku
w ogródku. -

Proszę o 2 piękny pro-
wincje i 2 przeszytkowe.

Serdecznie pozdrawiam?

W. W.



h. z.

11/10/07.

Dear Dobry!

Choc' - p'ed'ic'ia'm' m'ia' r'ed'
k'm'm' i'ob'ry - j'el' r'ay'k'le.
Ja' si' d'ost' d'ob're' m'ia'm', t'ro
m'ia'm' i' k'aly's'ta' k'aly's'ty.
Dob're' o' t'y'e, i' k'aly's'ta' m'ia'm'
m'y' o'p'us't'e't'.

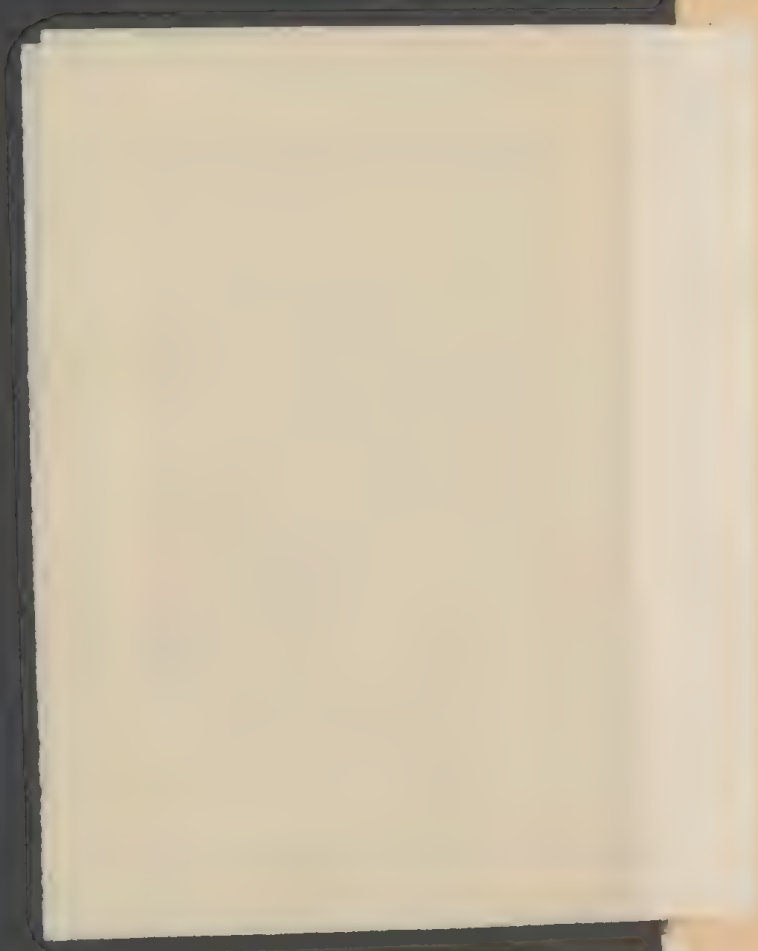
Jak'ie' w'i, t'i' k'am' m'ia'm'!
t'ra'm'a' p'os't'a' p'ro'm'y'k't' m'e
u'g'i', d'y' k'aly's'ta' m'ia'm' o'
w'o'i'. T'ro' t'i' d'ob're' m'ia'm'!

1. Lieve stree, 2. 1ste deus,
stank - 3. 1ste, 4. 1ste
deus, 5. 1ste 2de 3de 4de
5de 6de 7de 8de 9de 10de.

De 1ste 2de 3de 4de 5de 6de 7de 8de 9de 10de
11de 12de 13de 14de 15de 16de 17de 18de 19de 20de
21de 22de 23de 24de 25de 26de 27de 28de 29de 30de
31de 32de 33de 34de 35de 36de 37de 38de 39de 40de
41de 42de 43de 44de 45de 46de 47de 48de 49de 50de
51de 52de 53de 54de 55de 56de 57de 58de 59de 60de
61de 62de 63de 64de 65de 66de 67de 68de 69de 70de
71de 72de 73de 74de 75de 76de 77de 78de 79de 80de
81de 82de 83de 84de 85de 86de 87de 88de 89de 90de
91de 92de 93de 94de 95de 96de 97de 98de 99de 100de

De 1ste 2de 3de 4de 5de 6de 7de 8de 9de 10de
11de 12de 13de 14de 15de 16de 17de 18de 19de 20de
21de 22de 23de 24de 25de 26de 27de 28de 29de 30de
31de 32de 33de 34de 35de 36de 37de 38de 39de 40de
41de 42de 43de 44de 45de 46de 47de 48de 49de 50de
51de 52de 53de 54de 55de 56de 57de 58de 59de 60de
61de 62de 63de 64de 65de 66de 67de 68de 69de 70de
71de 72de 73de 74de 75de 76de 77de 78de 79de 80de
81de 82de 83de 84de 85de 86de 87de 88de 89de 90de
91de 92de 93de 94de 95de 96de 97de 98de 99de 100de

W.D.



8

Pustka 1/I 907.

Dzien dobry!

Niedawno nie chciało się
mi iść do góry onegdaj; tak mi
teraz obrotowało, że kto nie, nie,
ty się wychyła. Dostę do śniegu miał
by, to pewnie dłużej niż tak, że
śniega nie widać, bo Biegał nad
domem; zaspy także, jak w Tatrach.
Dostę pewnie mało kto z Zagrovia
pojdzie do Kuchnia. Od nas ledwo
sobak się przepcha. Słucha, że drab
na Florka nie przynosi. — a w ty.
godzinie, to ja nie wiem jak byś
my się komunikował —

Exema nie opuszcza i trapi.
Okna zamknięte — nie ma widać.

Ze suethien pygmoeten metub.
ne d'wyt - ghy sij te stinck nato-
my volghet.

A jacks Wy tam - isbudeer ?
Baerwei wraemmer ne sij i wipde
otulepne sij adienken. -

Devds , bende vandenem wye.
ne idoude 2 Eyn n. Roken oke
ne d'ot ! 2 cats wipde omycom -

ps. Lest Jo Bul. poort zere.
Kunendawei / jake d'vuki pod
opesky.)

26.

10.

3

216

26.

26

-

26.

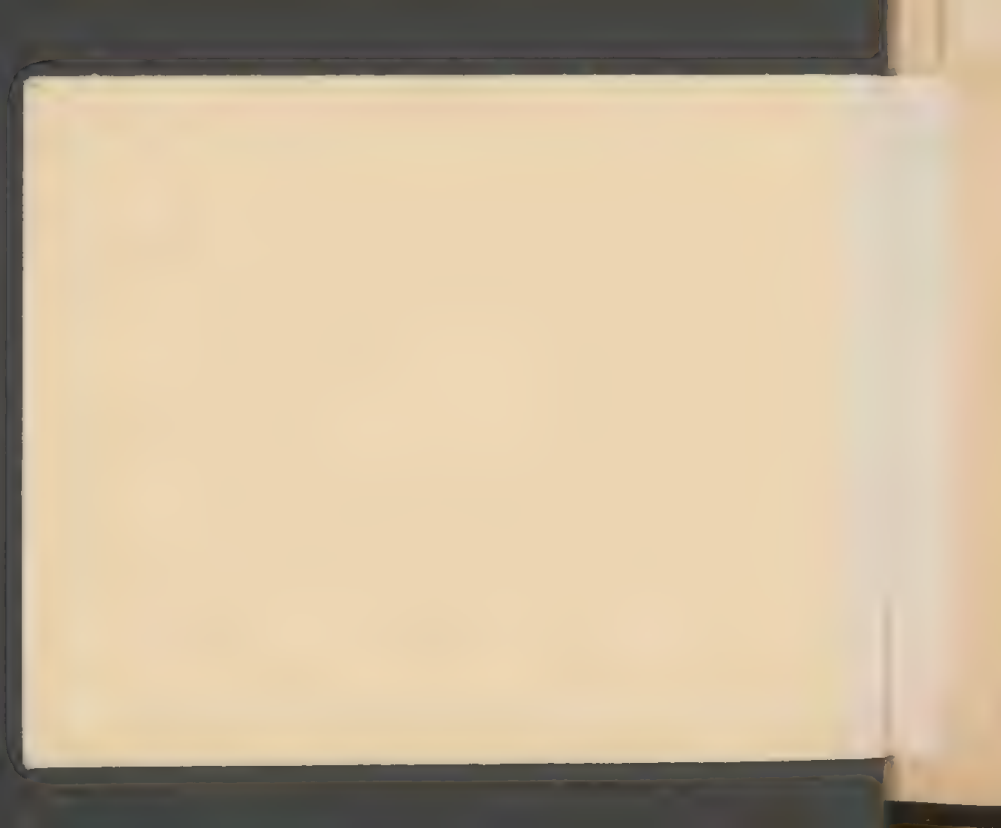
26



Wm

Map of Idaho. 2.

Wm



M. E.

2/2 07.

Korzystam z okazji, że
wzrost idzie na dół i posy-
łam słoń kółka. - Mroz
połyty - exema także, choć
jeszcze denerwuje i psoci
nie pozwala. Na polu pono
wcale zimno. Zatem do-
bra by było, gdybyście ktoś
potrudził wychodzić na spe-
cer choć na 20 minut - Dwa.

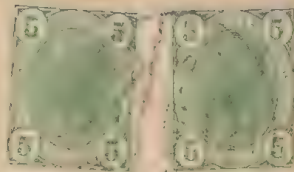
54, głąbka - ku parkowi, albo
ku Kapliczce przy drodze ku
Miechowi; ciepło naturalne
odczuwany tu. - Tu do głowy,
choćby ciekawieś Tadeusz był,
nie wady - nawet usiłować od-
jechać, bo drogi niema - ślady
drogi, więc bardzo nieczysto idzie

Jutro prouti mama poth
metrolitka na dot. - Bide pr.
bovat pravae - more uij di
put metrolitka exama opusni.

Due to various setbacks

3.





Wielmożna

Marya Zwierzyńska

pocta Niedzwiedź



16. 2.

3/1 07.

Dzieni Dobry!

Jeszcze raziana na
pół - odwiezi. Baccaria
bardzo na siebie - nie
wydaje się, bo to sta
reży gość, nie naprawy
mrok. Kawa tyko na
głuch wysię - i ciele
kolki w boku - potężni
in do Polka. Gorguch

norma, ale i to nie ma.
pokoi. A nie wyrażnie -
osmytek - i trochę więcej.

Dziś wieczorem odpocinam,
i z odrysem na 10 b. u.
nie pojechać - chyba później,
z końcem miesiąca na 6
o godzinach 14.15.

Jutro - 5.00, wstąpię do
nie zrobię - i trapię się
o zdrowie, bo 5.00, 5.00
być - co więcej - do 10
2.00.

Śred. powtarzanie!

W.



4/I 07.

Дієді Добры!

Посылаю неволіка, біді
я не трапі. Мама кепей.
встає дріс' вересня і сонця,
діє; остабіла трохи, але то
ні. Прієді - мамі надій. Верс.
не встаті триворієм сі, іє то
западе. Постаєдім діє єс'
20 банік і окієді в'єне, в'є.
с'єкейєє. Вієніє іні м'єді сі
кепей. Сорєкєні м'є б'єто (37' -)
то најєєєєєєєє. Дріс' кєлєк м'єне.

tylko ostabienie - no nie drwota.
po barkach i terenie.

Mnie exema nie opuszcza, ale
stanie; z twary już prawie schodzi.

Jeśli wypowieś się na spacer-
to uważajcie, bo musi być lody.

Zastawiam wrota na gotycki.
Wykluły się dwa młode. Gotycki,
siedzą na ul, białe nie wkrę.
Jestem i bronię.

Dzwono w saloniku jemu rośnie.
ule taki jakś. Jest od niego nie.
je. i wiesz. Wam nie przyszedł
ochota przenieść się w górę, to ile
idę - trochę - i powietrze zimne!)

Bufo wywarów sędziwy - i od
mamy podnoszą wio. %

25. Przy sposobności wracam:
nie konowując Matusa, d. zby-
wając go za okienkiem. Du-
żym brak jego kultury - wie-
dzieba zachować dystans. Wego's
redy - będzie więcej wobec in-
ni stolz. (Jeszcze 3 powiem ustępu)

Mr.

Maria et J. - Z.

Love.

m. 2.

2. 67-957.

Trzeci dobowy, mój Doody - chwie-
tem napisał na dół, bo musiał
dług - wariatem się chwile - ale
ostatecznie ostatek w domu. Ekstra
na wygodzie już jakoby było,
ale obawiam się, by się mi po-
wiesić - a znowu z tyłem by mi
wzrostło. W niniejszym ty-
godniu będzie prawie tak mi
złoty. - Teraz muszę przyspi-
nąć, by ten Epitafij napisać i ty.

ruin. No i do zakopanego tra
bedne projekcje -

Mała przesładowa, kank
jako troche, ale to wyjątkowa chry.
pke. - Prawdopodobnie po pustce przed
potwierdzeniem. Może też kurek
podaję, jak obiet - powie.
wtedy i wtedy o niektórych sprawach.
D. Beck czasem przypomni mi, jak
stygry; kiedyś mówi o tem z ks
protokółem, gdy ten był w Limanowej

A wtedy - było w „Karpodzie”, że
sprawę Kariatki odroczone na
wzrost ciwka. Może więc da
i jako wyświeca go. Dostatecznie
„Karytaty” - to tam wtedy męży.
Podawano. Podawano! Wo. %

PS. Czy może przesyłać p. Jadzi
„Popioły”? Kalendarz, znów za-
mieszta niekwestywnie nie wzięknie
ludziom. Iwielużym powiedzie,
ze muszę natych. — Myśl, że „Zona”
Wam już nadastano.

Jadziek zbiera się na smug.

Jako Wy - pramy - do Kościoła nie
zachodicie - wróćcie do Kapliczki
w domu, tam już koniecznie chce.
... przed obrazami się modlić -
to zimą w kościołach naszym powr.
kwa b. niedobre. Sam stary Bóg
tych by się gwałcił, gdybyście
nady naj nowo ustępujących. —

Wua

Karya Zienyaka

Joan

Pustak 7/1 07

Dobry wieczór!

Była u nas wdziemia
p. Hładwiczakowa. Prosi,
zetrzymajcie zaistniony list
i zaadresujcie Tarkawie,
gdz Wam p. Hładwiczakowa
adres przysła. (do Banku-
w, Krakowie). I odesłać, nie
następnie - ja porto pos.
kryję. (bo to w mojej spra-
wie, t.j. z mojej winy).

Niekarzyte są na ktoś,
poty - wie Jadem rady.

jakie mogą.

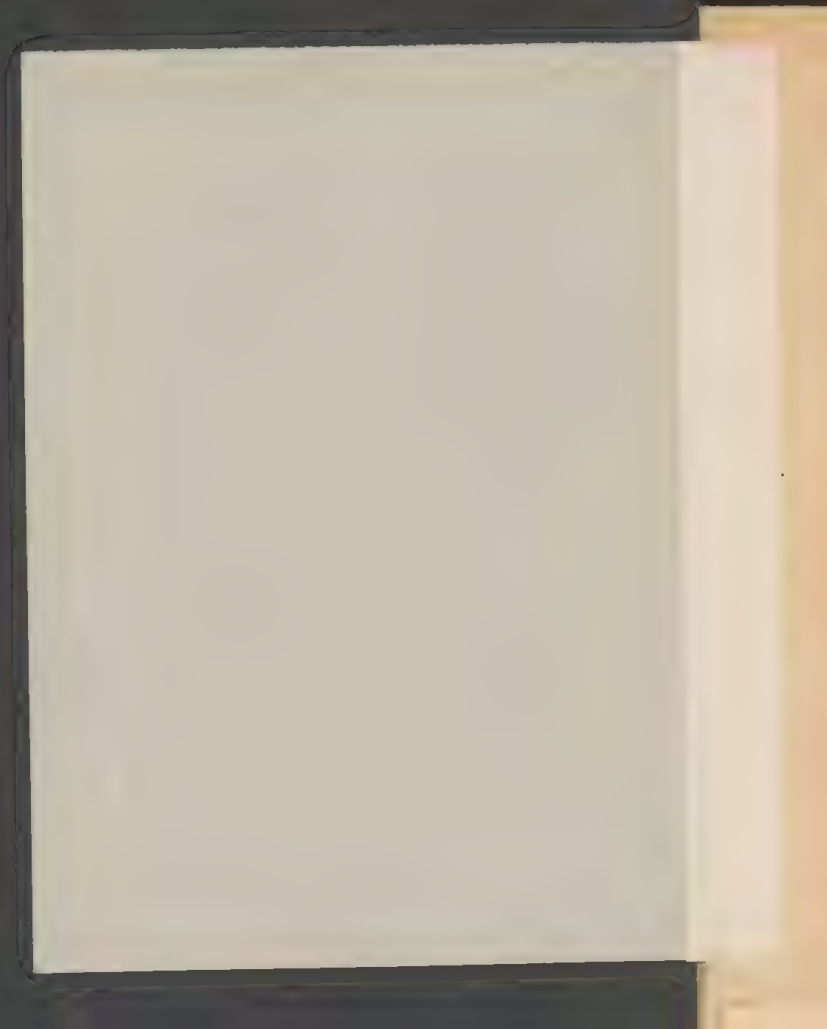
Mama też w Dółku
nie widzę. stęka i nęlu.
cud. a le kary mamie
leżę pości nie widzę.

Mnie exema i ci nie kępi.
Pracuję trochę z u cke Epi.
loze.

Jako postępy do na dół.

Wyany serd. postrow?

WV.



27- 907

Dzien Dobry!

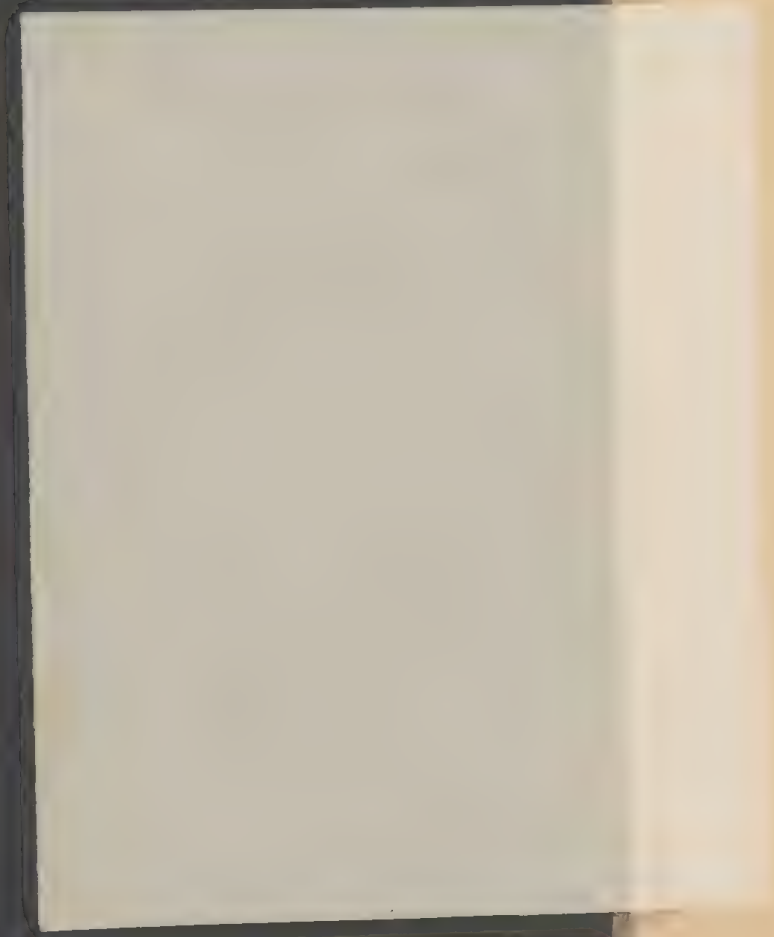
Kowystanij z okazyi,
ze Matus idzie do Msa-
ny, i posytanij troche
wielkie, żeby Floorka nie
myślała nie zła, bo do-
ga zła: a po pofundowaniu,
wracając z Msa, we-
zienie dla mnie „poukie”.

Jutro posyłam nie,
wielkie, gdy wóci

2 wekaży noworocznych.

Wszystko lepij. Małom
jeszcze w Dzikim. Zwrócić
nie u nas - pospiewać sobie
świąteczne podanie!
Wszystko.

Wszystko ci będzie
na zdrowie długie!



.

257 - 907

Dziś Dobry !

Wyc w domu zastanawiam
wyszedł po kawie. Dziś
mamy kawę i herbatę
w domu - wszystko dobrze.

Dziś 2 kor. i pro-
szę : proszę o kawę i herbatę -
niech kupi nie - może
i zapieć (olej mąki - chleb).

by 1, by ten kernel 1220,
zichuwa powstady 1 usu,
u 9 d.

Pikura i nie rozumie
nie polu. Morine spella
votac. Zatem chlopaczka
pomietne uszte chci per
"2 gotowy u potudnie.
A morine rezywie do kolo.
nit - pol - cy wir da tam
beide =

Wyprawy sudam od wyprawy

200.



113

27. 9. 07.

Dzieni Dobry!

Kowystana z okazy,
by napisać, co wczora
zapomniałem - zatuszowa
potem - byście o miód nie
zapytali starani, pocieli
w blizkości wczora. Trudno.
Kawa tazi, jeno razik.
Wczora gawda - chryple.

Harper's new influen-
za - very rapid. 7c
drowsy - few w. very
specific signs - etc to
nic. less speaking.
Doubt exists. More i. by
than just the membrane.
Pyramidal letter -
i. From o. points.

2 weeks. point
W.O.



Mr. Tustee. 23/I r. 7.

Posyłam dusi' na dół wam prosy.

Oto :

" Byście zapęty, lioty, niłtonowidła
sótoryli na pińwoty - na nas, sdy cę-
kum bódziecie wórn. Wicce, paki-
powetne w naszyk cębach chodyszak.
Łykawce go - chodzy krotkac - mure ińto
zakochodź. A krotko, byście kły zły go-
lioni od opci, kłoty, nił. mój's obo-
ty " wewet. Łykawce do dółka.

2) Ma być wesele w srodek.

Dystie na nas doli tē skusć nas,
zły i porywac i chodza nawet w k-
ducha, w srogu, w opore moie odbr-
ni na pincek. A teraz nas na, p-
ry. Wicce z tamtego roku. - Prosy

nie, a byście nawet ułkawsz' von.
ogółem zgubiłi i nie dali się po-
ciągnąć ani - jak się to mówi, "na
chodźcie" - i ten mójś i nie
mógł iść pomyśleć nunc, łobie
i kody.

Żebyś nie było byś tam po-
stukał, to pomyśleć, i nie było to
głębokość, że nie może nie uwa-
żać - że ujęto, że to nie; i pomyśleć
znowu się w zadowolenie.

I jemu groziła śmierć: byście
leżąc pomyśleć znowu się było le-
kować pomyśleć i uciekać
wtedy, jak polecone. Żebyś nie było
i te kody.

jak słowo. ogółem i ten nie

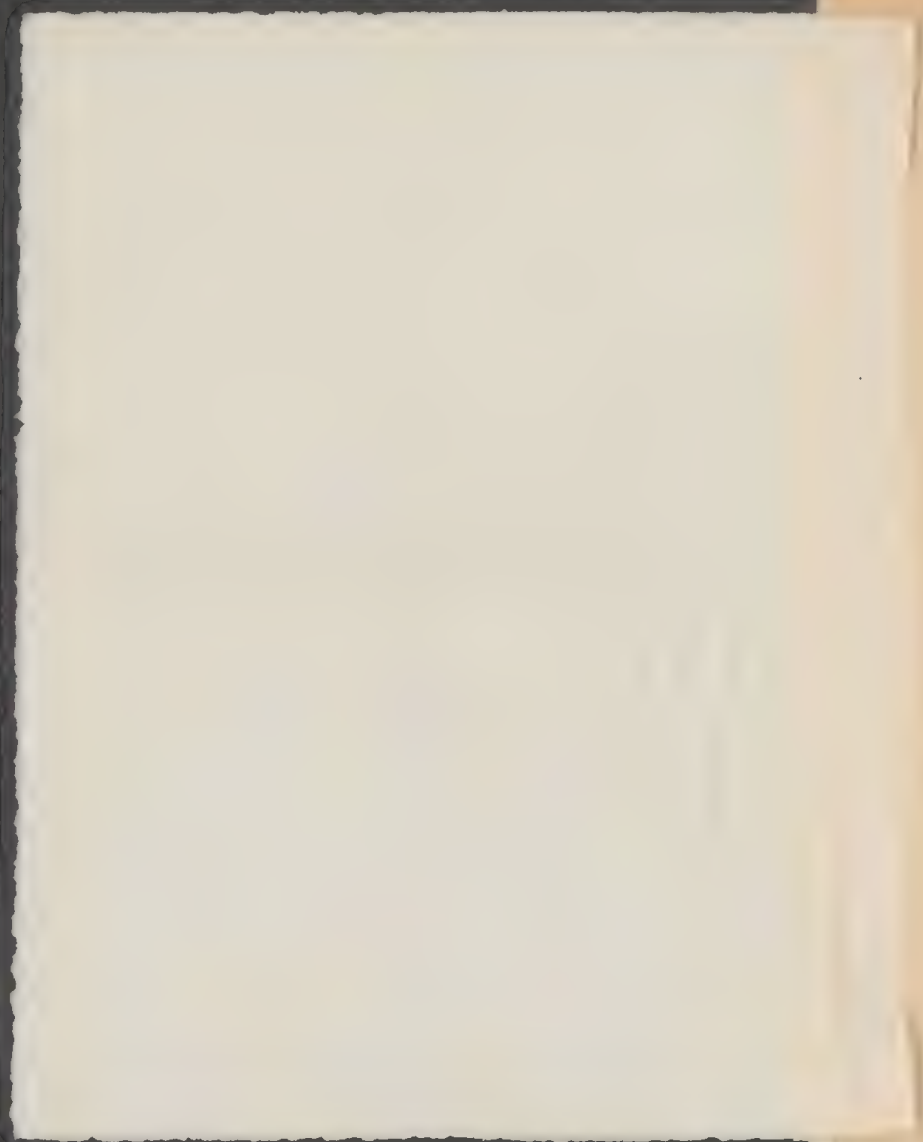
stragany, bo w domu mam cały repi-
tal. Aż myślisz się kumstuje i egoizm
srebrny reby - - leży mi wórné -

Pracownik natchniony w tym ustroju
trudno. Z tyż ten problem - nie je - tyż
myślisz toż same się wstąpi na te same
zakłady waleknie.

Czyżby mi choi był ostady - myślisz
uprzedz o swem zdrowiu.

Pod. Sobek przymiara tam prędko,
kolejne porygi Walere. Potwierdza do
poprzednich: konty na chłodnie, to
to wierszowe rejs. Specjalnie dwa
zakładów - w tyż dwóch wierszów -
ie z tyż same stł. Iżone pnie to
jakoś gorzy.

Czyżby byli w Kolonii? Ponoż po.
He na swem. Wyższe już sentencje
wio.



19
William

Mary Z.

Love.

Pl. *Malvastrum* in parte
quasi quoniam huiusmodi
brevi. videretur a longis
latibus. *Malvastrum*
long. 1/2 in. 1/2 in.

M. 2.

Na Purce d. 28/1 07.

Dobre Poindane!..

Odsyłam pomyślaną kartkę
i projekt odpowiedzi do Dyrektora
Kaję - pisał jemu nie odpowiem.
Dziękuję. (Tytułuję nie wiem
jak się pisać, czy to pozwolenie
nie). Czyżby nie domyślił
mi autora kartki? Zawsze po-
zostaje i stricordium, że jest
właśnie p. Ankas. Cieszę się, że
mamy a czasem a nowiny. Oby
ciężko autor. Ale wszystko x x x.

Cieszyć się moją przyszłością
 do końca. Wymaganiem
 jest, że dumać nie gwałtownie
 walczyć. Walczyć nie walczyć, czy to
 będzie dojdzie - będzie się będzie
 cięci, niechodź - jest potrzeba
 być, to mała postać przegrana,
 że na nogi - powiedzieć, że jest
 wolna na świecie - - Szybko taki
 nasz potwór, skonytanie zwrócić
 dozwolone. Już się ciekawo otulić -
 z własną nogi!

Co do kupców, to wszystkie
zawożące we łwów - a więc
Kamienie, itp. i nie mogą podobać
się bytownikom w Łwowie. Kupcy -

Hyne.

Aug 2.

~~~~~

24

444

120

ist

1

1/2  
he. 7. 17. 1891 12. 12. 1891

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

W. 1. 1891. - 12. 12. 1891.

N. 2.

29. 1. 05

Mała kowuśka z okazy,  
ze słuchem i z wzrokiem  
i pożyte tym wszystkim  
we płaszczyźnie, bo dźwięk słychać  
do na jałmużnę od nas  
nie byłby. Długo jałmużny,  
naga piersi naga łokieć  
albo. Florka zęby.

Mała płaszczyzna nie - nie le-  
ży. Kieszkał między i z trapi.

Marysia leży, ale nie wa-  
żnego. Inflancka miasto-  
teraz katar tylko ogro-  
mny ja młody. - Ja dość  
dobrze się znam. - Dosta-  
łam wesołą powieść z „Polski-  
Tow. Dramatycznego im. Bogu-  
sławskiego” z Wernawy o po-  
zwoleniu granat „Włodyżki”.  
Po tej historii jest ten, który odje-  
żdża napisać. - Jużli widać  
jest na dole, to nie veran,  
niepół. - Jużli się nie może?

Indywidualne powołanie!



m. 2

3. . . .

Dobre potanie

De wervingscyclus streekt tot 1880,  
na verloop van 6 maanden, dan men  
meer mag, dan 200 per nacht  
persoonlijk verwantwoord. Daar  
een prijs van 1000; en 1000.

Ja i tak dobre ci, wam - moga  
 być wzięci się do pracy. I mam  
 zdrowie - każdy może opisać,  
 że jestem żywy.

Berdnau ved, ista si ga in ve.  
vaka me daki in vosta. Dordhordhity



nie echa, jak trzy dni prawie  
ludzie obijali się pod koszami.  
Pali, że znowu koczili sobie. i to  
także wby powalony jakoby nie  
i e mogli do niego do roboty; przy  
tem kiedy tam stus udeśnawany  
sobie. Zwrócić nie warto gadać.

Posyłam w dotychczas list o  
Towarzystwa Dram. - do przemyślenia.  
Odpowiadając ci datem informację.

Posyłam do zniżenia 10 kor;  
brony odliczyć za dotychczas i za  
komunikację uśredniając, 100000.

Także wyrażam nadzieję, a uśredniając.  
nie przemyślenie na koniec 100.



21. 2.

2/11

Die ... woorde ...  
... - tye, ...  
byto. ...  
...  
...  
...  
...

...  
...  
...

...  
...  
...  
...  
...





11.2.

0

Towarzystwo

Wzrost

Konstanta, ie dzie  
chłopak sziadois i-po.  
sytaise 16ct. - prony o po.  
lucenie Jorkow, by kin  
pł. we kresy u głose.  
ra pucze tytoniu do  
farki (biała-i-resnasty)  
za 32 halere. - dla Jaske.

Proszę mi tej dzie



poukly "in mine, got hydro  
waccet - to die pour  
Do down.

That party - hydrolic  
superior verendwai v<sup>h</sup> -  
ka goodie.

Sweden border, 2 got  
W.O.



M. 2 .

-

7/11.

Zdrówi Dobry!

Pravdziwie Dobry!  
Stonęccy. Jak postknie!  
Wstać o j. 5 ty i ob.  
serwowatem brask i si-  
tance. Ręde malowai z pa-  
mocy. Wzrota raczatem  
4 pełnocyki. Dobrze poso-  
da wpięwa. Nawet dwom

zajscow, ktoremu blizko  
dian byly, datem spo-  
koyne odepisic.

J "epilog" posuwam.

To rno niedobrze, ie  
nie znów exema naps-  
tuje - i to, ie wy tam  
musicie w ten prosty czas  
wzrosty na powta i budi-  
mi. - Korypietowi ze  
stolica, co mi da.

A wazny postacie nam.

Wro.



M. 2.

107/1 402

Dzień dobry!

...nieśmiały był dzień nie dół.  
Szybko wie że nieśmiały  
egipska, która mi znów  
dokucza. Przemyślnie przy  
wyzniesieniu się, że nie  
dniekade w roku. Mało  
wiedzieć że trochę: skrócić.  
na pięć 2 tygodni z męgą



Росыта "Курьер" до при-  
езда. Just таа Корреспон-  
дент 2 Захвешаго, (усть  
захвешаго), Клоба - уы'к -  
заквешаго 2 уы'к. (О уы'к  
уы. уы'к уы'к).

Промы ху уы'к уы'к  
потай ху (мале уы'к уы'к,  
Коваша) - уы'к. До ху уы'к.  
уы'к на уы'к уы'к уы'к  
уы'к. До уы'к.

уы'к. уы'к ! уы'к.

As Промы - уы'к уы'к уы'к  
уы'к (уы'к)



Mr. 2.

11/12 107

Dear Dohy!

Kongstem, ie idrie  
matas i rosytem wre.  
Pecunia Karthy do Apke.  
hi, bo mi la mae's bo.  
rowe jui wye's. Drons.  
weel jocke my wye's.  
Tropi mi la cyema,

11.  
widać cały świat  
nie opuszcza.

Wiem, że przecież  
kiedyś Ta Dąb - wędrowny -  
cały świat - koczowniczy.

Spacera mi nie wypada  
się. Bo kto wie, Dąb to  
kiś mi Spokojny potwór.

Wiem, że dąbownicy  
się - raczej widać koczowniczy -  
poprawni koczownicy. Wiem, że  
koczownicy nie powstrzymują -  
koczownicy. potwór!

Wp.





1

THE

1

1

1

1

1

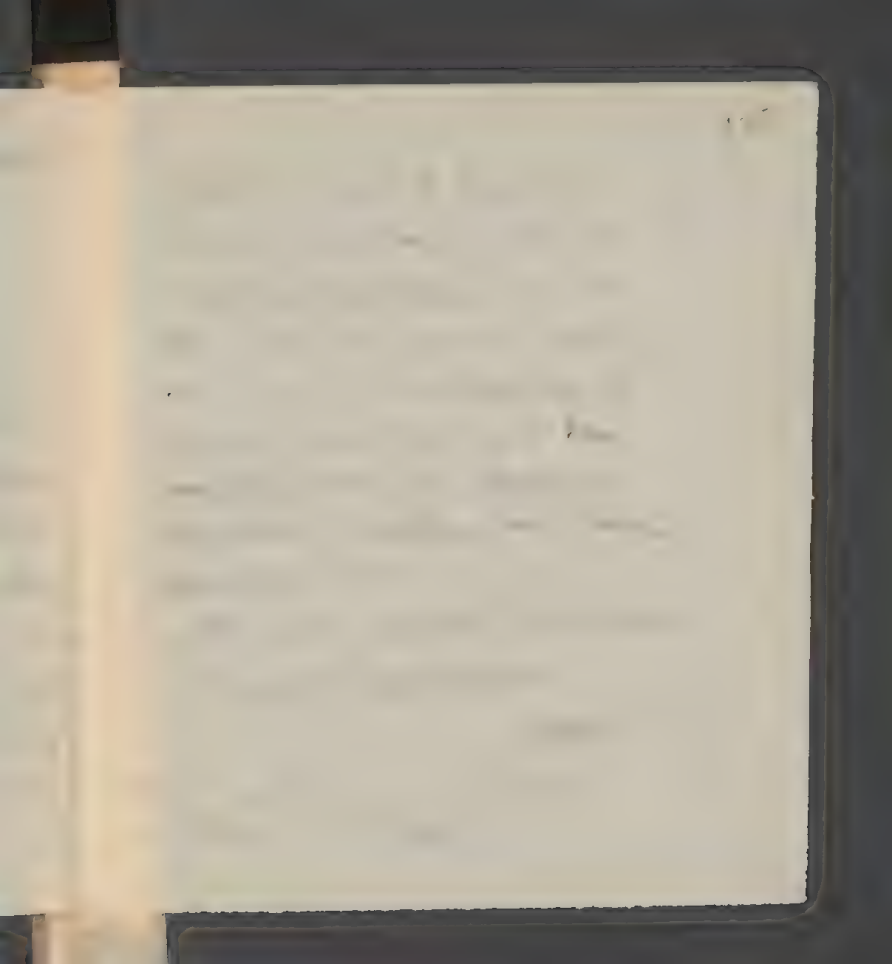
1

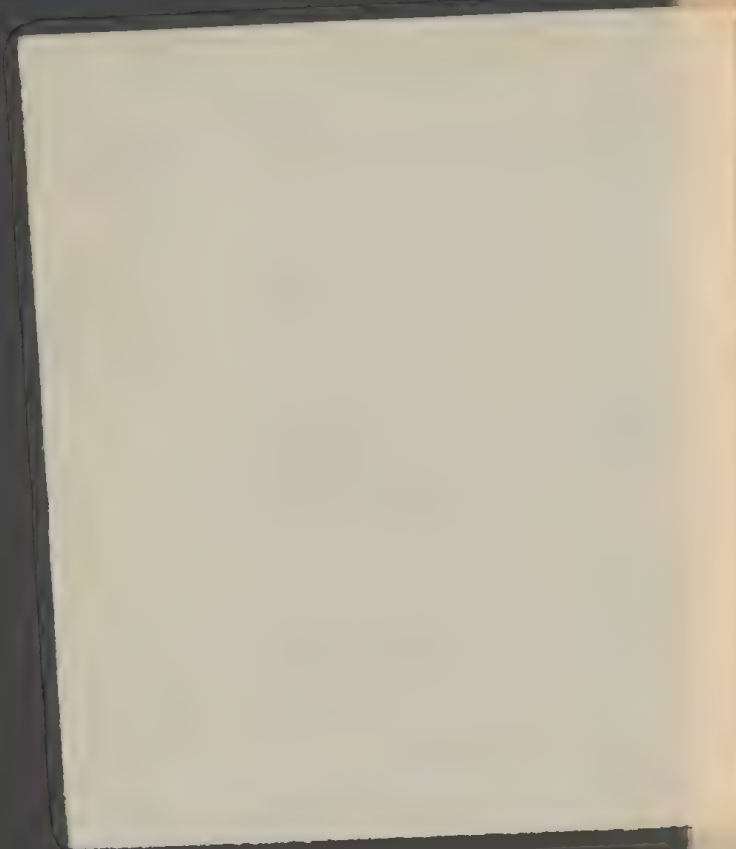
1

1

1







14/5.9.

Zmartwiłem i zływitem się nie po-  
miesza, gdy się wreszcie dowiedzieli  
o mojej, jak się macie. I do tej chwili  
povedem się uspokoić. Odkładać nie  
ochota do pracy i wysiłku. Kłopoty  
pożyłem Florkę z łodem, bo tuż po-  
kręty, nie mam. — Kto wie, jak  
lekkomyślnie odpowiadają zdrowie?  
Jeszcze tydzień podobnej diety, a mo-  
że być już leczyć dawkami. Wszak  
teraz nie negocjowaliśmy — najbardziej  
nie pamiętać i nie walczyć z przy-  
rodą — przede wszystkim skutkiem kła-  
wiska jest odżywianie się dobrze, aby  
ciężko przybywać i krew się zmięsza-  
ła. To nie wert — to jest kwestia ży-  
cia!... Ale czy to? „Złotyświat” ostentowny,  
no więc niebawem się się, po prostu

prejdu." Priebe však zdravý vyžado-  
vatý chudst ugers, aby obo. ostabrenie  
naučil - tam bodnej jmy podrobnej  
jak ktem chovosti pauzovanie dycto.  
me jst proutem samobytstvom!

Ostabrenie zotrdavore moine priebe  
zabrotie naučil zdravú kavy (vot.  
nie gyriemum pelouych vstav), etc.  
psem otclaudem lig (khamely) c-s/po,  
koyem. - k kras zepreue ostabrenie  
vyutalo z zazigremia i zduetivoo.  
vauit. / Potna byto ut ku khamie  
chodit i smegdem ut bod. kot me,  
me - kudy uty me uvaicnie i kuu  
traktityck. Iaboz jake chovaj: de.

zav. so to me nie zavodit - vauk  
zapisat i lekam calen duktory.  
vadyhuo odigremia, uye. pko.  
dne me moie. (chovna sig pedue  
dlo permosi zepytat lekam kotome  
cny karmay). - me. vadyhuo poudimovij

teraz odrywając się, i to postawieni na  
 mi: pod miłko (tylko coś, może  
 prawie przysnąć (z osobą), pod coś.  
 ... na drugie średnie i na miłko, prz.  
ka na miłko, dużo miłko i chleb  
 i miłko; pod miłko i miłko i miłko  
miłko. Wierdanie i odrywając się  
przysnąć. Przysnąć i chleb przysnąć.  
 To w stos przysnąć przysnąć, chleb  
przysnąć na miłko miłko. (O miłko przysnąć  
przysnąć - to na miłko i miłko miłko,  
 i miłko miłko miłko).

W miłko przysnąć miłko, by miłko miłko,  
miłko i miłko miłko i miłko miłko,  
miłko miłko, a miłko miłko, miłko miłko, miłko  
miłko. miłko miłko miłko miłko miłko  
miłko miłko miłko miłko.

Przysnąć na miłko miłko miłko,  
miłko miłko miłko miłko. Przysnąć  
miłko miłko miłko miłko.

Przysnąć miłko miłko miłko miłko.  
Przysnąć miłko miłko miłko, miłko miłko miłko.



Wichewine

„Maria Lermysynka

Low.





M. 2.

127<sup>II</sup>.

Jak się macie ? :-

Ja dość dobrze - gdyby  
nie skrepienie o Wst.

Na półkę która - śmiesz  
wyprze -

Czy macie wybranie  
się do Petersburga ? 7

2. Ktoś ?

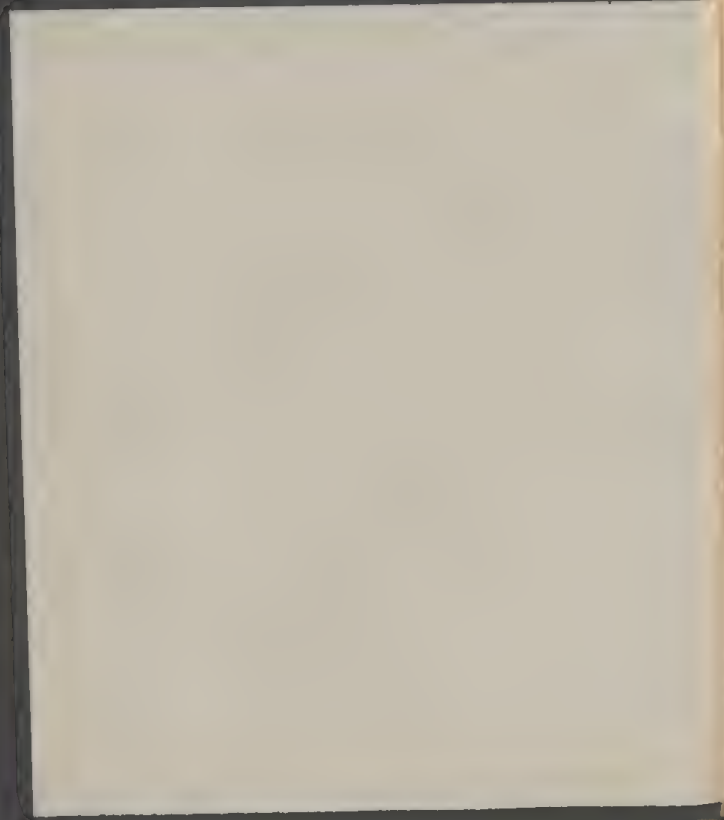
Zapomniacie kiedyś  
odwiedzić Kępców wroty -

de to nie wiado.

Myśl, że jestem tu.  
raz już w wieżach  
tęczy wina.

pozostanie dusz Flakke,  
by tu sobie kupać jaj-  
de wina. Wzrost  
browu. I mleko wple-  
płynie.

no.



170  
M. 2.  
—

19/II.

Coż tam słychać? Jako  
się macie w zdrowiu?  
Czy macie wygodę tu do  
Sierpca? - Chyba ku nie-  
mowom, bo wam dęto o.  
Kontak. To może być kłopot,  
jeśli, widać, nie, do was.  
I dajcie mi niepokój.  
Zadajcie trochę. Ale proszę  
tak, jak wam. Zimno: /

7. Baccini și tam de  
ne și i odiganului și  
moșilor neșleși, by  
neșleși la zăbani și ty.  
Mălaia zăbani, cepe și pite.  
i doare puștorane.

Je dă și puștorane  
zăbani. Puștorane și odiganului  
puștorane puștorane și puștorane  
ty - neșleși și pite și zăbani.

Je dă și dă și neșleși  
neșleși și ty.

Je dă și dă și neșleși  
neșleși și ty.

7.

pt. Obmordkynin Terkuri  
disty - uelir tati positioni  
ute porjam, to we were  
ute dookye - a boy in Sob.  
komi dii bankaroti, by uia  
yubti.





207 ii 957.

Thuy-tien hai' ung-phu-  
to men phau men  
Do Soet-le-chi-go - phuy-  
tan - ko. we - uoi' ma,  
ma uoi' uoi' u Siang-yee.  
chuy-tien tai tan uoi'  
chee.

Zwarum jetzt - weil  
auch vor Tagesanbruch; ich  
kann es zu jedem -

Pravda. Konec.

(Konec je nezbytně  
vyžadován, neboť  
vyžadujeme, aby  
byl ani ten nejmenší.)

Zaměstnání je pole.  
Konec je nezbytně  
je třeba. Ichi ces  
nejedná - pokračování.  
Děle pokračování?

WV.

Lety - prony - smatky.



W. Z.

21. I.

Wstałem co skończyłem  
drzemat. Poprawiam - i ra,  
niez jakto przyspywać

Dożyłam eklogiki i stała,  
dowaga, bo moje mamie  
można i może być tam  
co widać.

Znowy mi bardzo jestem  
cienka wisi daję o sobie

zwei. Wenn das' Kiesel.  
Doch als o als wie mag  
Beytore'.

Ne polubowicki Linder.  
Lige podanien do lekene -  
Drecks adove. Hote so,  
als pomogły niedostane per  
Was leki

Jeweli manna nie Ligo by  
aj wie, to wiek odporanie  
a Was - drage do lory wiek -  
etwa. Ne jako wiek Ligo  
Ladnagim polu - cionj.

Dwie podnawien

W O.





107

107

22/II wcz.

Wspominacie coś namie,  
żeście wcześniej byli, czy  
niektórzy. Coi wam? oba -  
wam się, czy nie gony się  
tężej myślenie. Niepewnie  
prawda, bo niepokojący.

Ja dość dobrze się znam.  
Kapel dobrze rozbija. Bo  
i tu ktoś jest i wiesz.

prepisuji. Spodruvamo  
ci, i ne putu na ust  
ov' skoviny. - chotby  
w m'edrick odstavci. Uchen  
wesi ad Sv'edlecho, bo  
zam'ovtenu 9 mesca na  
p'ecuv'ov. -

Naue idrove z drogi.  
I d'neku nic - ot v'yzk'at  
v'ajz si nez'ist'icnu gar  
DZ. -

P'it'uv'ov' si v'z' tam,  
to nes un'icnu - i'ne g'ov.  
N'ec si v'ot' v'ov'ov. P'ov'ov -  
t'ov v'ov'ov. D'ov p'ov'ov'ov



2a. 2.

27<sup>III</sup>.

Świąteczne wrony. Dziś.  
Tę do domu, lepiąc  
świąteczne wrony. Kolan.  
Dobrze. Dobrze się czuje. - doś  
na malce wypadek wykre-  
pić się. Mamy ostatni  
w dołku. - (coś  
koniec rega. - zapisać  
nie na goście. kępa wiatu.

1. ~~Wichtig~~ ~~ne~~ ~~wird~~ ~~götisch~~  
~~Skulpturen~~ ~~mit~~ ~~best.~~ ~~und~~ ~~des~~  
~~Besten~~ ~~per.~~

2. ~~Wichtig~~ - ~~Kosmos~~.

Bezeichnet ~~ne~~ ~~Abdruck~~ -  
Es steht ~~wird~~ ~~proble.~~ ~~7~~  
~~mit~~ ~~beziehen~~ ~~zu~~ ~~unseren~~.  
11. ~~Wichtig~~ ~~gegen~~ ~~die~~ ~~heute~~ -  
~~die~~ ~~zu~~ ~~den~~ ~~verhältnissen~~.  
~~Prosa~~ ~~o~~ ~~Wolke~~ ~~Werk~~ ~~Korrespond.~~  
~~Skulpturen~~ : 2 ~~Aggressionen~~ -  
2 ~~Wichtig~~.

~~Prosa~~ ~~Werk~~ ~~Korrespond.~~

20





11

11

3/III of

Podtroniczna rzecz.  
2 punkty - Dwa sygn.,  
tak. w gronie - o nie,  
sine ani styku. Karta  
karna. W nie dot, ale je  
wage w try mied obawa, by  
nie recy to dgi - karte  
%.

1/2

grouse dit' before, jcha  
weld' a blackone.

Bacred in adwance -

i do intend to put in,  
puchi Tatty shingone  
we mention it - -

will.



m. 2.

Próbota.

Dziś dobry!

Chcimo oświadczyć wam, że  
niezgodnie z prawem przy-  
jętym - to i namie wyprosi-  
mied, wam, że jestem -  
i w ogóle wyprosi - jak mo-  
żem. W tym, że  
si wyprosi, nie jestem -  
możem, więc wam, że to

1. "wytyś", co i po wstaniu  
kontaktu. I dopiero byt ze  
nawiasem wytyśkiego kłosa  
brakującego.

Wytyś, w tym o Powszechnie  
i co brakuje.

Tam na dale widać widać  
widać... pociąg widać  
Pociąg na drodze, bo widać  
zobaczysz

Pociąg, o Pociąg i Pociąg  
widać. - byt widać byt?  
Jutro pociąg widać na chodniku.  
Pa w.







Worek. 12/III 907.

Margelus!... Drogien z pod siwe,  
ga pier iwie : nie musi nig tam  
nicem poproszacy - jak sobie  
tu nam - spien wroce dno - dno  
do roboty. Nam tu dno.

heute woy - puste been ptoze  
ne dno i woy ptoze  
ken, by sie ne nistat.

Dnie do smutku, by ptoze - i,  
nie ma. woy, to ptoze woy.  
by nistat.

Ces woy nistat dno -  
to woy nistat od woy.  
kto. - kto nistat ptoze!

-fo.

ps. heute ptoze woy, ptoze woy  
kto nistat na ptoze.

—

—

—

— 2nd

Love

*in*

works,

—

24

1  
under 1.

beginner



107

Richardson

Henry's Zarevskishe

Loco



Na Pustku J. 14/III of.

Dobry včera!

První o vydaní peněz Floren-  
kovi 200 korun a prozatím  
Křivky... podle jeho dohledu a ra-  
tosti. mi dělá jeho rukou.

ps. 2. k tomu pyšnému a počtu  
všechno k tomu: první tři  
ne reprezentoval sice dříve, po-  
myslem ne stane.

Jako nové posty a dle, slyšeli  
pyšně - a pak se do pyšně.  
Největšího postavení!  
fi.

ps. 3. jímže první dle peněz  
Florenkovi 6 korun pouděti,  
co vyjde. ten. pouděti 200 korun.





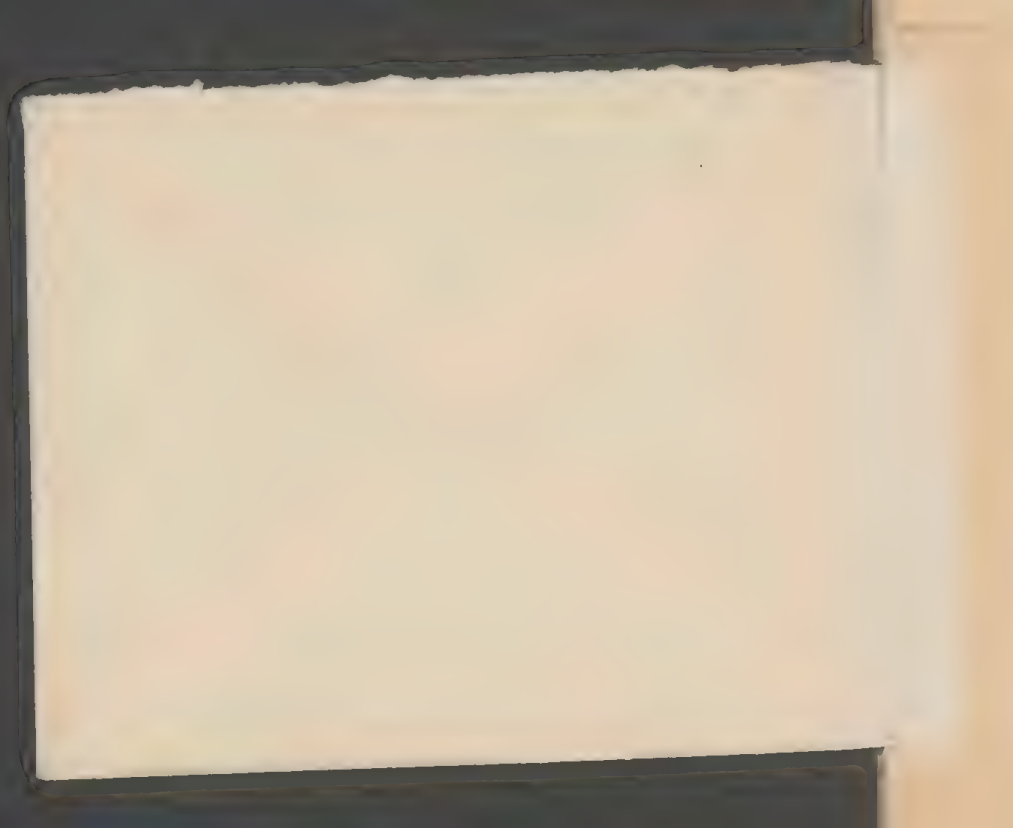




Wielmoina

keuze Zwienyske

<sup>2</sup> Wiedin edin.



2

15<sup>th</sup> III.

Marysićka i Korytan i. 2, 10.  
ie jest około Porybka i wyrytan  
początek. Jakiś w lesie - pociąg po  
nieco, nawa rybną po Koko,

Zaigrać się awansu Jarkowe -  
more Jark poczęła między, i. 2, 10  
początek do blacky - nawa i. 2, 10  
rybną na stacy, jak nawa, i. 2, 10  
Korytan na to i na pociąg  
nowe poczęła 3 k. more bwa  
Koko - to Jark - do nawa.

Przez Jark Jark, i. 2, 10  
pociąg bwa: pociąg na pociąg  
do nawa i. 2, 10  
pociąg. Ta egre na nawa  
do nawa wawa Koko -

11  
Sachem i Tugim i postawim cię  
kondy. puchem.

Wszystko się zmienia - mój bóg  
został. Spodobałem się, że w tym  
duszę odwróci mi Szwedzi. Ładny  
tytuł mój w Zory.

Jakie to mi tam mian : Mój  
ci, że cię zachowujemy - Chyba  
jakiś ten bóg. mój i ten  
dusze dla Ciebie: ale i wtedy mój  
cię bóg i te powie -

Wszystko dostaniesz i to od 2 kawał.  
kawał. Rozmawiamy do czego  
wtedy politycznego nie woi. Cóż,  
kawał dost. Daj ci puchem. Wtedy  
ci puchem po tym ci cię woi.  
puchem w puchem spuchem do tego.  
ciężko - - (Wszystko kawałem,  
dusze i cię mój!) kawał, kawał.  
kawał. puchem i mój!

Pl. Tęci, do do kawał, do  
Tęci, kawał - Pa - -





McLennan

Henry Lincenish

Low,







115

*[Faint handwritten notes]*

2-24  
May.

[illegible]



incluom

Marya Zwieryzka

Lac.





Pustka D. 17/III 907.

Proszę uprzejmie oddawcy  
mniejszego listu, p. Antonie-  
mu Maciejczakowi wypła-  
cić z mojej pokostawowej  
a was sumy - kwotę 300

300 zł (wyracicie: trzysta) Korona.

Był właśnie u mnie - uleży  
si u mnie - a w domu nie mam.  
Dziękuję, że was temu styp.  
stawać trudno.

Oczekuję Jasia i u mnie - i  
poety. Nie wróć ich. (godnie 5 Ł),

Pozdrawiamie serdecznie!

Wład. Orty







Die Worte Pauli

Marya Zwerzycka

<sup>20</sup> Niedzwiedzie

Poerle.





19/10. 07.

Karykatury! , a kile T<sub>1</sub> si tam  
crispus : od kille dni prawidly  
mowia - panta panta si i ewe.  
rej buntow na kile. kiej'sony keli  
was - pnykionoy. Sdy men chulky  
wobur , polecam ci , na pntoy.  
kithi-wonem kulek , rima w Tach.  
Andae opady powake reprezentaci  
o otawat , am rima powatim -

Ja doci John si men egreue  
ciani powatim - kani's si , 12 K. wsi  
Tykko nieposoda kancje kumot -  
Pier te dni nato w mazyim poci.  
rem - wykietim fiska wotry - Ch.  
mery" kane wotwe - ewogimur



24 maj 1914 r. wczelnie rannu: weso-  
le kamienie morskie - brzo dno -  
mga bieleje tam wydobyciu.

Woda czarna jechała najtwardsze le-  
wiotwo opuszczało - kręci się - tego  
wygrzewa - bo nie było już ciepła.

W wczelnie porytą kartą do  
Apłeki. porytą jechała, a nie już  
miedzi wydobyciu, a i gliniany wczelnie.

Cy tam było kawałki kory  
i wuj poryt 300 ków:

Pora o kawałki wczelnie o ko-  
le - i poryt się nie koryt wczelnie -  
na stronie 161.

Wczelnie porytą kawałki? i wczelnie  
70.



1152

Wielmożna

Marya Zwieryska

Le co.



1. 2.

21.11.07

Na skutek listu Fred'ka,  
czego wyjechać z domu  
do Krakowa, by zostać ko-  
munistą z dyw. Dolbickim. Ktoś  
dy. i historyk i nie są me-  
ntalki. Drogą i sprawad-  
nie moje - nieprzekonywani, ma-  
ją utwierdzenia lewego ul-  
tydy. Zatem nieprzyj. 2-3 dni.

Łganna rzecz - kony -  
dwa inne rzeczy kapitel.

proszę o 4 marki po 10 hel.  
i rent mark uosnyp. marki  
mi dużo potrzebne (mogą być  
i 2 po 20 hel., gdyby nie by-  
ło po 10. .. mogą być i po 5 hel.)

Wasz życzliwy - Jech uosnyp.  
Fale i dż - to miw uosnyp  
posłusna. O uosnyp aui  
styczn.

Żebyś mi na jutro wody nie  
wobito.

Wszystko mi na jutro.





bydła na dwore - za kilka dni.  
Ja mam do słonecznej pogody, a bóg  
tę - gdyby kurek pytał się, może  
powiedzieć, iż bóg wie, ale nie  
nie ściebą.

Cóż z drożdżami? one odżywiają  
się, ci pewnie powie. Znowu  
nie pełnego.

Posyłam miód, które wam nasytione  
niebyle (niektóre flama), a bóg niech  
tę. Odrzućmy tę - bóg na wstę-  
pie - to najwspanialsze. I niech  
nie, jako ci tam niech - możni;  
może! (Słuch ci słuchanie bóg bóg  
dla - niech - to jest.) Niech!

Składam cię - ale to nie. I ope-  
nie, niech cię. Słuch cię po trze-  
wie, od siebie, z tego, z tego -  
niech cię niech. Twoi, frank.





Postka 14<sup>IV</sup>.

Kajdovska Moje Marychko!

Jakove ti Ty tam miesi?

Tak mi pospawo w sercu, ten ten  
raz od Ciebie oddalam - chcialo by  
Cie kiedys chodzic widziec - chod  
pony Toke wazni postaw wyplami  
i sercu. - Wierzy moze bycie  
zakatowany - dno' lepnij. Dno  
chcialo pytal do Ciebie.

Roboty: Noworoczny zwyczaj - w.  
nowe przewyza - wozis nowa  
postaw - sedy ziemniaki, k.  
na pnie zdrowe, Marychko po  
maje' miesi - wyc nie more  
wybie na dno' ku Toke, jak o.  
cied. Chyba pialny, sdy wyplid

Wichowina

Marya Zwieryjska

Loco.

justek wysła telegram.



17 / IV.

Kajdortem moje!... Niema cho-  
leki, chyba nie był przy Tobie  
moje szkapotanie i serce ci  
skłamało. - Oka, smutna mowa  
moja. Chodźcieś doś po brzo-  
ju jak pót-mentu.

Pierwszą mową doś słabowa-  
łem na szóstym - jak ty wzi-  
ma. Doś lepiej. I katar mi  
półżył przez. - Jutro może  
zepsze na doś, szty wosł be-  
ze choroby, ie pamiada moje  
półżył do kucha - a może  
i tak zepsze, bo jui tekawa  
na Twoim obliwie, dnoze!



Jeżeli się wybrałaś do  
kuchni, patrz - porachowywanie  
2 punktów - do furzy teraz nie  
dotaniesz.

No i Marysia z matką  
takie byłyte się zwróciły, są  
gony nie będą. Sprawdźmy  
się w takim razie ostatecznie  
nie wyjdą.

Chama odawa.

Jakże się Ty tam masz -  
niepewnie sobie walczyć o życie.

Kocham, to chodźcieciecie -  
aporty i go. Nożem krowie,  
by między rannymi - do tutej  
niech ci, skoro niech.

Bacz na siebie! proszę.

Twój brat.



Whickmore

Marya Zieroyithe

Low.

Pl. do "Tiem Kuvyer" z zakues'lo.  
nem i ustykutami do pypnemi.

/Atpromu tektu kwork." i u "Zis'zhu"  
tektu wot'wot'wot'wot' u kva  
2

1102

23/IV 07.

Dobrý den!

Zdravý jsem má-  
ně zapíraje. Ale je-  
no na jeho prospěch  
osvědčí - i jsem jedu-  
tam - v dole. - Kama-  
kai dobré slyší.

Pracuji sly. - -

Pracuji o koleno  
(dole k břiše)  
slyší mluvit, jak sly

1. Twa Wly macie - cy  
baczycie na zdrowie -  
i pol ci ogotem me,  
piece przyciśnie i da-  
chowo.

Niecham dusi regst'-  
ale more w zdrowy  
pauzowanie wst'-  
a mytem mysti wiy  
troche - nie przyciśnie.

Intro reguone, sdy  
cies nie bedzie porzy -  
Pe -

fr.







Czwartek. 2/5

Marycha moja!... w ogólnym po-  
jęciu niepokoju, jako że tam mała  
tak samo i mała. Chodziła sama  
na dół do - jeno słodka. Przytaczam  
Florkę po wiadomości. I prosi: na-  
pisać mi szczegółowo, jak ten czas  
od wczoraj dotąd przebiegał - czy  
mi powtóżył ten wypadek z wczoraj  
rana - i wynikiły czy, że nie  
trapiły. Czy brama krople i wystaw,  
co nie, by omyślać. - Została sama  
osobliwa, to też napisał Marycha.

Przedmystkiem ten myśli, by  
kater stracił. A na to nie dostał  
w tożku - nie wstawiać - a gdy wkręca  
nie notować się na przykład co

mycia. — Odrzuć się, i ta nasłucha.  
Jajka nie mykło est. Znowy, już  
same myślenie nadtem, to już ani  
radni nie mogą w strapieniu.

Tu znowu. Gdyby nie to — myśli,  
było nawet pracować. Nam uszły,  
to to byłoby prapad. Tu mi nie,  
jakoś jeszcze — w razie pogorszenia.  
nie wiewi lekka!

Pa! pa! pa! — Ducha serdeczności  
i usilności myślowych  
franc.

ps. przedwzrostem nadąsłoby  
bezwzględny — lewieć jakiegokolwiek —  
i skazać się na ten porządek — pusty  
całkowicie nie wychodzić na pole, a i  
ciągnąć się.

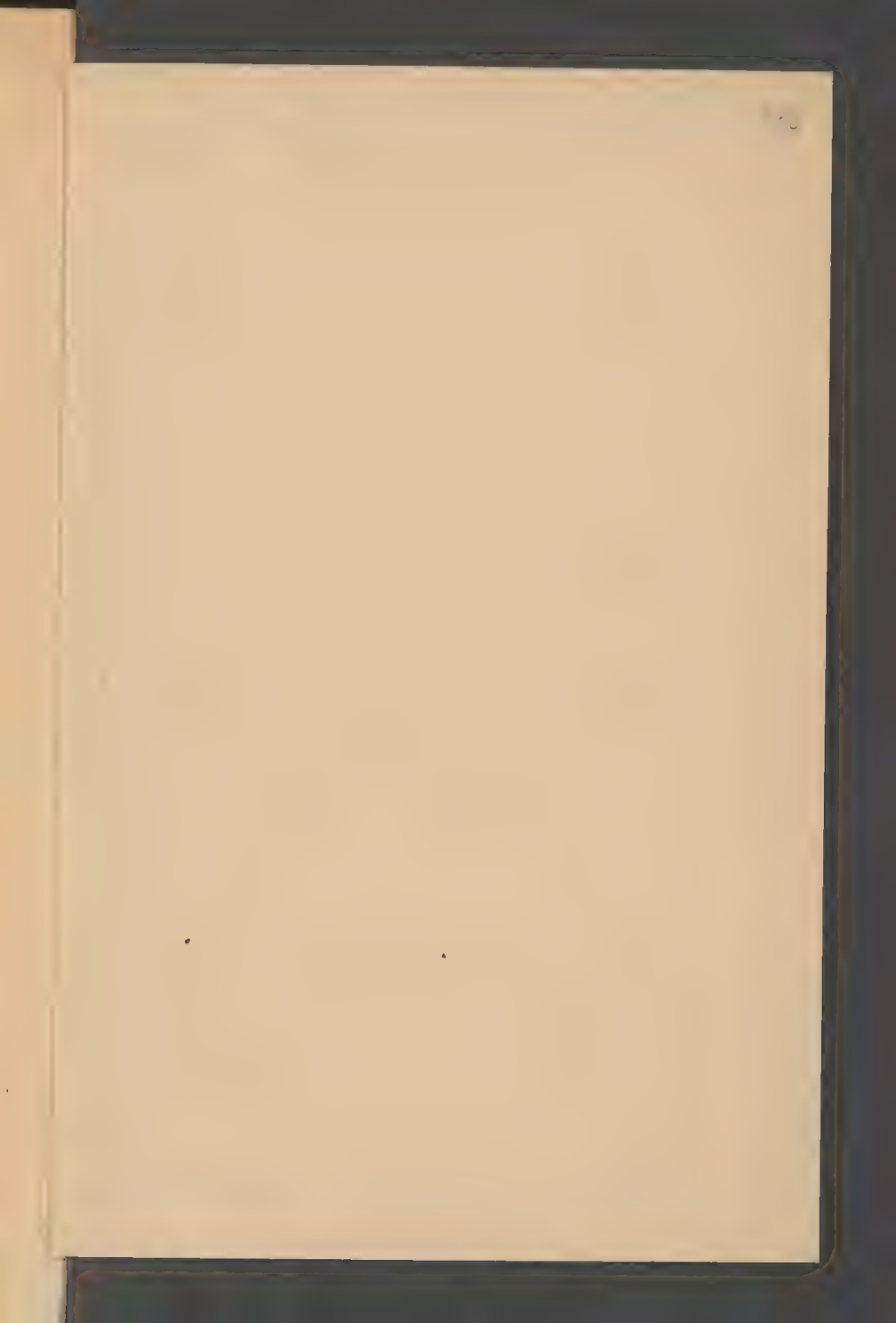


Welcome

Mary & Zerkmy & the

no co.





Stronka 315.

Marychenko moja! Dedy dobry!  
uspokoitchu sy weroвай'sya wedy,  
ale nie doznuaku. - prosy, napisat  
mi, lub polec Marysi napisat, je-  
zeli jemu jestes' w Torin, jako  
sy od weroвай do dnu' nidejes'.  
I jak sy teraz czujesz. Czy ka-  
ter skracitas'? Jezeli ceterum  
katar usunuly, to moze dobru-  
ty byty bowenadowat' katoru po-  
tuznie na sarku fali ne teraku  
i okrywasy sy dobre katoru mo-  
i piersi.)

Takie bacz na lekarstwa i na  
odlywianie. I spokoij - spokoij!



Ja bym chciał trochę doświadczyć  
pracy. Mam zdrowie - i ja  
ten zdrowo się czuję obecnie.  
Na polu się wyciepła jeno trochę.  
Ktoś byś mógł, nieograniczone.

Proszę odpowiedzieć ciśtel po  
jutro. lub na niedzielę. Wtedy po  
kafce jesienną. - Zwrócić uwagę, byś  
sewer ten się nadawał. -

Pa! pa! miłego wieczora!

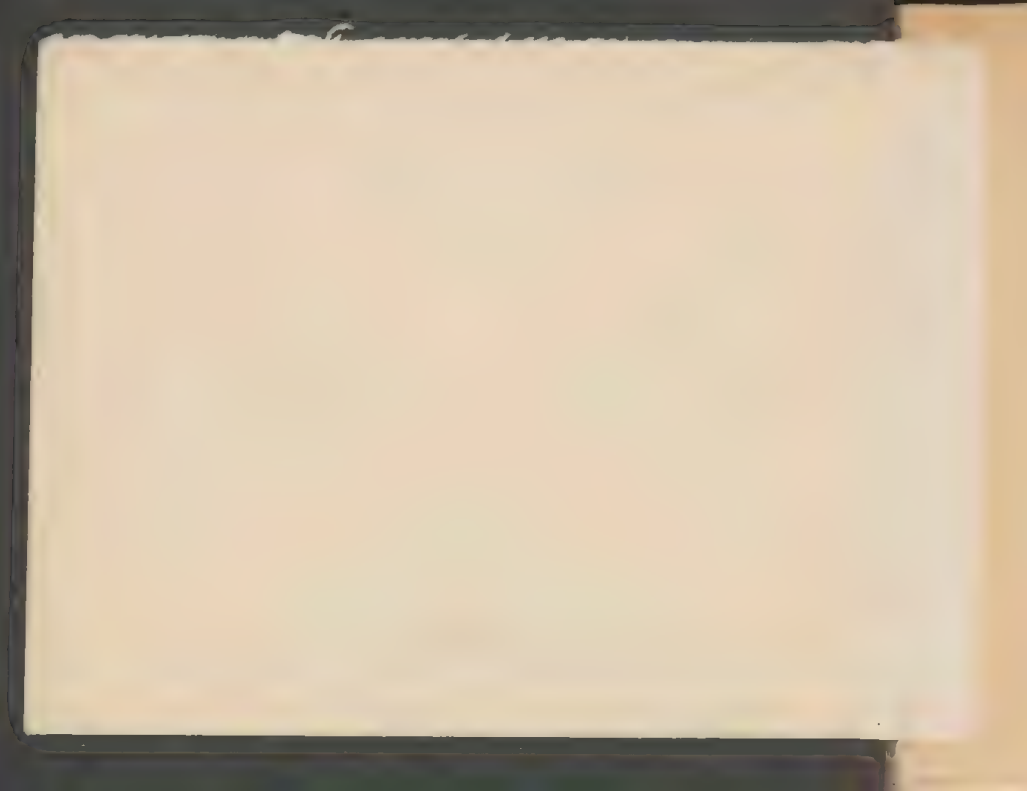
frank.



133  
Milborne

Merya Zwienyzda

Loco.





Czwartek 16/V

Maryśku moja! żebyś był  
wiedzieć, że tak ciężko było  
pisać odcienie - i pomyślał  
byś być napisał. Długo dopiero  
teraz mogę pisać. - Cóż  
może tak rozdźwiękiem z ciałem?  
Proszę mi nieść się nie. Trępieć, bo  
ja się znowu trępieć w takim ra-  
zie Tobie - i tak wyczuć.  
Dyktuję ci, co robisz. Długo ci nie.  
/.

Peru by to puz te dui - a wank  
rkeuie puzteu niedobre, to  
zei wanki niggo uet na pole.  
Myte uet - chodcy - o tem i over.  
Myte i uet praccami swytemi.  
Juzt uetke, ie puz, puzteu  
vrem. Cigle sobe wyobrazen,  
co ty tem vobze - tek puz i ty  
odvotne. Fyzant dzei wnow  
suz cugy - storice okrepia. Tovar  
zuo zamgliwe ty - zamkne ty  
v pohitkach uasnych; beczie  
puzepuzny; na luki i odizvane.  
Posytem uet - puz cugy.





121

William

George Zwergthe



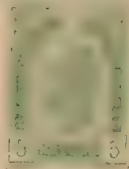
Museum del. N. D. R. 1840

Mr. Swann's Wyck, Trosowick &  
Ksiaz Rzesutko - 4.572, 100 in  
p. Ptas' - 4.063 "  
W. Orzeł - 3.824 "  
p. Sm. Towski - 3.026 "  
p. L. K. Skowronski - 2.140 "

Wybór porównawczy. Musiung 21.  
2958. Jarmark 2 redygn. Musiung 19.  
p. L. K. Skowronski. Prosy o wydanie  
nigod. p. L. K. Skowronski

Korrespondenz-Karte.  
Karta korespondencyjna.  
Переписка картон.

1071



1071  
1071

Marye Zienyńska

Medz'wedz'

in  
v  
B

(Deutsch-Poln.-Ruth.)



18/11 07

Гроза. Полудне.

Найдвоемье моё! Я почувствую к тебе  
какое-то такое чувство? Держу  
тебя в руках, в грозе. Вечер на тебе  
было - просыпался - отбегал и фак.  
наконец - устал, бы мне было  
не было - а мне спой в доме, а не  
идти к тебе. - Повторяю тебе  
в. Лопатки, и в. вострога, и устал  
мне спой - ты мой, ты мой  
был. Так мне то устал и вострога  
видел, и устал отбегал.

Я чувствую к тебе такое чувство -  
мне устал - ты мой, ты мой

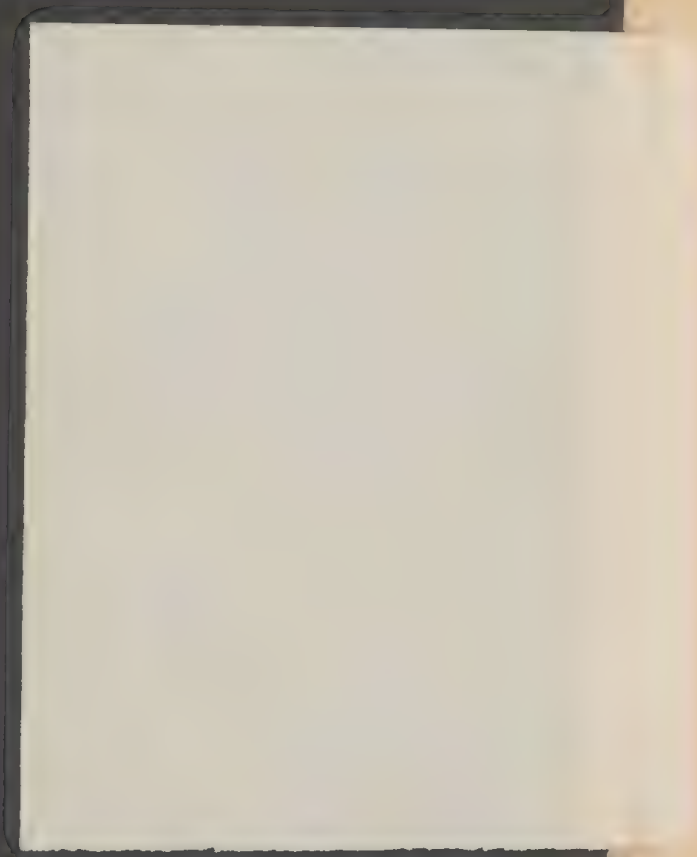
4.

smutek. Ciepło i ciepło, aby było  
wielu pomod - nie rozchodzić.

Posyłam Florenkę chleb - odwie-  
daj się, gdy tylko z pokoju wycho-  
dzi - a kożuszek nosi drzwi cały  
na łóżko. Jest ci chleb - jutro po po-  
łudniu zjedz. Jak się czujesz? Chociaż  
nie, i Ruffer w piątek, jak pi-  
nie. Istnieje. - Pracować, gdyby  
nie, i Ty się tam nie zatraca.

Zostawiam wam Tygodnik  
i rękopis (rysunek Krzyża). Nie zabieraj  
pości i inną Florenkę. I Kalosze.

Najszczęśliwszymi uczuciami o  
mam, Mamy - odemnie do was,  
i innych i kłótych, i wasi przyjaciół.

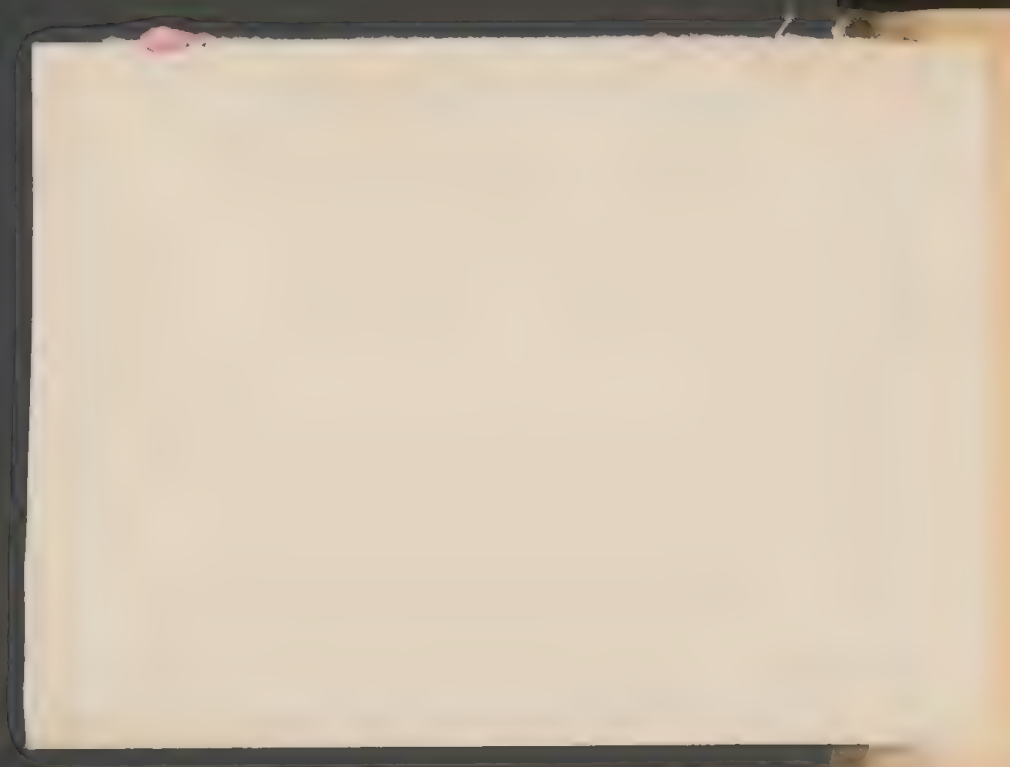




McLuvine

Large 2.

Loco.



1881

19/X 07

Czwartek. Rano.

Hejdrošice Moje: proszę bardzo.  
nie przejmiesz się tym przy tych  
robotach - odrywaj się jak najlepiej  
pij i uciekaj, by przeciwnie nie  
było. Jest pogodnie, lecz chłodno.  
Wycieczkę się odrywaj. - A żeby  
pogoda wyschła ścieżkę - kazi w polu,  
całk. napisać. Przy ustawianiu  
gratów nie bierz udziału - tylko  
pomoc i przygotuj, wózek ludzki

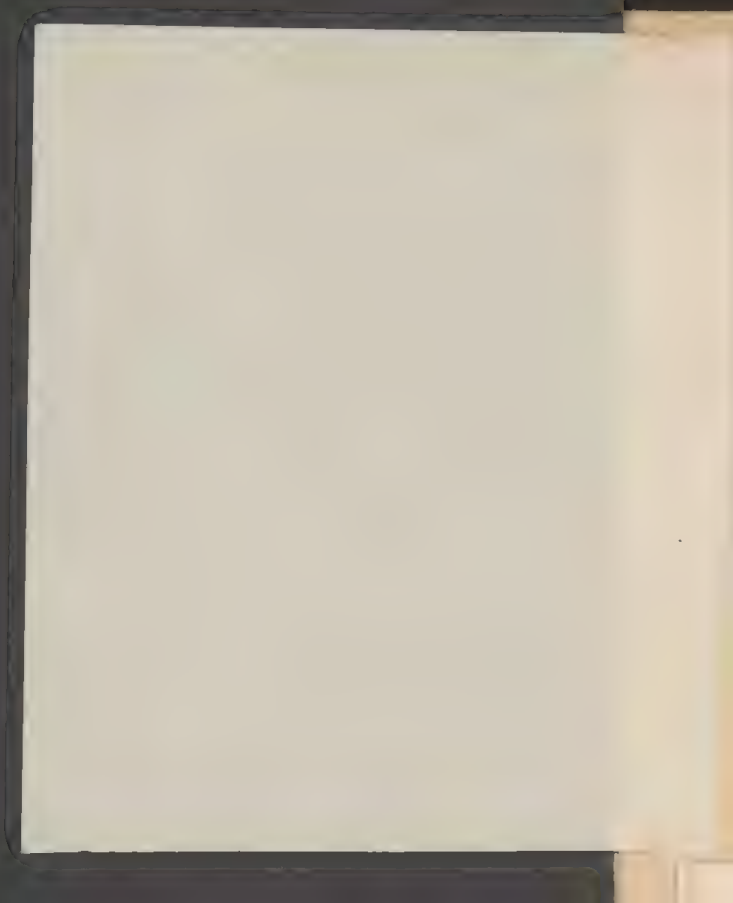
2000. prony - prony -

It was a drawing myself.

Je z karynti ste na vyjde, polki  
sg. kromu uheraden troche i  
gynoban' tekne. Poum pygostaji  
i: odestamiz egyptum eptog.

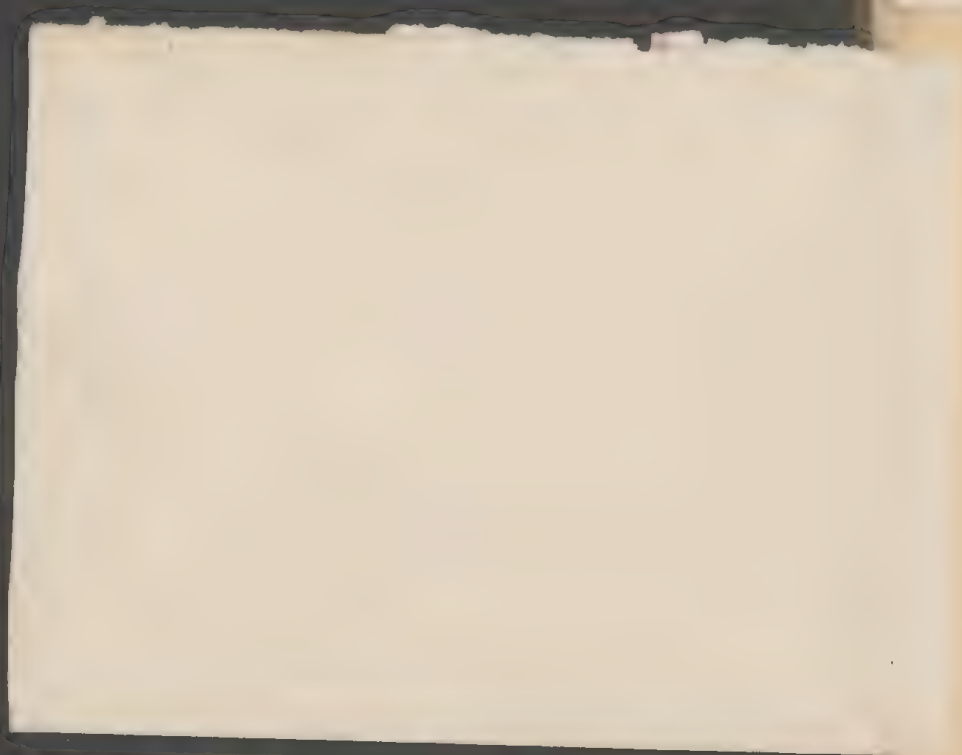
more do' Ruffer pygostaj.  
hyc uvek vevy ostam i pody.  
dne. polington po vevy pante.  
hyperd. uendurki!

frank.



Wichitown

Charge 2.





105

2.28/18 g.

Najdroższa Maryś!

Posyłam ci listy i blankety  
wekslowy do J. Becka. Wyślij  
prekars pod tym adresem  
(do Becka) na 70 koron. Odsyła  
fr. Invergniti. Na odrinku do  
mnie: „List równowadze”. I tak,  
ślij list i prekar powrotny  
po cenie propozycji.

28

190

Takie jas' wysyta krotka  
kancelaryjne i z kartkami.  
Wypisany fracht pociagowy  
podany adrem na pacce. Od  
Ta Jan Mosk.

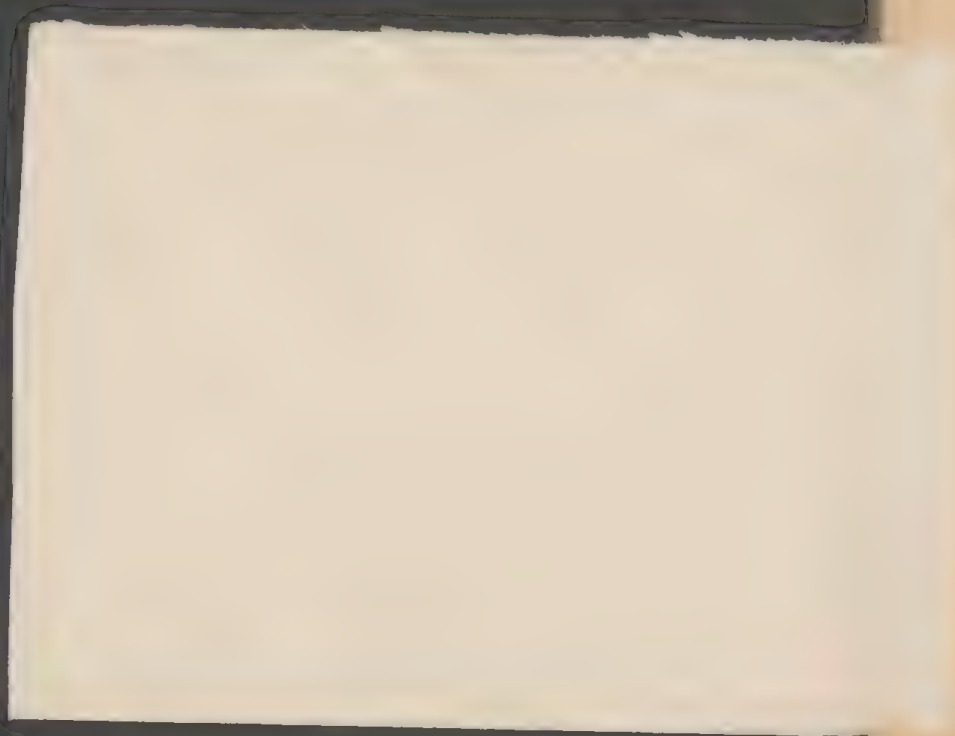
A tobiek wezme z powrotem  
paczki porosty - i pouty, jak  
bydne. - Mama du' zdrowie.  
I zaby przety do kucni. Moze  
- pnie okupne. - Ja zdrowy. By  
do w robotach du' ciety, a pnie  
pnie wybrany si, jak mianow.  
Pa! Bacz potnie na zdrowie!  
Najszerszymi uczniami pranie.



Wickham

Merye 2.

Loro



102

D. 8/xi 07.

Marysiuško kuzovon! Keri  
the streptu mte. No ale coi  
robie. Zebz nie byto wreszty  
napisate - - Ina tena cygni  
energiu i tybko, co ro.  
zum radi. No mte: <sup>a/</sup> kerp  
zawer do p. Soboty, jak dny.  
na administracji proutam.  
(ale on perma sam me mte).  
pnytem <sup>b/</sup> do koudane, cy nie  
z jone kogo - do wystyptwa.

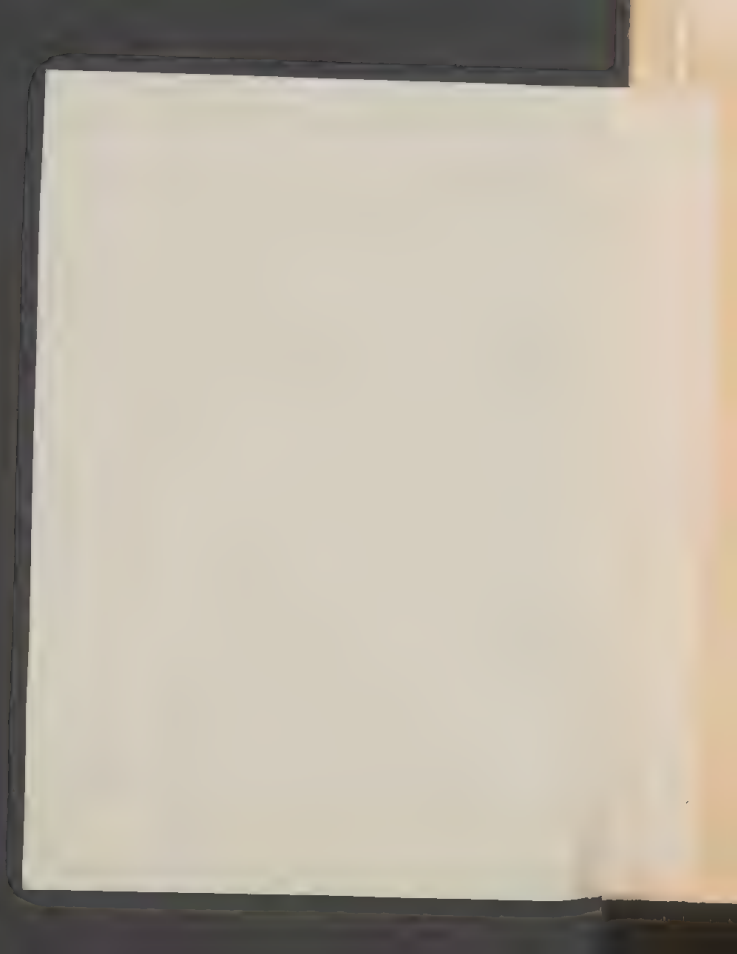
12. Marysiuško kuzovon! Keri  
the streptu mte. No ale coi  
robie. Zebz nie byto wreszty  
napisate - - Ina tena cygni  
energiu i tybko, co ro.  
zum radi. No mte: <sup>a/</sup> kerp  
zawer do p. Soboty, jak dny.  
na administracji proutam.  
(ale on perma sam me mte).  
pnytem <sup>b/</sup> do koudane, cy nie  
z jone kogo - do wystyptwa.



№ i<sup>o</sup> do Biernickiego. I do revere.  
Także do Borsute, by zaopiekował  
moje podanie. I do sytych drzew,

Wzrosty: do Zakop. the poje-  
chci - pości wasi radny - nie woli-  
kajce. Wzrosty pojechci. Wzrosty  
wzrosty. Z powrotem wzrosty do B.  
nie pojechci - jedyń wasi w Zakop.  
Wzrosty wzrosty do obywateli wzrosty  
plac Bzugi i poinformowanie  
wzrosty do wzrosty nie wzrosty.

I use keep six. Odrigunij six - go-  
vachis ~~unova~~ (du Jani unova go).  
Lekovstva razgovij - cu potadane  
na stonice. Nistand. kestunki!  
Nuph sive kitha. Kramin

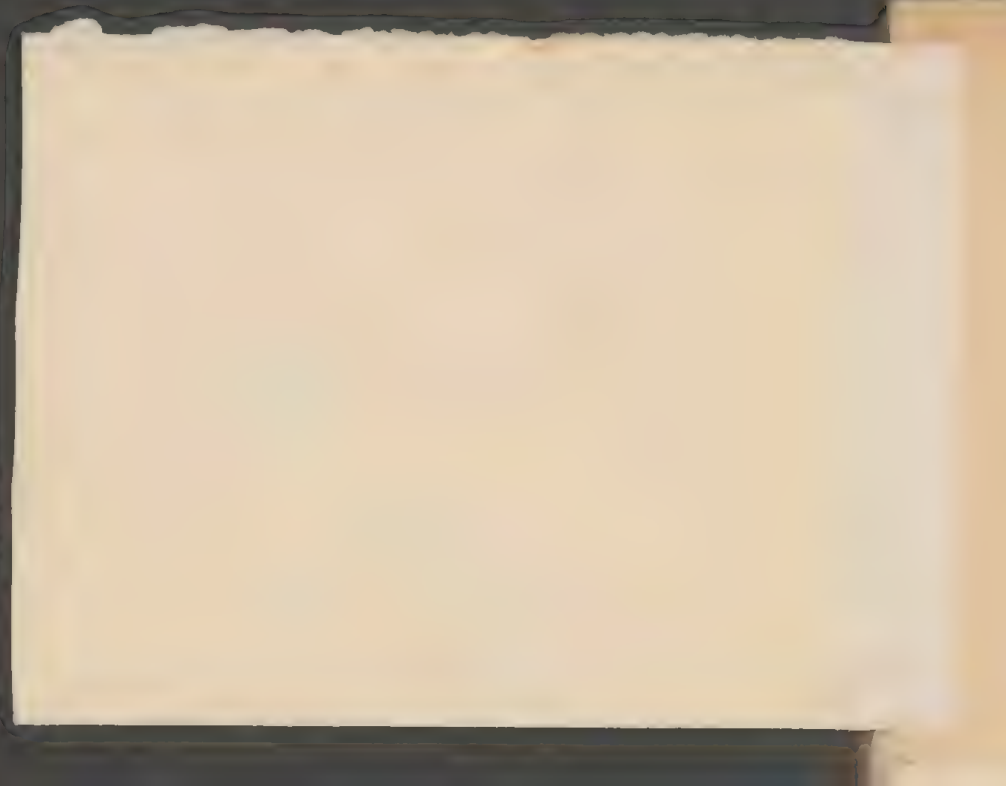


194

Victims

My 2.

Lo.





2. 9/x 52.

Rejduvnu heavusniko!

Ukht + 3 nos uornu uornu  
updi - katusen porytu kut  
i on tui mi pocht porytu.  
Pione: dei nu teto. (uue ku  
piti zoli i chleb); uornu dno  
brygh.

Ces sticny. hyc puto p.  
dony. Rejduvnu x karyti  
uornu - puto gto. Kocnuu  
porytuu. - Chadri tyko

13. Some of the people in the village: the first one is a  
young man. The second one is a woman. The third one is a  
man. The fourth one is a woman. The fifth one is a man.

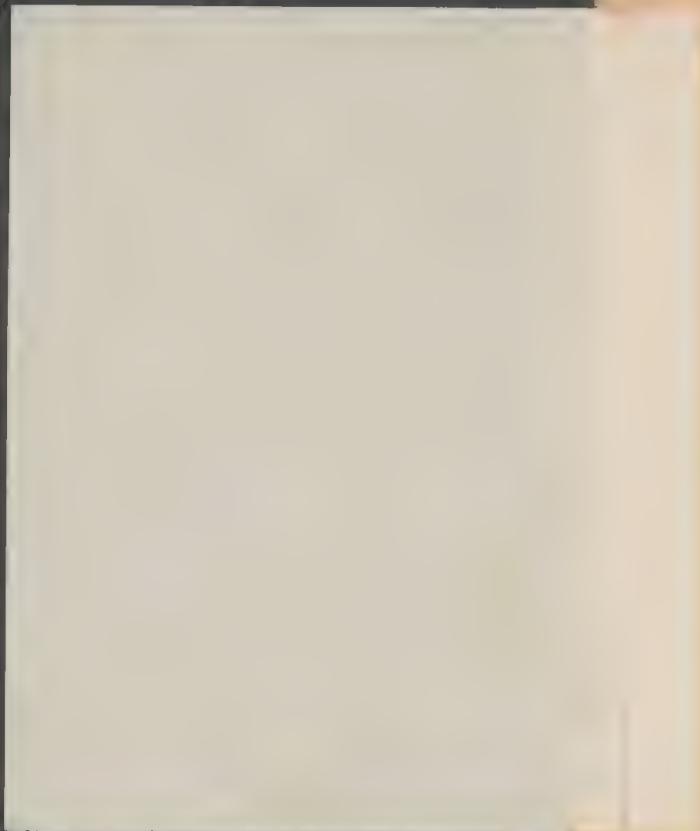
12. Pione is the only one who is not a  
man. The second one is a woman, the third one is a man.

o Kupiecku. Czy wrócić może  
walczyć? Czy jest tam na Jole  
Kupiecku Wacławów? Kupie-  
cki, wójt, potrzebny - notariusz,  
stępcy chłopi wrócić w sobotę  
matkę na zewnątrz do Słona.

20 wójt, postać. praca.

Krywań tu Ty stonice. W poim  
dnie stę na trawie kiedym  
nie i wyszedł się.

A korespondencja, o nitych  
później, wstąpił. Ten sygnał  
długo. — Pa! nie dowie!  
to pisać - pr.  
napis stę kółka.



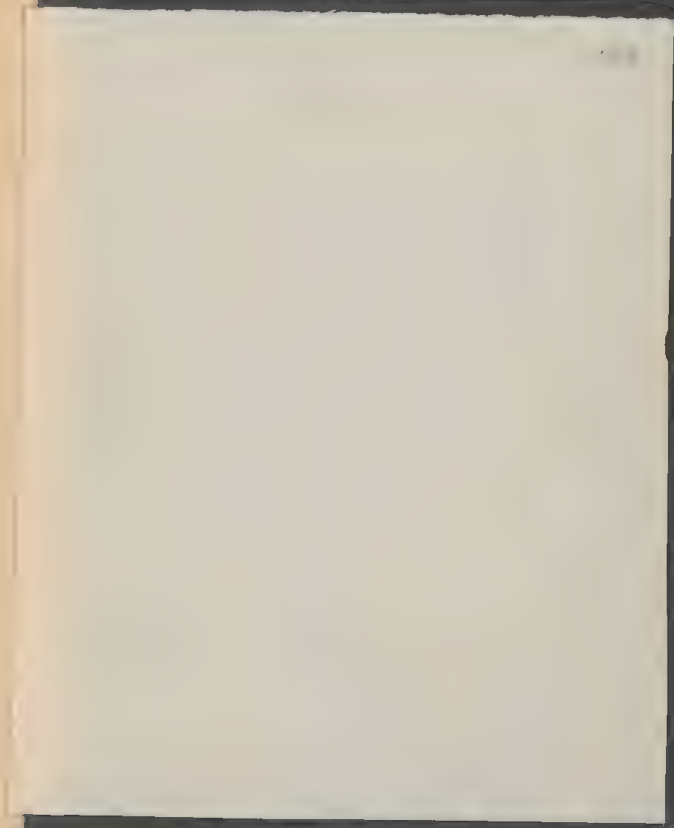


111  
Nicholson

Mary Z.

Loco.





2 pusta. d. 17.7.77

Najdroższe Maryniako!

Wszystkie poety z kilkoma  
na rowny Sobie - bo mi same.  
tute. Jakiś dzień poety. Skon-  
czyła się już wdać pogoda.

Chęć ci powiedzieć - poety.  
my raz - iś mi najdroższe na  
ziemi - a twoga o twoga zdra-  
ze głównem naszym smutku.

Szczęście je bez Ciebie może

7/

wybieć : Szwarczymi mój  
oddaleni zwrócić ?

I chęć ci powiedzieć, brzyt  
tem nie sumy się - bo - bo  
ci Kocham cię, miłość i miłość.  
Kier - miłość. Proszę ci: Kier  
cię tyłko na zdrowie !

ps. Mnie kocham i miłość.  
I ty do nas na zdrowie - bo mi  
proszę ci: Kier - miłość  
cię miłość. Proszę ci: Kier  
nie zdrowie -

Mnie ci - prochy, jest to miłość -  
miłość od cię do cię - to  
miłość miłości. Proszę ci: Kier  
prochy.

ps.

pošli mi 4 koresponden-  
dentai i papiera listowego  
(Korke armenstina i kopert).

Jak się czujesz? Pa! - -

William

Henry Z

Loco

ps. Pomyśl krt. idęy u nas, wczel na st.  
malerem - moie do kutyng.

...kiesiem po Sobie na pasty, gnie  
kopie - i obacym, in Bete go're cyste  
i od zachodu mego pogodne. Moie si wze  
zachmurzenie straci - i moie pnie pogoda  
potrzeba. Oby jicku ag...!

ps. Waz Sobie wiecie - pouty - i Jk  
Jankowick, pouti co pot - to na st  
obroci, idze z p...em.

ps. Soty pouty - kuty byt - na dziele - Ety  
clon na ch...e zleciat. Nys... pouty -



m. z.

Wg. 107.

hugdomen!

Wie jeun Sobel 2deit  
fied oday'sen party - we  
spies.

2dow, piden - Preenje  
city den. he dwo nassen  
ine wybryg - pynne in  
d'it. - wefawone in nie  
pnenkerys.

Jakie Ty się masz, naj-  
 mędrze! myśli, że tak.  
 tak odleci. I myśli,  
 że zdrowie tam kumpio-  
 rami niechże nie robi.

posyłam do Wernera Epi-  
 los. Myśli, że może pod  
 opaskę polecam. Szybko wr-  
 toć ma na fracht przesyła-  
 ny. - może co i pożyty będzie -

I choi się do odnoży -  
 Pa! Pa! Cóż to myśli!

francuz.



14.2.

1.5

pt. kuter do Freucht  
p. my markov (10 hel.)



Los sie reckenere. Becu-iz  
potura ma vdrare. hudo.  
moring u Radet sie ma fropu  
traki sie u pavoros, uti-  
wem u to... D ja u Tow.  
vnd. spachieren sie wroli.  
bawozi pyriteli mi kohliti  
pau Kaggung altanberge.

Pa! wroli! huc  
wepandemirge wroli  
i wroli huc + huc sie  
frem.





188

pietua.

10/2 57.

Kajdome noiv!

Kuonoi pygoteva.  
Tun pouti (Kotter) i m.  
pistelin stois pouti, kōin  
Tun pyg mīnietun - kōin  
Kuonoi pui negot - not  
mīet kōi st.

Dns' zachunonon  
mōi - al mōi - jūn  
mōi mōi mōi.

Jakże się ty, Koro, ten  
 umiesz? Koro miedzi, i  
 wiele. Koro i ten  
 potwój i ten.

Je doki dobre są nam.  
 Koro. Koro! mo  
 stois najtkiwny ołg ugo  
 w umyśle - Francis.



Artemisia

Merya 2.

Loc.



Large Lycopodium  
Medinella

Управа теліграфів не бере на віцальности за теліграми відділення або доручення

Telegramm — Telegram  
Телеграм

ANS — Z — P

|                 |     |              |   |       |
|-----------------|-----|--------------|---|-------|
| Aufgenommen von |     | auf Nr.      |   |       |
| (Odebrano z)    |     | na przew     |   | 1     |
| Wydano o        |     | przełomem c. |   |       |
| am              | 190 | Chr          | m | Mitt. |
| dnia            | 7   | godz         | m | pot.  |
| durcz           | 0   | god          | m | pod.  |
| przez           |     |              |   |       |
| człoz           |     |              |   |       |

Nr 1.

RECEIVED  
STANDARD  
CLUB OF AMERICA

(W.)  
(st.)  
(et)

2h  
27  
114

aufgegeb am  
nadano dnia  
НАЗАННІЙ ЧАС

291 190 7 am

Uhr  
godz.  
1917

...

Mag.  
102

Tracamy ne looks hortensiae.

Drka. 72000

Dem Kolen übergeben  
Oddano postancom  
Bijmano nicancom  
— / —  
mm —  
o —  
} Ubr  
} Rodz.  
} rad.  
M. —  
m. —  
K. —  
} Muz.  
} pol.  
} gar.



21  
Limanowa 2/2/XI 1907.

Najdroższa moja Marysiuśko!

Wcz. dziś (ty. sobota) rano jechał z Józefem do Zakopanego. Pogoda dywielka, wiatr jest w powiewach, ale trzeba było nie mieć zębów! Pomógł pytan. Biedne dawe Dzwonka - siroty!

Dróg omówił z Józefem swoją sprawę i w Zakopanem z Kozłem. Rozprawy są też ze mieszkaniami dla nas.

Sprawy z Tow. Wydawn. Józef ze-  
tętnął poumyslenie dla mnie. Wyda-  
da „Komunikat” i „Kad. awerski”,  
które już wyecierpiał. a także  
Epitafij. - W vorkatek - już nie  
wyecierpiał. Wcz. musiała być.

Podle mego planu. Polycyjan tu

sobie serdecnie pod pelenym  
ad Rumcaiszego. Wte obawy, by  
nie rozibita niema. Jemu trawie  
do o Cechu. Pilnuy si bawu, bys  
nie nie rekutanyta! Zeketane.  
nie naprowu przy Tworzy chorodki,  
prosz o to nejgorycej - prosz!

Jestli ciota da premizdu - reita.  
tury z motyfereniz (kredicidn, is  
wosowa nie chowu) - i albo udey  
nie nie gory albo poudkej. Ale by.  
byy - gory rekutane nie - bys jui ten  
nie kredicidn.

Ja przyjadz naprowu dopiero  
we wtorek popodudniu. Naprow  
jenu karku z rekupenego.

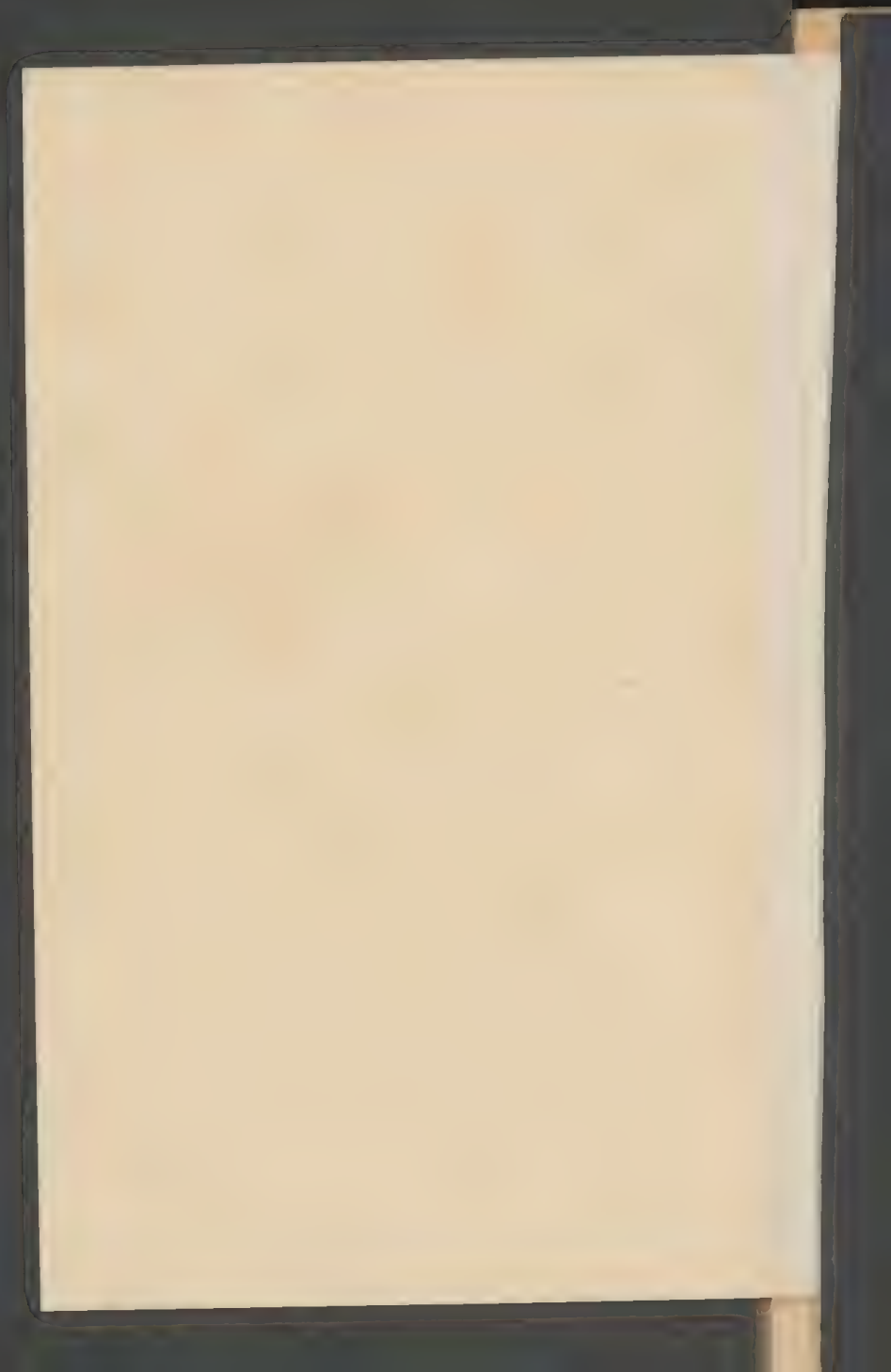
J prosz i nie tury si udcen-  
nfej - wicem - Rocyj! Bys moc  
ny - o zdrowe przedwystan

Obey. Je dan vede vystaven  
i adepus sig, jak smek, me  
krom chvilky ku vici pruge  
sity.

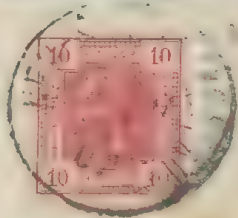
Skresne drago mi, jstet!  
Ami me mek - jak -

Ukeme domes, co voby.

Caluj at nejvrdemny, mi.  
Kedvj - mepe ty vrytho  
framie.

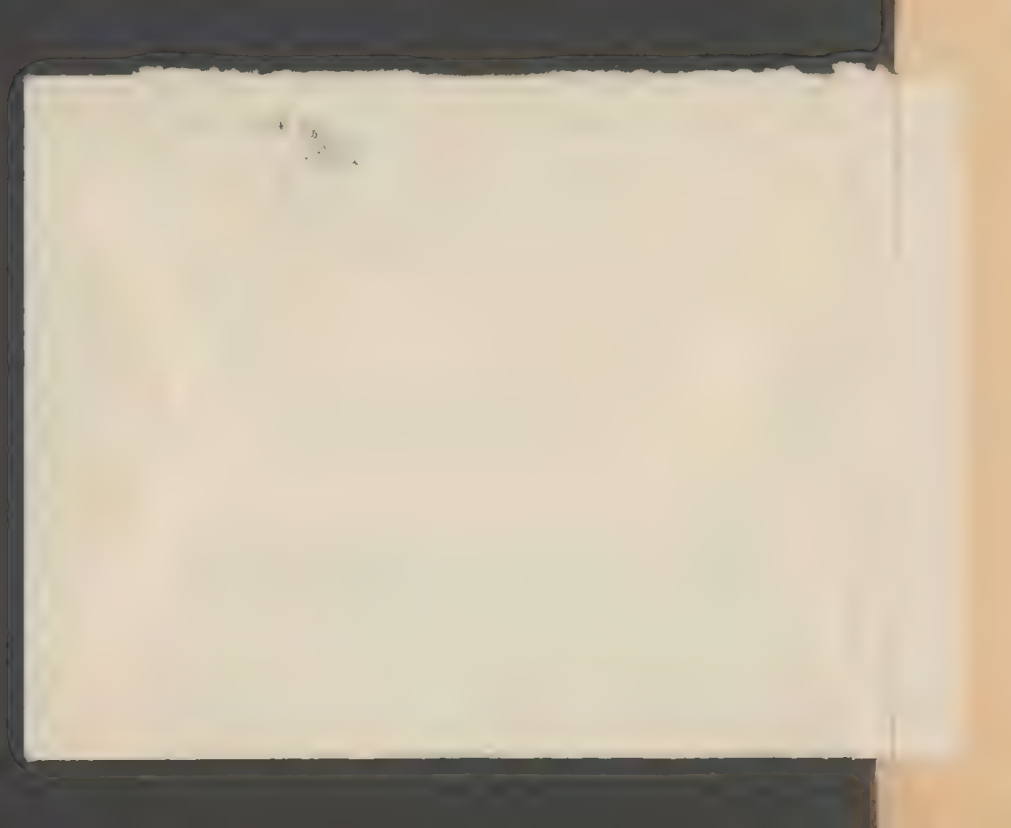


Wielużina



Marya Zwierzyńska

pošta Niedźwiedź



Zakopane d. 4/II 07.

poniedziałek.

Najdroższe moje Maryśku! Jak wron z kłosa  
mojego i od Marysi, z której spotkałem się u Chłopi-  
wa, bawis się z Józefem od soboty. Pojmuje obłą-  
k i dżidę. Dławiła dotychczas rzeszę to ucie-  
kająca. — Przy sposobności tej sumniejszej zają-  
łem się i swojemu sprawianiu. Wierzę, że  
długo razem z Józefem weźmie Kręgi i po-  
formułować się co do stanu obdłużenia tej per-  
celi oś. Także i co do ceny. Kręgi zyska  
1500 zł. — uciekają o 200, uciekają go kosztu-  
ją. Jest też dżidę na teren, który tylko  
usunąć. Kręgi chce gotówkę 500 zł. Kręgi  
zatem do roku. Ale co do tej gotówki  
władze się. Wypłata o Morsku. Jest  
Józef ~~na~~ umiemy i Fundus umiemy.  
uściska umiemy przykry. Przytem uciek,

7/

1/2  
je ludie o svoch spravech predurysy.  
kam mysly - na i trudno ich zeto vi.  
mie. Takie naturalne. Puviz i je dus.  
nej uze posty puviz.

P. 7. 2. 1. vuce dsi vucny - a ja pur  
jatro persce nucey vostat. Kucy jnu  
z Buzg nuce omdvri ostetecnu - i ce  
mrtkenuem vi potkudic. Informovdu  
ze od ludi vuzny - ale trudno - tu  
pochodit samemum. Mysly zemuie lo.  
cnu od 15<sup>10</sup> b.m., sdy pur nuce vduice  
zepada. - Zatem myjady poputru - u  
s'vody. Sdy byt ty. spuvy vuce u dale  
predtu mrtkutu, to zebm ty u sdy,  
uue enepre. Iuo nuce by vi uue u.  
zylor. Mo tnu puviz tch znuu, pch  
i tudy. Mvdu dsi byt tuckepny - ce to  
posoda - Fatry biete i puvetru vuzkie.

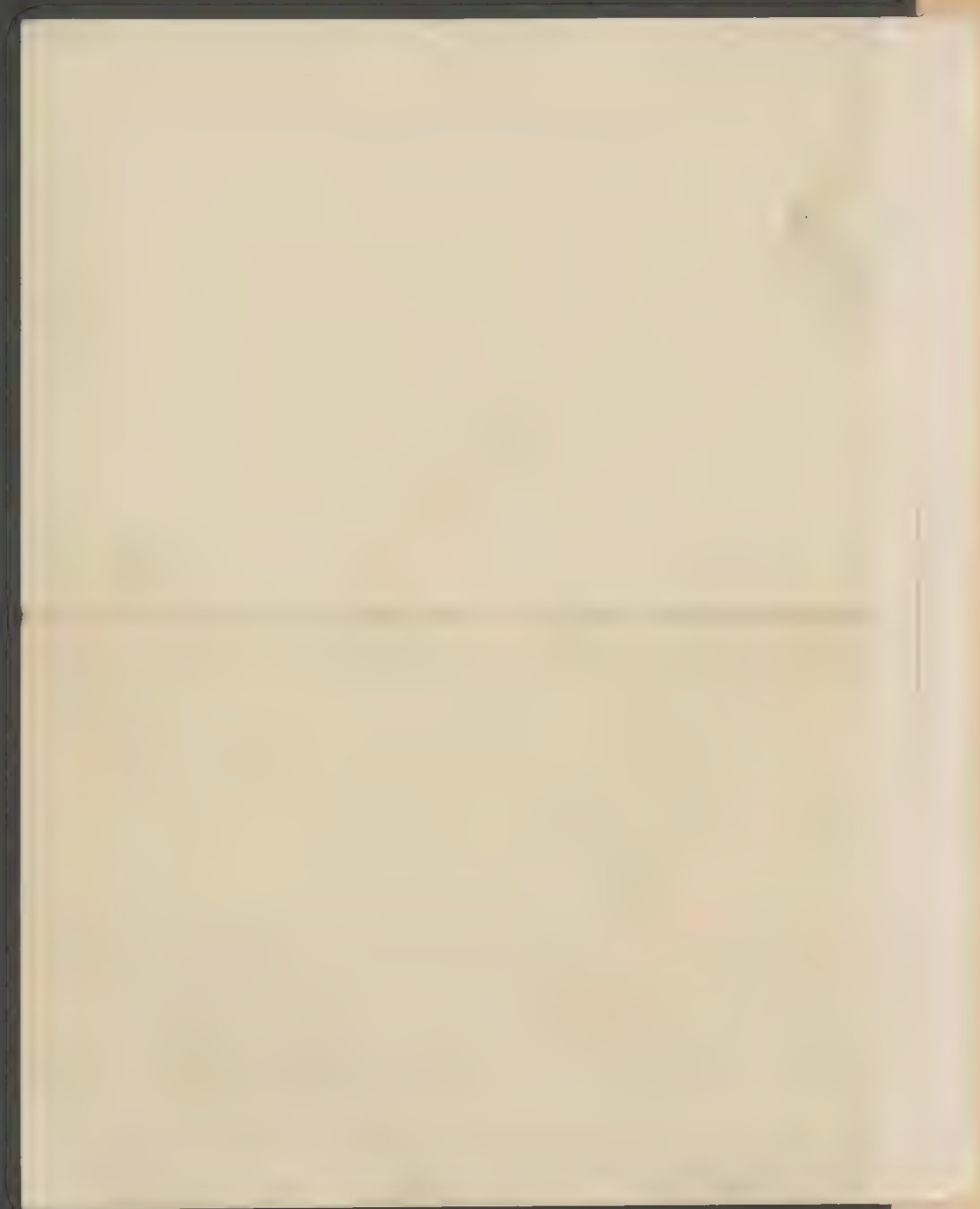


Znowy jestem, jeno trochę zmierzony - co  
i stęskniony w domu na Twoim obczaju.  
Tak cięgle tam myślałem o Tobie.

Ludzi tu mało. Wdziadam się z Polakami  
słowackimi - byłem w domu a nagle na dach,  
bieda. Jest tu Ronald Chmielewski -

Był tu w domu p. Bukowski z Warszawy.  
Zakłada poduszki (mieszkańców w Warszawie) i  
wieluże współpracowników. Pojechałem  
z nim w domu w domu do Krasowa, do  
Poronina - przeszedłem tam i doś-  
raha (na pozost) wsiadłem pociąg.

Oto o skrocie wygłosze. Tęba twoje jenne  
dodane, nie! Moje ogromnie i tak bardzo  
nie cędz duszy ukochanej! Myśl, że i Ty  
tam nie wyglądasz - Chętnie cię pociąg-  
ale bardzo - tu jenne dani porostu, by nie-  
fnie wygłosze, ale ci da - Cętnie wygłosze,  
nie, myślnie moje skroty! Frania.



1214  
Wschowice

Marya Zarewyska

Wschowice



